

Ceny prenumeraty.

We Lwowie miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halery.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.
W innych państwach Związku
pocztowego miesięcznie 5 Koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halery.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halery. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacye uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Nadmierne pretensye..

Na żądanie kilkuset tysięcy włościan zaprowadzenia języka polskiego w szkole początkowej i urzędowaniu gminnym; na żądanie kilkudziesięciu tysięcy osób z inteligencji zaprowadzenia języka polskiego w szkole średniej Królestwa — urzędowa Rosya dała odpowiedź wyraźną: z Warszawy przez usta p. Podgorodnikowa, z Petersburga słowami reskryptu Mikołaja II.

Okólnik zastępcy general-gubernatora p. Podgorodnikowa, zakwalifikował legalne w swej treści, lojalne w formie uchwały około 200 gmin kraju, jako bezprawie, które będzie ścigane karami policyjnymi i tę swą kwalifikację stwierdził natychmiast ekskubator radomski szeregami gwałtów, jak wtargnięcie wielu najościwiejszych włościan do więzień (w ich liczbie założyciela „Jutrzenki“, pierwszej spółki rolnej w Królestwie L. Szopińskiego), jak wypędzenie z granic kraju wielu obywateli ziemskich, podejrzanych o znajomość ustawy gminnej i jej praktyczne stosowanie.

Odpowiedź Mikołaja II jest też w swoim rodzaju ciekawą. Człowiek cichy, który — zdaniem Wittego — „wsio podpisał“, podpisał na razie reskrypt, w którym żądanie Polaków wprowadzenia polskiej szkoły do polskiego kraju piętnuje mianem „nadmiernych pretensyj, poczętych bez zastanowienia (nieobdumanno)“ i piętnuje właśnie w chwili, gdy na łamach pism rosyjskich, tuż obok słów reskryptu czytamy notację o 30 tysiącach Polaków, poległych w Mandżuryi za sprawę jego — Mikołaja II.

W ślad za odpowiedzią Rosyi urzędowej posypały się liczne uzupełnienia Rosyi półoficjalnej, uzupełnienia nader pouczające, w których bezczelność idzie o lepsze z lekceważeniem rzeczywistości, tej rzeczywistości, co to wcale dotkliwie dała się już naszym władzom we znaki nad wspaniałym Oceanem, a która w innej formie może spłatać im jeszcze niejednego figla także nad skromną Wisłą.

Rzecz dla Rosyi charakterystyczna: Póki społeczeństwo nasze milczało i Moskale, wsparci na opinii Piltzów i t. d. mogli uważać Polskę za butwiejące rumowisko, za bezwładny jedynie macecznik wyborowego rekruta, szpalty półurzędowej publicystyki rosyjskiej czerniły się od wyrazów sympatii ku nam, od półobietnic na temat ustępstw, zapomnienia popełnionych przez nas licznych zbrodni względem Słowiańszczyzny, osłabienia względem Rosyi w r. 1863. Skoro jednak naród polski w poczuciu swej siły i ofiar, które ponosi w cza-

sie obecnej wojny na równi z Moskalami, ośmielił się wspomnieć o równych z nimi prawach, a więc w pierwszym rządzie o prawie uczenia dzieci w szkole polskiej, skoro odważył się stwierdzić powszechność żądania szkoły polskiej 30 tysiącami podpisów ludzi znacznych, za swe czyny odpowiedzialnych i ten postulat narodowy śmiało złożyć w Petersburgu przez delegację, która pierwsza od r. 1864 wspomniła ministrom coś o lojalności także rządu wobec naszych potrzeb — do broduszy brat Słowianin ulotnił się z gazet, jak senne marzenie, jego zaś miejsce zajęła natychmiast zwykła od tyłu lat znana kanalia moskiewska.

Z Petersburga, z Moskwy posypały się ku nam artykuły, w których każde zdanie jest dla Polaka zniewagą. P. Skalkowskij z „Nowoje Wremia“, który nie-dokładną wiadomość o uchwale komitetu ministrów w sprawie języka polskiego, powitał szeregami pytań w rodzaju: „Czy nie odbudowałyby tak Polakom, Rzeczypospolitej? Nie założycyby Czuchoićcom uniwersytetu narodowego? Tatarom niepodległego chanatu w Kazaniu?“ i t. p. Ten p. Skalkowskij znakomicie uosabia istotne uczucia, jakie żywi Rosya biurokratyczna w sprawie polskiej.

Reskrypt Mikołaja i oświadczenia Głazowa określają znowu granice t. zw. ustępstw w domyślnym przypuszczeniu, że program Imeretyńskiego, nieco może uzupełniony dla „Polaczków“ wystarczy aż nadto.

Niedawno zwracaliśmy uwagę na tem miejscu, że ocena sił naszych w Polsce zakordonowej w perspektywie epoki apuchtinowskiej musi prowadzić do zupełnie fałszywych wniosków, gdyż od tego czasu na widownię wystąpił nowy, a nieznanym wtedy czynnik polityczny — chłop w ogóle wieśniak. Biorąc sprawę według formuły milutinowskiej, inna rzecz, gdy się ma przeciw sobie tylko „księdzów“ i panów“, a zupełnie inna, gdy za nimi stoi, jak obecnie, zwarta masa ludu.

W Petersburgu niektórzy dostrzegli tę zasadniczą przemianę stosunków politycznych Królestwa, lecz pogarda ku naszym klasom oświeconym, jaką wynieśli z Polski dygnitarze tamtejsi w rodzaju Łukianowa, Watazzi'ego et consortes skłania rząd w traktowaniu kwestyi polskiej raczej ku naiwnemu optymizmowi.

Ale istnieje dosyć uzasadnione przypuszczenie, że jak mylną była ocena bojowych sił japońskich, która też w rezultacie spowodowała flotę rosyjską pod wodę, zaś armię lądową zniewala do nieco zbyt szybkiego cofania się — co prawda — w „porządku“, że tak

samo nie jedno Rosya musi skorygować w ocenie wartości t. zw. klas wyższych Polski.

Z energią, ochotą do ofiar, darem organizacji, nawet wyrobieniem politycznym „nieprzejednanych“ w Polsce, sprawa stoi bodaj, że znacznie lepiej, niżby sobie tego życzyli nasi bracia Słowianie.

Możnaby to zilustrować niejednym przykładem, choćby liczbą stowarzyszeń kulturalnych, które powstały na obszarze Polski zakordonowej ostatnimi czasy, a jest co liczyć, bo 200 włościańskich spółek rolnych w ciągu roku, 8 towarzystw higienicznych z 2 tysiącami członków w ciągu dwóch lat i t. d. Ale wystarczy wspomnieć sobie sprawę pielgrzymki unitów do Rzymu z 60 tysiącami podpisów i rozgrywający się jeszcze dramat walki o szkołę polską, aby stwierdzić, że społeczeństwo, które umie swe sprawy publiczne w takich warunkach tak przeprowadzać, nie jest — pomimo pewnych objawów rozstroju — społeczeństwem zatamowanym, lecz przeciwnie stanowi w rdzennych swych warstwach organizm spójny, zdolny do podjęcia walki zdobywczej o prawa polityczne.

Reskrypt na imię general-gubernatora Maksymowicza traktuje żądanie przez nas unarodowienia szkół jako nadmierne pretensye. A jednak, zdaje się, patrzymy dopiero na początek polskich żądań narodowych w zaborze rosyjskim i Mikołaj II będzie musiał zapewne jeszcze niejedną podpisać reskrypt niekoniecznie nawet na imię Maksymowicza, zanim Polacy wyczerpią swą miarę.

Obstrukcyja od góry.

Wiedeń, 7 kwietnia.

(A) Baron Gautsch zachorował ponownie. Po influenzy i po zapaleniu ucha zjawila się róża w twarzy. Lekarze orzekli, że chory musi co najmniej trzy tygodnie zaprzestać wszelkiego urzędowania.

Choroba rzecz przykra! Nikt chętnie nie bywa chorym. W tym wypadku przecież choroba prezesa gabinetu sprawia, że położenie polityczne, które od samego początku zwołania Rady państwa w d. 24 stycznia nie było jasnym, nie stanie się jaśniejszym. Ministrowie biurokratyczni, co prawda nie wszyscy, puszczeni samopas, nie okazują wiele życzliwości dla spraw galicyjskich. Te ostatnie zalegają po biurach ministerjalnych.

Nawet i w parlamencie samym choroba barona Gautscha wpływa ujemnie na przebieg tudzież na tempo obrad. Tutaj przecież są jeszcze inne — już nie osobi-

Z teatru.

„Majster“, komedia w 3 aktach Hermana Bahra.

„Majstrem“ w komedyi Bahra jest chirurg Kajus Duhr. Goniący za sensacją autor niemiecki chciał nam widocznie przedstawić człowieka, stojącego poza granicami dobra i zła, a więc coś w rodzaju „Uebermenscha“.

Nie sądzę jednak, że mu się to udało: Duhr nie posiada żadnych porywów idealniejszych, nie dąży do celów szerszych, któreby w oczach naszych tłumaczyły jego chęć zrobienia ze siebie jakiegoś współczesnego Napoleona.

Ramiona jego obejmują mały światek — operacyi lekarskich, pogardy dla dyplomów i tytułów, które jednak przyjmuje, spożytkowywania sił ludzkich — dra Balsama — dla siebie i korzystania z braku woli u nie-doświadczonych dziewczyn — Ida Neszel.

Możnaby go raczej zaliczyć do kategorii pospolicich „Kraftmenschów“, od których roi się w dzisiejszym społeczeństwie teutońskim: rzeźnik, bijący woły, kapral, tresujący rekrutów, rekrut, zadawałający kucharki za kawał wieprzowiny, zmarły niedawno minister Hammerstein, wyznawca bezwzględnej polityki eksterminacyjnej, do tego samego należą typu.

Zoologicznie: Homo-philister-gigans.

Trudno powiedzieć, aby podobny typ wzbudzał sympatię, trzeba też przyznać, że i Bahr nie jest jego wielbicielem: egoistyczny pan „majster“ ponosi klęskę za klęską, jedne sam sobie zadaje, o drugie świat go przyprowadza.

I nie może być inaczej z ludźmi, holdującymi pod tą czy pod ową pokrywką zwykłego samolubstwa, które do wszystkiego przykładają miarę rozumu, a depce uczucie, główne źródło postępowania altruistycznego.

Duhr stoi w opozycji do dzisiejszych urzędów i pojęć, nie dla tego, że są złe, że społeczeństwem szczęścia nie przynoszą, że tamują jego rozwój, ale są dla niego poprostu niewygodne. Wygoda czy nie-wygoda, oto rozstrzygający czynnik w jego życiu.

Obdarzony siłą woli i zapewne dużym talentem,

doszedł bez poparcia innych do wybitnego stanowiska. Jest niepospolitym lekarzem, wykonuje praktykę, której nie uświęciło zwykłe placet żadnego z uniwersytetów europejskich. Owszem — urzędowe sfery medyczne prowadzą z nim walkę, która się kończy jego zwycięstwem. Duhr, naprawiwszy nogę rachitycznemu księżątku, idzie najspokojniej w świecie między profesory, choć sobie z nich w sposób drastyczny pokpiwa. Jest to klęska moralna, którą mu zadaje jego egoizm. Wie, że tytuł doktora honoris causa nie podniesie go w jego własnych oczach, wie, że chorzy jego nic na tem nie zyskają, mimoto jednak przyjmuje dyplom z rąk tajnego radcy Siriusa, a przyjmuje dla tego, ponieważ będzie mu z tem wygodniej.

Lekarzem nieurzędowym był więc dotychczas nie z jakichś przyczyn zasadniczych, nieprzywiązujących wagi do patentów, które pierwszy lepszy osieł, przyszłszy nieco fałdów, uzyskać może, ale z powodów czysto przypadkowych: wychował się w Ameryce, czy w jakimś innym kraju, mierzącym pracę ludzką według jej wydadności, popartej talentem, a nie odsiedzeniem tyłu a tyłu przepisanych semestrów, tyłu a tyłu zdanych egzaminów.

Być może, niewinnia go tutaj umiłowanie zakładu, którego rozwinięciu przeszkadza opozycya profesorów, złamanie jednak tej opozycji w sposób, przedstawiony w komedyi, odbiera mu cechę człowieka nietuzinkowego.

Walka z społeczeństwem i jego urządzeniami skończyła się nie zwycięstwem idei, ale tryumfem wygody. Duhr spospolcił w pierwszym już akcie, mimo nonszalancy, z jaką odbiera dyplom, mimo brutalnego zachowania się wobec brata, sanitarnego radcy Melchiora, który również należał do falangi, traktującej zawód „majstra“ jako „kurpfuscherei“. Nie wiele się on już różni od burmistrza Pummerera — u jednego i drugiego na pierwsze miejsce wybija się interes: „ja zawsze mówiłem — powiada głowa miasta — że zakład pana Duhra, to dla naszych finansów wielki pożytek“. Z chwilą otrzymania profesury pożytek ten wzrośnie.

Ale to są rzeczy uboczne.

Główny nacisk kładzie autor na „pożyteczność“

zapatrywań majstra w sferze ciaśniejszej na oko, w rzeczywistości jednak sięgającej do podstaw dzisiejszego życia społecznego, do małżeństwa. I tutaj wchodzimy w środek walki dwóch głównych czynników naszej duszy, rozumu i uczucia. Walki odwiecznej, do której Bahr nie wniósł nic nowego — oprócz paradoksu, dającego się rozwiązać jednym dmuchnięciem. Kilka tylko szczegółów w przeprowadzeniu tego zatargu przedstawia pewien zajmujący interes sceniczny. Że małżeństwo, łączące dwojga ludzi węzłem pożytku, jest nonsensem, o tem wiemy wszyscy. Że znaczna część dzisiejszych stałec na tym pożytku się opiera, to również nie jest tajemnicą. Z obowiązku sprawozdawczego trzeba też jednak tem zająć, ponieważ jest to najgłówniejsza kwestya w komedyi Bahra, kwestya, streszczająca się w zasadzie, że wyrzucenie uczucia z wspólnego pożycia mści się musi na jednej i na drugiej stronie. Na żonie majstra mści się w ten sposób, że zmienia ją w kobietę cudzołożną, nie wartą ludzkiego szacunku, u chirurga zaś nemesis ta niweczy jego dotychczasową pewność siebie, czyni zeń człowieka słabego, wydobywa zeń na jaw świadomie czy nieświadomie tłumione uczucie, każe mu niemal płakać, a przedewszystkiem otwiera mu oczy na to, jakie poglądy jego na małżeństwo znajdują zastosowanie w świecie — kwestya młodego radykalika, redaktora „Sztandaru“.

Prawo wyłącznego posiadania żony w istotnym tego słowa znaczeniu, prawo oparte na uczuciu pozytywnym czy negatywnym, na miłości czy zazdrości jest w oczach Duhra cechą zwierzęcą, niegodną wolnego człowieka.

Tę zwierzęcość powinien on ze siebie wygnąć, gdy to uczyni, dojdzie do odnalezienia w sobie pierwiastku istotnie ludzkiego, doszedłszy zaś do tego, będzie miał wyrozumienie dla słabości bliźnich, będzie kierował się zasadą, że co mnie wolno, to i tobie. Zasada niewątpliwie piękna, tylko, jak to wykazuje nasz autor, rozbija się właśnie o niedającą się usunąć, przyrodzoną — zmienność naszej natury, zarówno męskiej jak i kobiecej.

„Majster“ chce być człowiekiem wolnym i nie licząc się z wiernością małżeńską uwodzi sekretarkę.

ste, lecz polityczne — powody, z racyi których obrady parlamentarne, czy to na posiedzeniach pełnych izby posejskiej, czy też na posiedzeniach komisji, wykają niby wóz na drodze pełnej wybojów. Gabinet barona Gautscha nie chce się angażować. Zajmuje stanowisko chwiejne, nieoddecydowane, prawie dwuznaczne. Dlatego w komisji budżetowej odłożono na czas poświęcając referaty o uniwersytetach i szkołach średnich. Tutaj bowiem i Niemcy i Czesi i Włosi i Słoweńcy domagali się od rządu złożenia wyraźnych deklaracji. Sprawy drugiego uniwersytetu czeskiego, wydziału prawniczego włoskiego i gimnazjum niższego słoweńskiego w Cylei mogą wywołać zgrzyt oraz rozdzwiny w parlamencie.

Nie tylko przecież w parlamencie austriackim widnieje owo zwleknięcie, owo odkładanie spraw ważnych i zasadniczych na później. To samo zjawisko zachodzi na Węgrzech. Coraz bardziej wpływowy poseł parlamentu węgierskiego, Bela Barabas w rozmowie z korespondentem budapeszteńskim wiedeńskiej „Neue Freie Presse“ oświadczył jasno, że to, co się teraz dzieje na Węgrzech, jest niczem innym, jak obstrukcją od góry. Zjednoczona opozycja na razie zachowuje się wobec tej obstrukcji z pełnym umiarkowaniem. Ale nie można ręczyć, czy w przyszłości, i to już bliższej, stronnictwo niezawisłości będzie chciało i będzie mogło milczeć na widok taktyki, istotnie szkodliwej dla interesów państwowych węgierskich.

Opozycja posiada różnokalibrową broń, celem sparaliżowania następstw owej obstrukcji od góry. Wobec niechwalonego budżetu na rok bieżący może wezwać ministra skarbu, aby zaprzestał płacenia imieniem Węgier rat miesięcznych na wydatki wspólne, na umorzenie długu wspólnego i na listę cywilną. Odroczenie sejmiku na podstawie reskryptu monarszego nie przeraża opozycji. Posłowie rozjadają się z stolicy do miast i wsi prowincjonalnych, wszędzie głosząc hasła agitacyjne. Tak samo niestrasznymi są wybory. Nastrój kraju jest tego rodzaju, że nawet pół setki mandatów nie przypadłoby w udziale stronnictwu liberalnemu.

Barabas twierdzi, że tylko akceptowanie przez koronę programu zjednoczonej opozycji (ten program jest daleko bardziej umiarkowanym, niż program stronnictwa niezawisłości) może wyrwać Węgry z obecnego zamętu.

Czy w sferach decydujących istnieje po temu skłonność wyraźna?

Istnieją rozmaite poszlaki, pozwalające przypuszczać, iż ani pracujący parlament austriacki, ani myśl powierzenia rządów na Węgrzech przedstawicielom opozycji zjednoczonej nie cieszą się u góry uznaniem. I pierwszy bowiem i drugie równałoby się ugruntowaniu w Przedlitawii i w Zalitawii szersze parlamentarnych rządów, tudzież zerwanie z systemem maskowanego absolutyzmu, uprawianym od 1867 r. i w Wiedniu i w Peszcie.

swego zakładu, pannę Idę Nessel. Nie zdając sobie sprawy z tego, że uległ popędowi zwierzęcemu, pragnie być człowiekiem sprawiedliwym i gotów jest na ewentualne wiarołomstwo żony patrzeć nie tylko przez palce, ale traktować to zasadniczo jako rzecz zwykłą, naturalną, jako prawo człowieka. Wyrozumował sobie, że żonę i jego wiąże nie łącznik fizyczny tylko, ale przede wszystkim uczucie przyjaźni i pożytek zewnętrzny, jaki ze stała tego wypływa nietylko dla nich samych, ale i dla jego zawodu, dla jego pracy, dla jego zakładu chirurgicznego. To też kiedy Violetta oddaje się wśród melodramatycznych warunków (pożar) hrabiemu Vaninowi, nie myśli bynajmniej wymierzać sobie sprawiedliwości środkami, przez społeczeństwo dzisiejsze przyjętymi, w drodze pojedynku czy rozwodu, tej zewnętrznej satysfakcji obrażonego uczucia. Przebaczeniem żonie chce pokazać, że — według teorii starego mistrza Eckharta — otrząsnął z siebie „kreaturę“, pierwiastek zwierzęcy, czynnik bezmyślnej namiętności, że panem w jego domu jest i pozostanie to, co człowieka różni od zwierzęcia, rozsądek. Ufa, że kilkoletnie pożycie z Violetta (żoną) wojnę i u niej na wyeliminowanie ze stosunków wzajemnych ślepego uczucia i że jak nadal będzie miał w niej przyjemnego, pożytecznego towarzysza. Ale tutaj natrafia na opór, który unicestwia cały jego subtelnie skonstruowany gmach rozsądku.

Dzięki stosunkowi z Vannim obudził się w Violetcie właśnie — człowiek, który za krępującą niewolę uważa to, co dla Duhra było wymędrkowaną swobodą. Zimny, chłodny rozsądek męża przyniósł ją; jego pełność siebie mordowała jej duszę, jego siła i niezależność odbierały jej świadomość, że może być komuś istotną podporą, że wogóle jest potrzebną na świecie. Obudziła się w niej nienawiść — istoty słabszej, z której słabością nie liczone się w drodze uczuciowej, ale przyjmowano ją rozsądkiem jako coś naturalnego i zwykłego, jako coś, co powinno się poddać woli silniejszej, woli męzowskiej.

Jego liberalizm w stosunkach płciowych stał się obrazą jej natury, stał się lekceważeniem jej — kobiecości. Kobieta chce, aby ją posiadać i aby kwestyi posiadania fizycznego i psychicznego (miłość) nie spędzano na plan drugi, nie podporządkowywano jej ob-

W Austrii uprawiano ów maskowany absolutyzm zrazu z pomocą centralistów niemieckich, potem z pomocą żelaznego pierścienia prawicy, wreszcie z pomocą §. 14.

Na Węgrzech narzędnymi rządów osobistych byli nasamprzód Deakiści, potem stronnictwo liberalne. Lecz i tu i tam wreszcie miarka się przebrała skutkiem coraz to większych błędów systemu, błędów politycznych i ekonomicznych. W Austrii ludy pragną same się troszczyć o własną dolę i nie chcą, aby je traktowano niby dzieci niedojrzałe. Na Węgrzech naród madziarski wypędził liberalów jako huzarów absolutyzmu z parlamentu i na straży konstytucji narodowej postawił szczyrych patriotów.

I w tejże samej chwili, gdy się skończyła obstrukcja parlamentarna, zaczęła się obstrukcja od góry. Jak zwykle w tej monarchii, usprawiedliwia się ową obstrukcją od góry argumentem o konieczności państwowych. Co będzie, gdy ten argument przestanie działać na opinię publiczną?

Sprawa propinacyjna.

III.

Obraz ciemnych stron obecnego ustroju, skreślony w poprzednich artykułach, uzupełnia jeszcze faktyczne wyjęcie całego szynkarstwa propinacyjnego z pod nadzoru i wpływu organów publicznych. Szynkarstwo jest przemysłem, którego niewłaściwe wykonywanie może pociągnąć za sobą nader ujemne konsekwencje na punkcie moralności, higieny, bezpieczeństwa i porządku publicznego. Dlatego ustawa przemysłowa zawiera szereg przepisów ograniczających, które odnoszą się do udzielania koncesji na szynki, do osobistej kwalifikacji szynkarzy i t. d. Cóż nam z tego, kiedy szynkarstwo propinacyjne jest wyjęte z pod ustawy przemysłowej niemniej jak z pod ingerencji władz przemysłowych? I coż nam dalej z instrukcją ministerstwa i namiestnictwa, nakazujących starostom nadzór policyjny nad szynkami, niedopuszczanie do nich osób niegodnych itp., kiedy przepisy te są sparaliżowane dominującą nad wszystkim inną zasadą administracyjną nieczynienia świętej propinacji najmniejszych trudności. Przepisy pozostają na papierze — a ponawiane od czasu do czasu normalia namiestnictwa są zbyt często w jaskrawej sprzeczności z pobłażliwością tej władzy wobec zupełnego nietroszczenia się starostw o kwalifikację szynkarzy propinacyjnych, o stosowność miejsca i lokalu i t. p. w konkretnych przypadkach. A jakkolwiek dyrekcyja funduszu propinacyjnego w warunkach licytacyjnych zamieściła ogólnikowe postanowienia, że od licytacji wykluczeni są karani za przestępstwa z chciwości zysku płynące, to wobec faktu, iż dla tej instytucji najsilniejsze znaczenie ma wysokość ofiarowanego czynszu a cza-

wiązkom problematycznym, które spełniać może przyjaciel, służący, pierwszy lepszy mniej lub więcej przyjemny, do usług skory współobywatel — obowiązkiem, jak nalewanie kawy męzowi, towarzyszenie mu na koncert czy do teatru, pomaganie mu w pielęgnowaniu chorych, w prowadzeniu zakładu.

To też Violetta, uświadomiwszy sobie dopiero w stosunku z Vannim, czem właściwie jest, kobietą-człowiekiem, spragnioną podzielić się z kimś gorącym uczuciem, a nie wiecznie żyć rozsądkiem, już się rozumowym argumentem męża przekonać nie da. Pójdzie za kochankiem, Duhra zaś pozostanie — czy z swoją filozofią? Nie. Pozornie bohaterski argument: „i co to komu szkodzi, że mi się żona sprzeniewierzyła, jeżeli mnie to nie szkodzi, ani żonie“, rozbił się właśnie — o przemieszanie, które Violetcie otworzyło oczy na — życie, nie kierowane jedynie rozsądkiem, lecz zmierzające jedynie ku realizacji uczucia.

Duhra utracił Violetkę i stratę odczuł bardzo głęboko — dowodzi to, że w tym „rzeźniku“ istnieją struny subtelniejsze.

Z wzmiankowanego powyżej liberalizmu Duhra wysnuwa autor ostatniej premiery także konsekwencje społeczne, konsekwencje, które „majster chirurg“ nietylko zrozumiał, ale które go zastanowiły, a może i przeraziły. Z rozmowy z „radykalikiem“ widzi, że liberalizm jego pokroju, stosowany w życiu przez ludzi głupszych od niego, przez takich niedowarzonych młodzieńców, jak redaktor „Sziandru“, wytworzyłyby jeden wielki dom publiczny, a tego i najchłodniejszy, a zarazem najswobodniejszy rozsądek chyba sobie nie życzy. Z powyższego już — jeżeli idzie o artystyczną stronę utworu — mógł się czytelnik przekonać, że w „Majstrze“ akcji zewnętrznej niema prawie wcale, że akcja psychologiczna, oparta na paradoksalnym ujęciu życia, również nie imponuje jakąś pełnią kształtów, że natomiast cała sztuka polega na błyskotliwym, miejscami bardzo dowcipnym, a tu i owdzie nawet dość głębokim dialogu.

Charakter komedy otrzymała premiera ostatnia, dzięki kilku sytuacyom, wśród których najpocieszniesz, ale też i najbrutalniejszą jest chwila, kiedy, antyteza pojęć życiowych Duhra, Japończyk dr. Kokoro, wprowadzony przez autora ze względów aktualnych, wymierza policzek obłudnemu radcy sanitarnemu Melchiorowi.

sem także i protekcya, many niejednego dzierżawcę i poddzierżawcę propinacji o zasmarowanej kontestacyi karnej. Tacy ludzie następnie ustanawiają dowolnie szynkarzy, dowolnie oznaczają miejsca wyszynku i mają monopol dostarczania trunków ludności!

Monopoliczny charakter dzierżawionej propinacji nie pozostaje też bez ujemnego wpływu na stosunki handlu prowincjonalnego. W karczmach koncentruje się przeważna jego część. Za tem idzie zwiększenie okazji do uprawiania lichwiarskiego kredytu na towary i innego, niemniej jak okazji do rozpajania ludności. Ciężka jest walka sklepików, Kółek rolniczych z kupcem-szynkarzem, który w wykonywaniu wyłączności propinacyjnej, posiada dobrze obwarowaną pozycję.

Szynkarz propinacyjny dzierży poniekąd monopol interesów kredytowych z ludnością wiejską i małomiejską, a także częściowy monopol handlu detalicznego. Dzierżawca jest albo producentem, monopolistą, albo handlarzem „en gros“ trunków spirytusowych — monopolistą. Wszystkie te monopole podają sobie ręce dla wspólnego celu — zadowolenia nienasyconego apetytu dyrekcyi funduszu propinacyjnego, napelnienia kieszeni wszystkich innych uczestników, potrzebnego ku temu wyzysku ludności.

Dla plastyczności obrazu warto tu jeszcze zreasumować, że dochód dzierżawców z trzech płynię źródeł: pierwsze z czynszów za prawo wyszynku, opłacanych przez szynkarzy i z reguły więcej niosących, niż czyni cały czynsz dzierżawny, płacony przez dzierżawców funduszowi propinacyjnemu. Już ta pozycja daje pośrednikom bardzo znaczny, przeciętnie kilkudziesięcioprocentowy czysty zysk (z wyjątkiem miast, gdzie — jak wyżej zauważyliśmy — szynkarze z reguły czynszu nie płać). Zupełnie czystym zyskiem z reguły jest zysk na wysokiej cenie lichych trunków, sprzedawanych przez dzierżawców szynkarzom — bądź z własnej monopolicznej produkcji, bądź z własnego monopolicznego handlu „en gros“. Trzecią pozycję często stanowią wysokie czynsze za używanie karczem dworskich. W miastach i tam, gdzie dzierżawa propinacji nie jest w ręku właściciela tabularnego, ten ostatni dochód odpada — zato w miastach za wszystko inne starczy sownie przyms brania trunków z propinacji, dobita przez propinatora na cenie tych trunków znaczna nadwyżka, względnie opłata za przyznanie niektórym lokalom wolności pobierania trunków z dowolnych źródeł.

Wracając obecnie do punktu wyjścia naszych rozpatrywań stwierdzamy, że skoro w roku 1889 i jeszcze przedtem uznano propinację za niemożliwą do utrzymania po roku 1910 ze względu na wszystkie wyżej przedstawione ujemne jej skutki w dziedzinie cywilizacji, kultury, moralności i gospodarstwa społecznego, a dalej skoro właściwym źródłem tego zła jest system wydzierżawiania propinacji okręgami czy tylko gminami drogą licytacji, skoro w następstwie ten okres czas,

dzony przez autora ze względów aktualnych, wymierza policzek obłudnemu radcy sanitarnemu Melchiorowi. Na ogół „Majstra“ grano dobrze, jakkolwiek p. Hierowski w tytułowej postaci za bardzo podkreślał pierwotki pewnego siebie Kraftmenscha, nie zaznaczając natomiast w sposób subtelniejszy owych chwil przełomowych, kiedy zwycięża filozofia dra Kokora, a Duhra widzi się pobitym. Większy nacisk na ból z powodu utraty żony byłby go nam bardziej uprzyściplnił jako człowieka.

Bardzo zręcznie ucharakteryzował się na Japończyka p. Nowacki; przecież ruchy jego miały pewną kanciatość, zwłaszcza tam, gdzie z nieudolności Japończyka w wysłowieniu się w języku dla siebie obcym uczynił jakanie.

Najcharakterystyczniejszą, pod względem aktorskim, skończoną parę figur stworzyli pp. Solscy — każdy akcent, każdy ruch pokazywał nam, że są to ludzie dobrzy, szlachetni, ale zainukani, — gdyby nawet nie było wyjaśnień w słowach, samo ich nieme zachowanie się wobec Duhra, wskazywałoby, że to ofiary jego bezwzględnej ufności w siłę swego rozsądku, któremu wszyscy ulegać winni.

Bardzo też dobrą pod każdym względem postacią Melchiora stworzył p. Feldman — nawet zewnętrznie miała ona w sobie dużo oryginalności, odbijając od innych kreacji tego utalentowanego artysty, kreacji zwłaszcza w komedjach zbyt często do siebie podobnych, nie zawsze odpowiednio zindywidualizowanych.

Violetta była p. Bednerzewska i zwłaszcza w scenie zerwania z mężem miała dużo momentów szczyrych. Drobniejsze role wykonał pp. Wysocki (bardzo miły, poczciwy starowina, rektor Sirius), p. Węgrzynowa (żona radcy sanitarnego Melchiora Dubra), p. Węgrzyn (burmistrz), p. Adwentowicz (nie wiele co wy dobył z pospolitej figury Vannina), p. Janusz (niezły dół typ niedowarzonego, rozbrającego swą naiwnością rad dykala Wiecka) i p. Jaworski (służący).

Na jedno należy jeszcze zwrócić uwagę: panowie artyści grają dla siebie, zapominając widocznie o tem, że przed nimi siedzi publiczność, która za swoje pieniądze chciałaby nietylko coś widzieć, ale także i coś słyszeć.

JAN KASPROWICZ.

we Lwowie, Rynek I. 43

Pracownię i handel Rękawiczek i Bandaży własnego wyrobu.

Polecając się Szan. P. T. Publiczności upraszam o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

Zmiana lokalu.

Józef Badowski Lwów, Rynek I. 41.

Magazyn i Pracownia Jubilerska, znana

od 42 lat z rzetelności przeniesioną została do kamienicy pod I.

43 w Rynku obok handlu Wgo Schubuta.

Polecają się nadal Szanownej P. T. Publiczności

Z wysokim szacunkiem

JAKÓB SCHREIBER

Chemiczna pralnia rękawiczek gładce. 3620

Józef Badowski

Jubiler i złotnik. 3621

od roku 1889, w którym prawo propinacji było wykonywane już nie przez prywatnych właścicieli, lecz przez dyrekcję funduszu propinacyjnego, względnie z jej ramienia, nikogo nie mógł przekonać o tem, aby owo dawniej wyrobione pesymistyczne zapatrywanie na skutki propinacji było fałszywe, lecz przeciwnie wskutek niezwykłego wyśrubowania czynszów przez dyrekcję funduszu propinacyjnego, wskutek całej bezwzględności tej instytucji otoczonej szczególniejszą opieką władz państwowych, jeszcze jaskrawiej wydobyl na wierzch wszystkie propinacyjne plagi, brudy i niedogodności — nie moglibyśmy dziś ni stąd ni z owąd dlatego tylko, że tak nam wygodnie i że idzie o tak ważną rzecz, jak stworzenie poważnego źródła dochodu dla kraju, wyprzeć się owych dawniejszych zapatrywań: „Amicus Plato sed magis amica veritas”. Musimy przeto ponownie zaznaczyć, że w jakiegokolwiek formie kwestya dochodu dla kraju z wyszynku została by rozwiązana, systemem dzierżawienia propinacji czy okręgami, czy tylko gminami za zmiennym czynszem czy w drodze przetargu, czy z wolnej ręki musi po roku 1910 znaleźć na wieki poczesne miejsce w archiwalnym Pantonie. Musi zniknąć gospodarczo nieusprawiedliwiony, w wielu kierunkach zabójczy zysk pośredników-dzierżawców i poddzierżawców. Musi zniknąć ograniczenie wolności poboru trunków ze źródeł dowolnych jak najlepszych i jak najtańszych.

Słyszymy już zarzut, że takie postawienie kwestyi może pociągnąć za sobą również pewne ujemne konsekwencje ekonomiczne, że przedewszystkiem osłabi materialnie tych naszych obywateli ziemskich, których ważnym ubocznym dochodem a często ratunkiem wobec nieszczególnej rentowności gospodarstwa wiejskiego jest dochód z dzierżawienia propinacji i dochód z monopolicznej sprzedaży gorzałki i piwa z własnych gorzelni i browarów, wobec niższości produkcyjnej i słabości materialnej, zdolnych utrzymać się jedynie w ramach systemu propinacyjnego. Pierwsi jesteśmy za umacnianiem pozycji materialnej naszego ziemiaństwa: muszą być w tem jednak pewne granice, wskazane przez samą sprawiedliwość, choćbyśmy już na chwilę zapomnieli o wszystkich ogromnie silnych wyżej szczegółowo omówionych względach cywilizacyjnych, kulturalnych, etycznych, sanitarnych i gospodarczo-społecznych. Wszakże za wszystkie korzyści, które dawało prawo propinacji a więc nietylko za monopol wyszynku i sprzedaży, lecz także za monopol dostarczania ludności siwuchy z własnych gorzelni i piwa z własnych browarów, za wszystkie te uprawnienia razem a nie tylko za niektóre z nich uprawnieni do propinacji ziemianie otrzymali w roku 1889 indemnizację w wysokości 134.4 milionów koron. Co prawda — nie wesołe byłyby ogólne wyniki badania, o ile ten przyływ nowej krwi podniósł zdolność wytwórczą i wogóle poziom gospodarczy naszej większej własności. Atoli nie może być rzeczą całego społeczeństwa krwawo opłacać błędy, popełnione przez jedną jego część. Co więcej pewna część zindemnizowanych w roku 1889 obywateli odszkodowała się następnie sama po raz drugi, biorąc propinację w dzierżawę, na dalszych lat 21. Ponownie jeszcze płacić indemnizację choćby dla tak ważnego celu, jakim

jest wzmocnienie materialne naszego ziemiaństwa, społeczeństwo nie ma obowiązku, nie ma potrzeby, nie może i nie ma prawa. Albowiem przedłużenie systemu dzierżawnego byłoby dla pewnej części ziemiaństwa — tej, która dzierżawi propinację — niczem innym jak dalszem i nigdy nie ustającym odszkodowaniem za wykupno prawa propinacji. I spytałby się wtedy potrzeba, pociągnąć tak drogą wykupywali coś, co ma istnieć dalej i na wieki. Dalej o ile o to idzie, aby po zniesieniu dzierżaw, uzyskiwanych przez ziemian, nie obniżył się znacznie ich dochód za same lokale szynkowe, za karczmy dworskie, to jeśli te karczmy są położone we właściwych miejscach i jeśli w razie potrzeby będą lepiej urządzone niż obecnie, może przebudowane, słowem ucywilizowane, nie przestaną nieść właścicielom przyzwyczajonych czynszów.

O ile wreszcie idzie o owe browarki propinacyjne, to znowu przez pewne inwestycje, które właściwie powinny być poczynione zaraz po roku 1889 z wynagrodzenia za wykupno, znaczna ich część wznosząc się na wyższy poziom techniki produkcyjnej i jakości produktu, pokonując konkurencję dobrocią i taniością i pewnymi wkładami w kredyt, udzielany szynkarzom, nie tylko utrzyma swój obecny zbyt, lecz zdola go jeszcze znacznie rozszerzyć. Już teraz jest pewna liczba browarów ongi typowo-propinacyjnych, które, idąc drogą tej rozumnej polityki inwestycyjnej, przechodzą do rzędu postępowych, ekspansywnych a przez to również rentownych lub rentowniejszych niż dawniej przedsiębiorstw przemysłowych.

Słyszymy też obawę otwierania wrót — przez zniesienie propinacji — konkurencji obcego piwa, obcych wódek. Nie obawiają się jej jednak najwięcej interesowani, większe, racjonalnie urządzone i prowadzone browary nasze rafinerie spirytusowy i prawdziwe fabryki wódek. Zgodnie uważają te grupy, że przedłużenie obecnego systemu szkodliwszem dla nich będzie, niż ewentualnie wzmrożona konkurencja obcego importu. Zresztą w tej mierze powołujemy się jeszcze na nasze uwagi wstępne, w których dałmy wyraz głębokiemu przekonaniu, że obcy przemysł spirytusowy i browarniczy w naszym kraju dziś tylko co najwyżej może bronić swego stanu posiadania, a o rozszerzaniu go ani marzyć nie śmie, wobec sił, jakie z dnia na dzień w technicznym postępie, ulepszeniu i potanieniu produkcji, w coraz lepszej organizacji handlowej, wreszcie w coraz intensywniejszem poparciu społeczeństwa przyrastają naszemu przemysłowi.

Od nieświadomych przebiegu historycznego sprawy — a takich jest bardzo wielu, — między innymi odznaczył się w tym kierunku nawet jeden z posłów sejmowych podczas ostatniej sesyi... usłyszmy także zarzut, że takie postawienie kwestyi, jak nasze, krzywdzi miasta, które posiadały samoistne prawo propinacji i którym prawo to pozostawiono aż do roku 1910. Otóż wypada tu przypomnieć, że miasta także już otrzymały odszkodowanie za utratę prawa propinacji w roku 1910, a to według wyraźnej intencji ustawy z roku 1889 właśnie w tej formie, iż pozostawiono im nieknięte wykonywanie prawa propinacji we własnym zarządzie i na własny dochód na dalszych lat 21, podczas gdy z reszty uprawnionych prawo to już w roku 1889 prze-

niesiono na kraj, względnie na fundusz propinacyjny. Nadto jako uzupełnienie powyższej indemnizacji przypadną miastom w udziale osobne fundusze, powstałe na ten cel przed rokiem 1889, w dalszym ciągu uzupełniane częścią jednomilionowego rocznego przychynu do kosztów wykupna ze skarbu państwa. Tak więc i tu sprawiedliwość sama nie wymaga wcale, aby w miastach prawo propinacji zostało przedłużone poza rok 1810.

Inna rzecz, że miasta takiego dochodu niezbędnie potrzebują. Jaki sposób dostarczenia go bez przedłużania propinacji, omówimy w dalszych artykułach.

Ratunku dla głodnych rodaków!

Jak okręt wobec nadciągającej burzy, tak społeczeństwo nasze stanęło wobec chwili pełnej grozy i przełomowego znaczenia. Huragan już się zerwał; pędzi od Wschodu, śląc ku nam echa swych gromów i jęki swych ofiar. Tam — tysiące trupów i tysiące wśród mąk konania wijących się istot ludzkich, braci naszych z krwi i kości — a bliżej nas jak długie i szerokie Królestwo Polskie, głód i nędza, chwytająca w swe szpony osierociałe po mandżurskich bojownikach ofiary.

Zamęt ogólny powiększa grozę położenia; zda się, że wszystkie potęgi złego uderzyły w nieszczęsną pogruchtaną nawę Ojczyzny naszej.

I wiekowa niedola i obecne bóle i wszystkie protesty długo gnębionych dusz i przedwczesne nadzieje i przewrotne podszepty niecnych kusicieli, wszystko to łączy się w jeden tragiczny chór, którego ci chyba nie słyszą, którzy na wszystko, co polskie, zamknięte mają uszy i serca.

30.000 szeregowców, 1000 oficerów polskich padło na polach bitew w krótkim przeciągu czasu! Oto, co podają ostatnie raporty! A któż policzył jeńców? kto leżących po lazaretach wojskowych? kto tych, co kalekami lub z podciętem na zawsze zdrowiem wracają w natłoczonych wagonach pod rodzinne strzechy?!

Przed kilku miesiącami w jednym z dworców litewskich staruszka matka we łzach i modlitwie oczekiwała wieści od miłego syna, porwanego na Wschód daleki. Nagle otwierają się drzwi, wchodzi kilku ludzi, niosąc jakiś dziwny ciężar. Wstała — spojrzała. Kadłub żyjący straszny, przerażający, bez nóg, — bez rąk.

— Boże! — jęła. — To syn mój! — Padła nieszczęsna i nie wstała więcej.

Na tem nie koniec obrachunku. Toć jeszcze tysiące braci naszych pozostało w szeregach — dziś żyją — jutro może już ich nie będzie: jednych głód, choroba — drugich kartacz armatni wyrwie na zawsze krajowi i rodzinie.

Na 900.000 zagnanych na kraniec świata, 30 procent ma być naszych! Tym setkom tysięcy ileż to odpowiada rodzin osierociałych, pozbawionych swych podpór — głowy — opieki!... Ileż to rodzin wtrąconych przez to w przepaść nędzy i bólu?...

Gdy pożar w teatrze pochłonię paręset ofiar ludz-

tem jeno z ostrzeżeniem do jadących za nim rycerzy. Siwą brodę rozwiewał mu wiatr i suniaste wąsiska cesał. Ubrany był w kaftan, szarym wilkiem podszyty; pod kaftanem pobrzękiwała zbroja, u pasa miecz dzwonił niżej gdzieś klekotało toporzysko żelazne. Futrzana czapa, bez piór żadnych ni ozdób, okrywała czoło starożytnego rycerza; brwi gęste, siwe, osuwały się na oczy prawie, twarz suchą, kościstą miał, a surowego wyrazu, jako u tych, którzy wiek długi na służbie żołnierskiej strawili i więcej gorzkości niż słodkości w żywocie swoim zaznali.

Inaczej wcale wyglądało dwóch rycerzy, którzy za nim w cwał gnali. Noga w nogę, strzemię w strzemię sunęli tuż przy sobie klusem wyciągniętym. Obaj młodzi, urodni i bardzo piękni; jeden z nich z lat prawie pacholęcych nie wyszedł jeszcze, twarz, jak u dziewczki, gładką miał, i gdyby nie barwny a obcisły strój pazika, snadnie możnaby było co do płci jego się omylić, bo nawet włos trefiony w bujne kędziory na ramiona mu spływał, a taki miękki był i polyskujący jedwabiście, że wiatr, dotykając go, hamował ostrość swoją, i igrał jeno pieściwie, jakby się onem dotknięciem lubował. Nie pancerz na nim był, jeno koszulka druciana — pancerz zastężyłby pacholęciu onemu, koszulka uwydatniła jego postać wiotką. Przez ramię przerzucał się płaszczek z jasnej czerwieni, malutki kołpaczek czaplem piórem nad czołem wystrzelał, u boku zwiślał mieczyk pacholęcy, który nie nawiele by się zdał w przygodzie ciężkiej. Przewieszona przez ramię, na wstędze złocistej luteńka mała — wiatr o jej struny potrząsał i dzwonił dziwną pieśń. Nie mieczyk, lecz ono narzędzie gędzienne mówiło o powołaniu pacholęcia. Dziarski jednak był konik pod onym rycerzem-spiewakiem. Ani razu od roślejszego od siebie towarzysza nie ostał — pomykał strzałą z fantazją okrutną.

(C. d. n.)

32 KAZIMIERZ GLIŃSKI.

ŚWIĘCOWIE.

Powieść z lat dawnych.
(Ciąg dalszy.)

Elżunia stała po środku świetlicy, pierś jej oddychała szybko, na ustach miała pocałunki nie zwiane, rumieńce żywe, na jagodach, jakby rozbudzona ze snu, który jeszcze kołysał się nad nią i tulił w ujęciu marzącym. Nagle wstrząsnęła się — odetchnęła rozkoszą jakąś... Na ustach zawisnął uśmiech, jak motyl na róży — i skoczyła w ramiona starej Sokuli.

— Mój-ci on jest!... mój — mój! zawołała.

Wtedy dopiero strach opuścił dziewczuchy wszystkie. Otoczyły ją kołem spójnem i jedna przez drugą rozpytywać zaczęły — taki gwar się podniósł i kotłowanie się i hałas, że, śpiący przez sień, pan Marek obudził się i z uśmiechem szepnął do siebie:

— To ci się rozhułwały dzierlatki!... a miejże je w swej opiece święty Andrzeju!...

— I co? i co?... — rzuciły dziewczęta pytania...

— Był duch?

— Był — był!...

— Rycerz?

— Juźci, że rycerz!...

— A jako-że ci się w wodzie przedstawił?

— Czar!...

— Czar?... — zapytały.

— A jakie usta gorące miał!... a jak całował... Jezu!...

— Duch? — zawołały zdziwione.

— Juźci, że duch! przeciech bym żywemu opasać się ramieniem nie dała; przechby mi na to nie pozwolił wstyd.

— A ty co? a ty co? — pytała jedna przed drugą.

Rumieńce siene zapaliły się na jagodach Helzbiutki.

— Ja także!... odszepnęła.

— Jeje!... taką straszną marę całować!

— Nie straszna ci to mara była!... niebieski — powiadam wam... anioł niebieski!... Gdybyś ty go widzia!...

Stara podrapała się w głowę.

— Nie gadaj ino dziadziwi nic, bo wróżba na marneby poszła. Cicho-ja i wy dziewczuchy o tem wszystkim, jeżeli chceta by wam języki nie poodpadały.

Niejedna teraz chciała wzrok do wiadra zapuścić — ale kur zapiał i Sokula rzekła, że wróżb już nie może być. Dziewczęta pożegnały Elżunię i odeszły, a ona długo pośrodku izby stała, szepcząc do siebie:

— Rycerzu mój! złocisty śnie mój!... a kiedyż to mi się już nie marą pojawisz?

Ś w i ę c a .

Wiatr nie przycicha — pewnikiem nawieje śnieg. chłód się wzmaga — pewnikiem król-mróż rozpocznie panowanie. Z północy podniosła się chmura i wałem czarnym nad widnokregiem stanęła.

Od Podkamienia ku Jasińcowi pędziło jeźdźców trzech. Na czoło wysunął się człek stary i rwał naprzód na rosłym, karym rumaku, a widać było, że drogę znał doskonale, nie zatrzymywał się, nie rozpatrywał, walił prosto przed siebie, kiedy niekiedy jedno na lewo to na prawo skręcając. Trochę tam światła dostawało się ziemi od gwiazd niebieskich, które obficie uhaftowały firmament, nie do tyła jednak, by można było rów dojrzeć, albo inną przeszkodę jaką, on zaś każdy niebezpieczny dół ominał, każdy kamień objechał, zwracając się przed

40.000

par rękawiczek damskich i męskich własnego wyrobu w różnych gatunkach i kolorach, w cenie od zł. 1.25 do zł. 2.50. Gorsety w wielkim wyborze na składzie od 85 centów począwszy — poleca

J. Czernicki i M. Olszewski

LWÓW — RYNEK 21 3620

MORELOWKA

jest najlepszą ze wszystkich nalewek owocowych i kosztuje: wielka oryginalna butelka tylko 3 kor., wysła się na prowincję pocztą 2 butelki na posyłkę 5 kłgr.

WYROBU FIRMY:

Jan Muszyński

Lwów. Grodzickich 3. 36

kich, gdy szyb kopalniany zasypie kilkudziesięciu robotników, jakież budzi się współczucie?... Cóż dopiero, gdy trzęsienie ziemi, jak w Zagrzebiu, kilka tysięcy o śmierć przyprawi, a kilkadziesiąt pozbawi dachu i mienia?...

Nie tak dawne to czasy; pamiętamy, jaki odźwięk znalazła ta katastrofa w sercach polskich, pamiętamy, jak odwoływano się do naszych uczuć plemiennych, jak popłynęły wśród nas składki na pobratymców słowiańskich, ciężką dotkniętych klęską. Ale czy dlatego, że kataklizmem przyrody spowodowana i w jednym dniu dokonana klęska owa w skutkach swych gorsza jest od tej, co w ciągu roku dziesięćkroć większe czyni spustoszenie i na nierównie większym obszarze głęboką pozostawia brudę?... A potem! Jakkolwiek bądź, toż to byli tylko nasi pobratymcy! A tu bracia nasi — najbliżsi nasi!

Sąsiad, któryby na palącą się o miedzę zagrodę patrzył z założonymi rękoma, nie pospieszył na ratunek — mąki na chleb lub paszy dla bydła bratu nie udzielił, byłby okrzykany za ohydnygo samoluba. A gdzież to owa Kongresówka? Gdzież ten Wolyń? Ta Litwa, tak strasznie odczuwające konwulsyjne drgania tego spruchniałego koiosu, do którego je przykuto?

Wszak to o miedzę tylko! Wszak ta granica, która ich losy od naszych odcina, ręką wroga pociągnięta? Miałaby naprawdę istnieć dla nas kordon jaki? Mielizbyśmy uznawać sercami to, co narzuciła przemoc? Mielizbyśmy naszą obojętnością, naszym czynnym separatyzmem zaświadczyć, że już nie ma Polski, ale tylko trzy dzielnice, w których jeszcze mówi się po polsku, ale się po polsku nie czuje?!

A jednak! gdy hakatyzm pruski złość swą wywierał na biednych polskich dzieciach w Poznańskim, jednym chórem zaprotestowały przeciw krzywdzie dwie drugie części Polski i nie szczędziły grosza na poratowanie ofiar tego prześladowania. Czyż dlatego tylko, że sygnał do tego chóru i do tej ofiarności dał głos wymowny i godzien naprawdę posłuchu?...

Ależ tu niech przemówią fakty! Niech one poruszają sercami! A faktów tysiące. Nie ma dnia, żeby nie nadchodziły wieści o nędzy szerzącej się wśród warstw pracujących Warszawy, Częstochowy, Radomia, Wilna i innych miast i miasteczek.

I cóż dziwnego? Gdy ten, co zarabiał na życie czterech lub pięciu członków rodziny, legł na zawsze na krańcach świata, lub wrócił kaleką na to, ażeby z podpory stać się ciężarem dla swych najbliższych — gdy przemysł i handel w zastój o połowę zmniejszają źródła zarobku, gdy nahajki lub bagnety kozackie trupami zaścielają ulice Warszawy, Dąbrowy, Częstochowy, cóż dziwnego, że nędza się szerzy straszna, że całe rodziny wyciągają dłonie o kawałek chleba?

Niedawno w suterrenach jednego warszawskiego domu naraz dziesięć osób leżało z głodu omdlałych. Niedawno także widziano matkę, nieszczęśliwą wdowę z pięciorgiem dzieci, wyszukującą ciciwie w śmietniku wyrzucone krupki kaszy i odpadki pożywienia.

Przybywający stamtąd zapewniają zgodnie, że zamieszkańcy nic już sobie nie sprawiają, że każdy ogranicza się do najniezbędniejszych wydatków, byleby wesprzeć i od śmierci głodowej uratować tych nieszczęśliwych, którym zarobek ojca, brata lub syna był jedynym środkiem utrzymania. I przybywszy tu do nas, żyjących życiem normalnym, krzątających się koło swych drobnych spraw i interesów, uśmiechniętych, bezpiecznych, czasem nawet rozbawionych, spoglądają ze zdziwieniem i szepczą cicho:

— To wy chyba nie wiecie... bo, gdybyście wiedzieli, gdybyście pomyśleli, że tam tyle braci waszych nie ma co do ust włożyć, tobyście im przecież pośpieszyli z pomocą.

Dotychczas warstwa pracujących najbardziej dotknięta — ale wkrótce i ci, co dziś jeszcze dzielą się z najbiedniejszymi, ujrzą się sami coraz bardziej uszczupleni w dochodach. Lekarze, adwokaci, przemysłowcy, już dziś się kurczą. Właściciele wiejscy, pozbawieni przez pobór służby i bydła zaprzęznego, patrzą na upadek swych gospodarstw, zanim powiększone podatki reszty im grosza nie zagarną.

Jakto? Więc nie pójdziemy ulżyć im ciężaru? Jakto? Więc nie pośpieszymy na ochotnika podzielić z nimi obowiązku ratowania najbiedniejszej naszej braci? Niepodobna, ażeby źródło narodowego uczucia do tego stopnia wyschło, ażeby struna polskiej solidarności miała się już była zerwać! Ale jak poradzić? — zapytacie. Rodacy! Miłość jest przemysłna. Miłość znajdzie radę tam, gdzie zimny rozum jej nie widzi.

— I nasza Galicya biedna!...

Ale przecież w chwili obecnej nie tak tu ciężko, jak tam!

Galicya biedna! A jednak przez 8 tygodni karnawałowych co dzień się bawiono i strojono! Galicya biedna! a dziś, na 3 tygodnie przed Wielkanocą myśli się już o suto zastawionym stole... Rodacy! Czyż trwo-

nić będziemy dziesiątki koron na „święcone“, podczas gdy tam o miedzę chleba nie mają?

Nie mówmy, że własną mamy nędzę! Czyż tamta obca? A kiedyż lepsza, kiedyż bardziej nagła nasuwała się sposobność stwierdzenia naszej narodowej jedności, rzucenia protestu temu, który pierwszy z szeregu władców ośmielił się przezwąć Królestwo Polskie krajem przywisląńskim?

Rzucam myśl. Odwołuję się do serc współbraci. Znaleźć drogi i sposoby to zadanie ludzi dobrej woli! Zadanie naszej młodzieży! Zadanie pań polskich! Niech się potworzą komitety! Niech się zorganizuje po wszystkich miastach, miasteczkach i wioskach naszych akcja ratunkowa dla rodzin polskich, w Królestwie i na Litwie przez wojnę w nędzę i głód pogrążonych — a ta akcja miłości wspólnej i współczucia dla rodaków drugiej dzielnicy niech obejmie kraj cały!

Do serc prawdziwie polskich, to znaczy, do serc związanych z całą naszą narodową przeszłością, siłą religijnych przekonań i tradycji zwracam się w obecnej chwili, w przededniu Wielkiejnocy. Gorąca również prośba do P. T. Redaktorów piśm naszych polskich w Galicyi o otwarcie listy składek na rzecz głodnych rodaków.

Chwila jest przełomowa. Kto wie, czy jak zejdzie słońce po burzy — czy i na braci naszych z tamtej strony nareszcie jakiś jaśniejszy nie zaświeci promyk!... Baczmyż, ażeby wówczas nie odezwały się do nas głosy:

— Nie znamy Was! Wyście nam nie bracia, bo w czasie klęski i nieszczęść wyście nam dali z głodu umierać. Wyście o sobie tylko myśleli, a do nas braterskiej, pomocnej nie wyciągnęli ręki!

Kraków, 4 kwietnia 1905.

Ks. dr. Władysław Bandurski.

Odezwe powyższą ks. Bandurskiego, nadesłaną nam okólnikiem z Krakowa, podaliśmy w całości, widząc w niej piękny, samorzutny objaw wzbierania uczuć patriotycznych po tej stronie kordonu w odpowiedzi na wypadki w Królestwie, dowód zestrąbiania się dzielnic w jedną organiczną całość. Każdy ofiarny w tym kierunku wysiłek Galicyi, oprócz doraźnego pożytku filantropijnego, przyniesie korzyść narodową, dając narodowi poczucie siły i jedności.

Niewątpliwie na to wezwanie utworzy się komitet, który ofiarami dla Królestwa się zajmie. „Słowo Polskie“ chętnie składane na ten cel datki gromadzić będzie i przekaże je w ręce odpowiednie. Red.

Przegląd prasy.

(Sprawa parcelacji w Galicyi wschodniej. — Jak przemawiają prowodyrzy ruscy do ludu.)

— Walne zgromadzenie Banku parcelacyjnego, na którym ludowy, oświadczyli, że program ich co do prawa pierwszeństwa ludu polskiego do ziemi polskiej w Galicyi, obowiązuje tylko „gdzieindziej, nie przestaje dotąd poruszać opinii publicznej. Bardzo stanowczo i surowo mówi o tem krakowski „Głos narodu“ w nrze 81.

Zaznaczywszy, że Bank został „założony za polskie pieniądze, opiera się o fundusze Banku krajowego i jest zarządzany przez Polaków“, „Głos Narodu“ stwierdza dalej, że „zarówno dyrektorzy Banku, jak i główny ich obrońca, poseł Stapiński“ używali oklepnych już argumentów o „drażnieniu Rusinów, o polskim hakatyzmie (!) itd.“ Jakkolwiek nikomu z Polaków „nie zależy na drażnieniu Rusinów“, jednakże pamiętać trzeba, że kurczenie ojcowizny jest ciężkim grzechem wobec sprawy narodowej.

„Jeżeli ktoś — czytamy w zakończeniu — zmuszony okolicznościami, sprzedaje majątek rodzinny żydom czy Niemcom, lub nawet włościanom ruskim, to wówczas strata jest dotkliwa, i społeczeństwo słusznie potępia taki czyn, — cóż jednak powiedzieć o instytucji publicznej, która dobrowolnie pełni funkcje ruskiej komisji kolonizacyjnej! Wszakże każdy majątek ziemski polski, kupiony przez Bank i rozparcelowany pomiędzy włościan ruskich, jest stracony dla polskośći, a sprzedaż taka osłabia siłę odporną żywiołu polskiego. Jeżeli zarząd Banku ma serce tak tkliwe, i tak boi się Rusinów, niech ograniczy swoje operacje do zachodniej Galicyi, gdzie przynajmniej narodowej szkody nie przyniesie — ale z chwilą, kiedy Bank operacje swoje opiera na polityce fałszywego sentymentu, i zasadniczo ignoruje interes narodowy, lepiej wogóle, żeby nie istniał...“

— Z powodu tegoż walnego zgromadzenia „Dilo“ wzywa Rusinów do założenia ruskiego Banku parcelacyjnego, na którego zasilenie powinnyby się zwrócić wszystkie kapitały ruskie, gdziekolwiek lokowane. Byłaby może pewna trudność w tem, że polscy dziedzice nie chcieliby się zwracać do ruskiej instytucji, ale Bank mógłby używać innej formy i organizować prywatne spółki parcelacyjne dla udzielania im ewentualnej zapomogi.

„Gazeta Narodowa“ pisze z tego powodu.

„Szczere te wyznania są cenne o tyle, o ile otworzą oczy nie chcącym widzieć. My, nazywani przez Rusinów „hakatystami“, wiecznie kierujemy się względami tolerancji, co atoli nie przeszkadza, że uważani jesteśmy za ciemniźcyeli a siebie przedstawiają Rusini jako uciemiężonych. My żądamy, aby polski bank parcelacyjny, parcelując polską ziemię, bodaj równomiernie traktował włościan polskich z ruskimi — prowodyrzy zaś ruscy propagują założenie banku parcelacyjnego, któryby wykupywał ziemię polską a pozbywał ją wyłącznie Rusinom i w ten sposób przeprowadzał w czyn hasło: Polacy — za San!“

— „Swoboda“, ludowy organ „Narodnego komitetu“ drukuje obecnie artykuły, które swego czasu prokuratora skonfliktowała, które jednak obecnie przeszły przez interpelację w Radzie państwa i rozpowszechniane być mogą. Jeden z tych artykułów pt. „Austriya i Rosya“ wzbudził powszechne zainteresowanie, gdyż, jak pamiętają czytelnicy, dawał on silniejszy niż dotąd wyraz politycznemu moskalofilstwu narodowców ruskich. W numerze ostatnim (13) spotykamy inny tego rodzaju artykuł pt. „Ministrowie austriaccy“, poświęcony podróżom dr. Koerbera po Galicyi. Podajemy parę ustępów z artykułu, charakteryzujących ton, w jakim prowodyrzy ruscy przemawiają do ludu.

„Jesteśmy przecież Rusinami — czytamy na wstępie — i wiemy, że konstytucja i prawa istnieją dla wszystkich narodów Austrii, tylko nie dla Rusinów. W tajnym układzie z Polakami Wiedeń zobowiązał się za pomocą praw wyjątkowych i bezprawnie zniszczyć Rusinów na rzecz Polski. Wiemy, że wskutek tego układu, każdy człowiek, zanim go mianują ministrem, musi się zobowiązać, że będzie widział w Galicyi to tylko, co mu panowie polscy pokażą.“

Podając gwałtownej krytyce zachowanie się dr. Koerbera w ciągu podróży, „Swoboda“ pisze między innymi:

„Szczególnie od chwili, kiedy Potocki jest namiestnikiem — powiada Koerber — lud nie ma najmniejszej przyczyny być niezadowolonym ze starostów. Złodziej i rozbójnik, według Koerbera, jest uczciwym człowiekiem, jeśli tylko ograbił Rusina, albo porządnie go potłukł.“

Rusini — czytamy dalej — wiedzieli, jaki cel miała podróż dr. Koerbera po Galicyi, to też czterotysięczny tłum ruszył demonstracyjnie przed namiestnictwo, gdzie się znajdował minister.

„Gdy Koerber ukazał się na balkonie, lud krzyczał: „Precz z psem polskim! Austriacka bestya! Precz!“ Minister miał właśnie jechać w karetce namiestnika do polskiego Kasyna zapijać litkup. Ale namiestnik bał się, że Rusini go schwycą i pobiją. Dlatego kazał wieźć go bocznymi uliczkami. Prezydent ministrów przekradał się do Kasyna, bo nie miał odwagi spotkać się z Rusinami, których rzucił Polakom na pożarcie!“

Dr. Koerber — powiada artykuł w końcu — przyjechał do Galicyi z wyższego rozkazu, aby zjednać panów polskich, którzy się za coś na rząd rozgniewali.

„Wysłano go do Galicyi, żeby dowiódł Polakom, że i dla niego Rusini są narodem, który ma być zniszczonym i że rząd robi w Galicyi to tylko, czego od niego zażądają politycy polscy. Jak mu kazano, tak zrobił. Pojechał do Galicyi i każdemu Polakowi, którego spotkał, lizał...“

I z osobnikami, którzy tak przemawiają, utrzymują stosunki ludzie dobrego towarzystwa i wysokiego stanowiska, wzywają ich do siebie, wchodzą z nimi w układy, tłumaczą się przed nimi i wysłuchują ich uroszczeń! Nie, zaiste, to wprost nie do uwierzenia!

W zaborze rosyjskim.

Smutne objawy.

„Warszawskij Dniownik“ pisze: „Zaprzestawszy uczęszczania do szkół, młodzież ucząca się nie przestaje jednak nosić mundurów, które jej teraz w niczem nie krępują. Więc uczniowie średnich zakładów naukowych nietylko otwierają pałą na ulicach papierosy, nawiedzają bilardy i „café-chantant’y“, ale pokazują się w towarzystwie kobiet publicznych w restauracjach, gdzie ich obecność w stanie pijanym oburza dorosłych gości. Niestety, mogą oni tylko oburzać się, albowiem wszelka próba, zmierzająca do usunięcia nieobyczajnej młodzieży z restauracji, natrafia na niechęć restauratorów, którzy swe malejące dochody usiłują odbić na kochankach uczniów. Byłoby do życzenia, aby uczniowie, zdjąwszy z czapek znaczki, wskazujące szkołę, do której uczęszczają, zrzucili również i odzież mundurową, którą płamią swem nieobyczajnym sprawowaniem.“

Cytując ten artykuł, „Gazeta Polska“ dodaje, że podniesione przez dziennik urzędowy zarzutów są nieścisłe.

Wiosna!

Firma odznaczona złotym medalem i krzyżem honorowym na wystawie paryskiej. Specjalny Magazyn Nowości konfekcyj dla Pań — poleca na sezon wiosenny: modele: Zakiety, Raglany, Haweloki, Płaszczki, Zarzutki dani i gumowe, prochowce, kostiumy angielskie i osobne spodnice do bluzek, oraz wielki wybór bluzek jedwabnych, wełnianych i halek. — Ceny wprost zachęcająco niskie. 3131

ADOLF CZOPP

Lwów, pl. Kapitulny 3, (naprz. kościoła katedr.)

Najlepsze nasiona warzywne i kwiatowe, bukiety imieninowe w najgustowniejszym ułożeniu, kwiaty wazonowe, jak hyacenty, azalie, kamelie, palmy itp. poleca po jak najniższej cenie

Zakład ogrodniczy i skład nasion
Ant. Klimowicza i Syna

— we Lwowie, plac Halicki l. 14. — 964

Nie posiadamy żadnej filii. Upraszamy dokładnie adresować. — Adres telegraficzny: Antoni Klimowicz, Lwów

prawdziwe, i zwraca się do młodzieży ze stanowczym upomnieniem.

O język polski w urzędowaniu gminnym.

Zaznaczaliśmy już, że „konsultacja” adwokatów warszawskich zredagowała memoriał w sprawie bezprawności zarządzenia Podgorodnikowa o używaniu języka rosyjskiego w urzędowaniu gminnym w Królestwie.

Jak wiadomo, Podgorodnikow skazał na kary pieniężne i na areszt 2—3 miesiące osoby, które na zgromadzeniach gminnych domagały się przywrócenia języka polskiego. Protest „konsultacji” adwokatów warszaw. podpisany przez adwokatów: Józefa Brzezińskiego, Dominika Anca, Karola Dunina, Henryka Konica i Adolfa Pełowskiego, jako członków zarządu oraz pp. Stanisława Leszczyńskiego i Leona Papińskiego, jako członków konsultacji.

Protest, po długim uzasadnieniu prawnym zamyka się takim wnioskiem:

„Niegodność rzeczywistego stanu rzeczy z prawem jest w sferze samorządu gminnego zjawiskiem codziennym. Główną rolę w urzędzie gminnym odgrywa pisarz, wbrew prawu mianowany przez naczelników powiatu, tak, że zebranie gminne zeszło do znaczenia biernego tylko narzędzia w ręku pisarza. Prowadzi to do nadużyć gminnych funduszy, do narzucania gminie postanowień, przeciwnych woli członków zebrania, do przekraczania w rosyjskich protokołach tekstu uchwał i t. p. (Fakty te stwierdzone licznie przez wyroki sądowe na winnych). Słusznie też i dawno już zrozumieli członkowie gmin i zebrań gminnych, iż brak kontroli jest głównym powodem rozwoju tych wszystkich nieprawidłowości, a to dzięki posługiwaniu się w urzędzie niezrozumiałym dla włościan polskich językiem rosyjskim. Widząc zaś dobrze, iż wprowadzono go wbrew prawu, a nadto zachęceniu najwyższym ukazem z 12 grudnia 1904, postanowili członkowie zebrań gminnych domagać się przywrócenia swych praw. I za to właśnie posypały się kary, na które społeczeństwo patrzy, jak na hamulec legalnej obrony swych praw, nie tając, iż zamiast uspokajać i przywracać porządek, jętrzą one jeszcze bardziej ludność wiejską.”

„Legalna obrona i domaganie się stosowania praw nie mogą być uważane za akt bezprawia, a tem mniej mogą być karane. Każdy inny na tę sprawę pogląd jest błędem szkodliwym i niebezpiecznym z powodu którego dziesiątki i setki ludzi muszą niesłusznie cierpieć, zaś opinia publiczna jest wzburzoną represjami, jakoteż niepokojącym uczuciem zupełnej swej bezbronności.”

Memoriał będzie doręczony generał-gubernatorowi.

Odgłosy wojny.

(n) Zapisując pogłoskę o ukazaniu się jakichś wojennych okrętów w okolicach Cejlonu, redakcja londyńskiego „Daily Mailu” oświadcza, że żaden z jej korespondentów, którzy są rozstawieni wzdłuż całej prawdopodobnej linii podróży rosyjskiej eskadry i śledzą ruchy obu flot nieprzyjacielskich, jak kot śledzi mysz, o owych okrętach dotychczas nie doniósł. Pytanie więc, czy one należą do floty Rożestwienskigo, czy też do jednej z eskadr japońskich. Prawdopodobnie są rosyjskie.

Niema wątpliwości, że

Rożestwienskij żegluje na wschód

i zamierza spotkać się z Japończykami. Dowodzą tego następujące okoliczności: Wyruszył z wód madagaskarskich 16 marca, lub przedtem; 19 marca był widziany w odległości około 200 mil na północ-wschód za Madagaskarem; rosyjskie sfery rządowe zdają się oczekiwać wcześniej starcia między obiema flotami, angielscy korespondenci donieśli 3 b. m. z Dżibuti, że węglowe statki niemieckie, posiłkujące flotę rosyjską, mimo przepisów neutralności, wyruszyły tego dnia z Dżibuti do Batawii; наконец, ażeby dotrzeć do geograficznej szerokości Cejlonu, flota bałtycka musiała przejść około 2.000 mil na oceanie Indyjskim — i tę przestrzeń mogła przebyć z łatwością w ciągu czasu między 16 marca, a początkiem b. m.

Jeżeli te przypuszczenia i oznaki nas nie mylą, t. j. jeżeli flota bałtycka przebyła już wspomnianą przestrzeń, to tem samem doszła do kresu wód bezpiecznych. Odtąd grozi jej

ciągłe i bezpośrednie niebezpieczeństwo.

Z neutralnych portów nie będzie mogła korzystać tak, jak korzystała z francuskich podstaw koło Madagaskaru i w Dżibuti, bo Japończycy mają atakować ją wszędzie, dokądkolwiek chciałaby się schronić. Mocarstwa neutralne nie mogą już, bez wyraźnego pogwałcenia neutralności, dać gościny rosyjskim statkom transportowym i węglowym, a po mukdeńskim zwycięstwie Japończy-

cy są zdecydowani żądać i wymagać absolutnie równych praw dla siebie.

Sytuacja jest więc nadzwyczajnie ciekawa, a prawie niepodobna już wątpić, że, zanim okręty rosyjskie znajdą się dość daleko na oceanie Indyjskim, port Władystocki, który jest celem ich wyprawy, będzie od ładu odcięty. Nietrudno domyśleć się planu Japończyków: skierują przedewszystkiem najenergiczniejsze ataki na dobrze im znane rosyjskie statki węglowe i transportowe — to jest zadaniem najszybszych pancernych krążowników. Silne flotyle torpedowe napadną na flotę, skoro tylko zbliży się do wód chińskich, bo dobrze wiadomo, że Rosyanie chcą na wszelki sposób obrać sobie podstawę morską w jednym z chińskich portów.

Dochodząc do wód japońskich, przekona się Rożestwienskij, iż dalsza droga jest niemożliwą wobec gęsto rozszanych min, a w końcu spotka się tam z całą potęgą wojennej marynarki japońskiej, mogącej podjąć akcyę z dalekiej odległości w celu zadania jak najcięższych szkód nieprzyjacielskim okrętom.

Wypadki najbliższe mogą przypomnieć światu również doniosłą kampanię morską, zakończoną wiekopomną bitwą trafalgarską, właśnie przed stu laty, w kwietniu 1805.

Słychać coraz częściej o przygotowaniach Japonii do rychłego

zajęcia wyspy Sachalinu,

objawia się nawet zdziwienie, że, chociaż wojna trwa już 14 miesięcy, Japończycy jeszcze wyspy nie zajęli. Nie widzimy atoli praktycznego powodu, dłaczegoby mieli się spieszyć, natomiast uznajemy, że władze japońskie bardzo słusznie zwlekają z objęciem władzy nad wyspą, zaludnioną przez 26.000 dusz, połowa których należy do najgorszych kategorii kryminalistycznych. Co jednak nie ulega najmniejszej wątpliwości, to to, że Sachalin wróci pod panowanie Japonii, a zdaje się, że nastąpi to w ciągu najbliższych tygodni.

Japończycy otworzyli sobie drogę do Sachalinu około r. 1624, kiedy Rosya nie była doszła jeszcze do rzeki Jenisei. Od owego czasu było zwyczajem feudalnego pana prowincyi Matsumaje, na wyspie Jezo (dziś nazwanej Hokkaido), wysłać część swoich wojsk na Sachalin na pobyt 12-miesięczny w celu rybołówstwa i myśliwstwa. Mniemano czas długi w Japonii, że kraj jest częścią stałego ładu Azyi. W r. 1808 dwaj oficerowie japońscy z Jedo podjęli zbadanie północnej części Sachalinu i przekonali się, że jest wyspą. Wywiesili więc tam japońską flagę i na najdalszym krańcu północnym, niedaleko dzisiejszego Przylądka Elżbiety, wzniesli pamiątkowy słup z odpowiednim napisem.

Rosyanie wylądowali na Sachalinie dopiero w 40 lat później, w r. 1849, a jeszcze później, w rezultacie układów z Japonią, wyspa dostała się Rosyi w zamian za archipelag Kurile, którego wyspy leżą pomiędzy Przylądkiem Sziroutoko, na wschodnio-północnym krańcu Jezo, a Kamczatką. Zdaje się, że wymiana była korzystniejszą dla Rosyi, niż dla Japonii; w każdym razie, Sachalin stanowi ostatnie na północy ogniwo łańcucha japońskich wysp, tworzy więc całość z resztą posiadłości Nipponu.

Port południowy jest już wolny od lodów, tymi dniami zaczyna się tam wielki połów śledzi, trwający 3—4 miesięcy. O jakimś oporze ze strony wojennych władz rosyjskich przeciwko okupacyi japońskiej nie ma prawie mowy, podobno nawet Rosyanie już opuścili wyspę w znacznej mierze, pozostawiając tylko skazanych i odpowiednią liczbę dozorców i urzędników. Pisma japońskie zapowiadają przetransportowanie tych ludzi i wysadzenie ich na terytorium rosyjskie. Tymczasem cała ludność tamtejsza cierpi niesłychany niedostatek, bo od początku zimy zmniejszał się, teraz podobno ustął zupełnie dowóz żywności z ładu.

O układach pokojowych nie ma już mowy. „Now. Wremia” zrobiło tymi dniami przegląd opinii zagranicznej prasy w tej kwestyi i doszła do wniosku, że... jakkolwiek gorąco mogą i muszą Japończycy pragnąć pokoju,

Rosya może jeszcze ponieść wiele klęsk,

nie powinna ponowić błędów r. 1856 i myśleć o pokoju pod wrażeniem klęski mukdeńskiej. Petersburskiemu korespondentowi „Standarda” powiedział dosadnie jeden z generałów carskiego sztabu: „Nie, panie, my o pokój wcale nie myślimy. Myślimy jeszcze nie dostać dosyć w skórę, musimy dostać więcej!” Do tej operacyi władze przygotowują się opieszale — lub być może, iż trzymają swoje przygotowania w ściślejszej tajemnicy.

„Times” dowiaduje się jednak, że Liniewicz jest zdecydowany stawić Japończykom opór daleko dalej na południu, niż się ogólnie spodziewano. Wystął on

50.000 wojska do Kirynu,

a z pozostającą armią 250.000 oszańcował się pod Swantsanhei, w pobliżu Dunliaho, w połowie drogi z Mukdenu do Kuangczenste. Armia ma zająć obie strony kolejowego toru, być rozłożoną w formie półksiężyca, z rogami zwróconymi ku północy. Rosyanie pustoszą wszędzie kraj za sobą, aby utrudnić pochód Japończykom.

MAŁY FEJLETON.

Sunt lacrimae rerum...

Pamięci mojej siostrzyczki

Mais elle étoit du monde, ou le
(plus belles choses)
Ont le pire destin:
Et rose, elle a vécu ce que vivent
(les roses,
L'espace d'un matin.
(Malherbe).

Wszystko cudownym zda się mitem,
Co przeminęło z czasu falą,
Co przekochanem i przeżytem..

Na chmurach łuny zórz się pałą:
Dzień wstaje modrym wiosny świtem
I poprzez lśniące szyby pada

Kobiercem blasków złotolitym,
Aż światłem błysnie twarz twa biała:
Wszystko cudownym zda się mitem — — —

Co było moich dni ozdobą
Pomiędzy ziemią a błękitem
Dziś przywalone snów żalobą — — —

Nad spopielalym istnień bytem,
Nad tem, co ciche, smutne, tajne,
Nad tem, co w cieniach trumien skryłem

Wybucha słońce życiodajne...
Wszystko cudownym zda się mitem,
Co było szczęściem i Kochaniem,

Uśmiechem wiosny i rozkwitem..

Wieczności noc się ogromna wychyla
Z grobowych cieni...

Nad trumną niebo nito wspomnień chwila,
Tkana z promieni...

Nad trumną pustka boleści bezdena
I kwiaty słońca...

W mogile biała ty — dziewczyno senna
Cicho leżąca...

Białą cię welon nito ślubna szata
Na śmierć spowija — —

Nie pójdzim więcej już na łąki lata:
Wszystko przemija...

Chodzę pomiędzy ludzi rojem:
Dziwią się twarzy mej skupionej:
Nad głową mą, nad życiem mojem
Wciąż biją dzwony.

Dawno już zgłuchły, wpadły w ciszę,
Co z zamogilnej wieje strony —
Tylko ja jeden jeszcze słyszę,
Jak płaczą dzwony...

Pamiętam ciebie, jasna dziewczyno
Na owem polu, na bujnej łące:
Ciepłym lazurem obłoki płyną
Pod cudne słońce — —

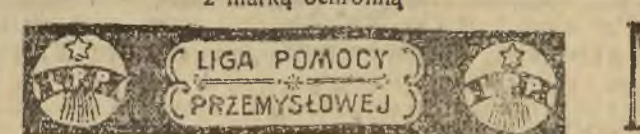
Pamiętam ciebie, jasna dziewczyno —
Pełna uśmiechu wyciągasz dłonie — — —
— — Czy się tej wiosny kwiaty rozwina
Po twoim zgonie?...

Krzyż pod niebiosów gwiazdami cichemi
Czuwa na twoim opuszczonym grobie:
Polożę głowę na tej czarnej ziemi,
Bo tak najbliższy z wszystkich będę tobie.

Dobrze cię ręce matki ułożyły
Na sen po troskach tęsknocie i trwodze...

Plótna krajowe, irlandzkie, — **Szyfony**, bieliznę stołową damską, męską i dziecięcą. —
rumburskie — **Najnowsze welny do prania** (voil).
na sztuki i metry — **Tennisy — Batysty — Zefiry i Kretony** — **Mieszkowski i Sołtys**
Wielki wybór pończoch i skarpetek. 2874 **we Lwowie — Hotel Europejski.**

Prosze się przekonać! **Jaki wielki wybór posiada w nowościach** **M. Schwarzwald Lwów**
je sprzedaje. Czyste welny od 60 ct. do 5 i 6 zlr. — Z głębokim szacunkiem **przedtem** **Rynek**
2575 **Herman Neuweld** **1. 23.**

Kupujcie bibulki cygaretowe  **Nadzieja i Przyszłość** wszędzie do nabycia.

Wiem — tyś umarła, bo jednej mogiły
Więcej — potrzeba było na mej drodze..

Czasem w różową wiosny chwilę
Opada liść, opada liść...
Przed tobą życia było tyle —
Musiałaś iść, musiałaś iść...

Już nie upoi cię miłości
Tęczowy źród, tęczy źród.
Na krótko do nas przysłaś w gości
O kwiecie mój, o kwiecie mój..

Daremnie się modliłaś z trwogą,
Pragnąca żyć, pragnąca żyć:
Sercu, za którym płakać mogą
Nie dano bić, nie dano bić...

Serca z promieni w świat zawodny,
Nie wolno nieść, nie wolno nieść...
Z ofiary życia tej bezpiodnej
Dla kogo cześć, dla kogo cześć?...

Zawsze-li trumna jest ostoja
U kresu dróg, u kresu dróg? — —

Niechże nad biedną duszką twoją
Ma litość Bóg, ma litość Bóg! — —

Mówią, że tam ci lepiej w ciszy, złotej
Wieczną pogodą,
Że od kolebki nas szlaki tęsknoty
Za życie wiedzą,
Że włokąc brzemię pragnienia i trudu
Przez dnie powszednie
Ku swej mogiłe, ku krainie cudu
Ciężym bezwiednie —
— Lecz czemu w gromnic posępnym błyskaniu
Bledsza jak płótno
Twa twarz na śmierci żałobnym posłaniu
Tak była smutną?...

ARTUR CÍWIKOWSKI.

Tarnów, 5 kwietnia 1905.

Wiadomości bieżące.

Do numeru dzisiejszego dołączamy 11 arkusz powieści Rovetty p. t. „Lulu” w przekładzie Bronisławy Neufeldówny.

— W dzisiejszym fejetonie teatralnym na str. 1 w szpalcie 3, wiersz 4 od dołu zamiast zmienność należy czytać z w i e r z e c o ś ć naszej natury.

— **Zagraniczna komunikacja pocztowa.** Dyrekcyja poczt donosi nam, że odtąd będą przyjmowane listy i pakiety wartościowe także do holenderskich Indj wschodnich.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** — Dziś w sobotę, d. 8 kwietnia Doc. prywatny uniwersytetu dr. B. Mańkowski: „O wychowaniu domowem”, Część III. Sala XIV uniwersytetu II p. ulica św. Mikołaja 1. 4. — Początek o godzinie 7-30 wieczorem. — W sobotę dnia 8 kwietnia. Prof. uniwersytetu Jagiellońskiego dr. W. Czermak: „Ocalenie Zbyszka przez Danusję w świetle wiedzy historycznej”. — Sala ratuszowa. — Początek o godzinie piątej wieczorem.

— **Wykłady T. S. L.** W niedzielę 9 bm. o godz. 6½ w. mówić będą: 1) w szkole im. Mickiewicza (ul. Teatralna 15) p. H. Mościcki „Dzieje Polski za Piastów”; 2) w szkole im. św. Antoniego na Łyczakowie (ul. Głowińskiego) p. A. Sądzewicz „O Polsce za Jagiellów”; 3) w szkole im. Konarskiego (ul. Sapiehy 55) p. Bochenek Wl. „Opis ziemi Polskiej”; 4) w szkole im. Elżbiety (ul. Zielona 10) p. F. Wójcicki „O wojnach Polski z Moskwą”; 5) w szkole im. św. Marcina na Żółkiewskim (ul. Korytna) p. J. Grodyński „Opis ziemi Polskiej”. Wykłady będą uzupełnione obrazami świetlnymi. — Wstęp 2 grosze.

— **Wykłady Tow. Zabaw Ludu i Młodzieży.** Jutro w niedzielę o godzinie pół do 7 w sali Zakładu chemii przy ul. Długosza 6 wykład dra Eug. Piaseckiego: „Atletyka i gry ruchowe”. Dla członków wstęp wolny, nieczłonkowie płacą 20 hal., młodzież szkolna 10 hal.

— **Zgromadzenia i odczyty.** Trzeci wykład urządzony staraniem Towarzystwa „Ochrony młodzieży” odbędzie się w sali ratuszowej w niedzielę, dnia 9 bm. o godzinie 5 popołudniu. Mówić będzie ks. dr. Jan Ciem-

niewski o „Wychowaniu religijno-moralnem w rodzinie”. Wstęp dla członków wolny, dla nieczłonków 10 h.

Zgromadzenie delegatów Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych odbędzie się w roku bieżącym w wielkiej sali ratuszowej we Lwowie w dniach 9 i 10 maja.

Walne zgromadzenie leczniczej kolonii rymanowskiej odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. w sali ratuszowej o godz. 5 popoł.

Herbata literacka (Five o'clock) Związku nauko-literackiego, zapowiedziana na niedzielę, obudziła żywe zainteresowanie. Oryginalna we Lwowie forma zebrań towarzyskich w niedzielne popołudnia, wolne od zajęć i rozrywek przyjęła się w Związku nauko-literackim doskonale. Jutrzejszą herbata jest trzecią z rzędu tej zimy. Na pierwszej odczytywany był utwór Kasprowicza, na drugiej Maryli Wolskiej; pogadanki zaś wygłosili Z. Wasilewski i Jan Gw. Pawlikowski.

Jutro na porządku dziennym będzie cały szereg utworów młodszych poetów, które wygłosi p. Rena Tyszkiewiczowa. Znajdą się tam poezje Ruffera, Germana, Makuszyńskiego, Maryi Kazeckiej...

Nadzwyczaj interesującą częścią programu jutrzejszej herbaty będzie odczyt prof. dr. W. Bruchnałskiego, który wybrał na ten cel z nieprzebranej skarbnicy swych materiałów naukowych wątki folklorystyczne i poetyckie, dotyczące „pióra”, jako symbolu poetyckiego i mitologicznego.

Zresztą herbata literacka, mająca na celu zbliżenie towarzyskie kół literacko-artystycznych, w tym swoim charakterze posiada wiele uroku przyciągającego.

Początek o godz. 5. Goście płacą za wejście 1 kor. Bilety są do nabycia dzisiaj w księgarni H. Altenberga, jutro przy wejściu w lokalu Związku (Teatralna 23, II. p., gmach skarbkowski).

— Teatry. Teatr miejski:

W sobotę 8-go b. m. po raz trzeci: (nowość): „Majster”, komedia w 3 aktach, napisał Herman Bahr, przełożył Jerzy Żuławski. W przedstawieniu biorą udział panie: Bednarzewska (Violetta), Solska (Ida), Węgrzynowa (Julia); pp. Hierowski (Kajus), Feldman (Melchior), Nowacki (dr. Kokoro, Japończyk), Solski (dr. Izidor Balsam), Adwentowicz (hr. Vanin), Wysocki (Sirius), Węgrzyn (Pummeres), Jaworski (Klemens) i inni.

W niedzielę 9 bm. o godz. 3 popołudniu: po raz 12: „Ponad siły”, sztuka w 2 częściach a w 6 odsłonach Bjoernstjerne Bjoernsona, przekład Jana Kasprowicza.

W niedzielę o godz. pół do ósmej wieczorem: po raz siódmy: „Małżeństwo na żart”, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, (kompozytora operetki „Druciarz”).

W poniedziałek 10 b. m. po raz pierwszy: (nowość): „Dom na Halickim”, komedia współczesna w 4 aktach Pr. Domnika (autora sztuki „Na Łyczakowie”).

We wtorek 11 b. m. po raz ósmy: „Małżeństwo na żart”, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

We środę 12 bm. po raz drugi: „Dom na Halickim”, komedia współczesna w 4 aktach Pr. Domnika.

We czwartek 13 bm. po raz dziewiąty: „Małżeństwo na żart”, operetka Fr. Lehara.

— **12-lecie Tow. ratunkowego.** W ubiegłym miesiącu minęło lat dwanaście od założenia lwowskiego Towarzystwa ratunkowego. Działalność jest tej prawdziwie samarytańskiej instytucji znaną powszechnie i da się streścić krótko: miesiąc pomoc cierpiącym bez różnicy stanu, religii i narodowości. Pięknemu i szlachetnemu zadaniu temu odpowiada pogotowie w zupełności, zwłaszcza od przeprowadzonej przed dziesięciu laty reorganizacji służby pogotowia. Nieprzerwaną służbę pełnią tam rutynowani lekarze, posiadający dłuższą praktykę szpitalną na trzech oddziałach, chirurgii, położnictwa i chorób wewnętrznych. Służba sanitarna zorganizowana jest z byłych dozorców szpitalnych również doświadczonych i umiających się obchodzić z chorymi. Zorganizowany w ten sposób personal dał już niejednokrotnie dowody sprawności swej przy niesieniu pomocy w częstokroć trudnych i niekorzystnych warunkach otaczających chorego.

Zarząd Towarzystwa nosi się od dłuższego czasu z myślą wprowadzenia podwójnych dyżurów lekarskich, pogotowie bowiem wzywaniem bywa często równocześnie w dwie odległe dzielnice miasta — co czasami opóźnia rychłą pomoc, środki jednak materialne, jakimi rozporządza Towarzystwo nie pozwalają na razie na to.

Towarzystwo udziela pomocy bezpłatnie, nie ma dochodów, istnieje tylko dzięki ołtarności miasta, kraju, kilku instytucji i szczupłego stosunkowo grona mieszkańców miasta, liczy bowiem mimo małych opłat wynoszących 2 kor. rocznie zaledwie cyfrę członków nie dochodzącą do 1400, co wobec 160 tysięcznej ludności miasta jest bardzo skromnym uznaniem jego ze wszech miar znakomitej działalności.

Z tego też powodu zamierza Towarzystwo zwrócić się o subwencję do rządu, zwłaszcza iż władze bezpieczeństwa publicznego, władze wojskowe i sądy żądają ustawicznie orzeczeń lekarzy pogotowia wydawanych na

piśmie i wzywają ich na świadków. Dla samej tylko dyrekcyi policyi wydano dotąd przeszło 1000 takich orzeczeń pisemnych.

Prośba ta nie będzie bezskuteczną zwłaszcza, że wiedeńskie towarzystwo ratunkowe obracające dziś milionowym kapitałem otrzymuje stałą subwencję rządową.

Towarzystwo prowadzi urzędownie ścisłą statystykę wypadków, wedle niej do końca roku 1904, udzielono doraźnej pomocy w 35.614 wypadkach, cyfra ta chyba nie potrzebuje komentarzy.

Największej liczby wypadków dostarczają miesiące letnie od maja do końca września, przyczyną tego zwiększony ruch publiczności w ulicach miasta jak też i ruch handlowy. Ilość złamań kości i zwichnięć zwiększa się w miesiącach zimowych skutkiem upadków spowodowanych poślizgnięciem się. Samobójstw najwięcej zdarza się w czerwcu. W historii samobójstw pierwsze miejsce zajmują otrucia i postrzały. Otrucia wydzierają się u kobiet i u mężczyzn, postrzały wyłącznie u mężczyzn.

Najczęstszą trucizną w ręku kobiet bywał fosfor uzyskany przez namoczenie zapalek w spirytusie, jakkolwiek otrucia innymi środkami żrącymi jak kwasem solnym, siarkowym, karbolowym lub sublimatem też nie należały do rzadkości. Ostatni rok dwunastolecia był osobliwym pod względem otruc, prócz zdarzających się rok rocznie wypadków zatrucia grzybami, przyszło w czerwcu do masowego zatrucia „ptomainami mięsnymi”.

W końcu sprawozdania rocznego wykazuje Towarzystwo dzięki zapobiegliwości swej i oszczędności 718 kor. 82 gr. pozostałości kasowej.

W ostatnim roku wzywano pomocy pogotowia w 3368 nagłych wypadkach.

— **Egzamin w szkole ogrodniczo-pszczelniczej.** Dnia 7 bm. odbył się pod przewodnictwem prof. dra T. Ciesielskiego prezesa Towarzystwa o godz. 9 rano w Muzeum botanicznym na uniwersytecie, publiczny egzamin uczniów szkoły ogrodniczo-pszczelniczej na Wulce kapitańskiej, utrzymywanej z funduszy Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego. W szkole tej pobiera naukę 10-ciu uczniów. Pięciu utrzymuje Towarzystwo własnym kosztem, trzech posiada stypendya Wydziału krajowego, jeden stypendyum gminy miasta Lwowa, a jeden stypendyum Rady pow. lwowskiej.

W zimie odbywa się kurs teoretyczny przez cały zaś rok praktyczny.

Z licznie zaproszonych gości przybyli:

Radca dworu dr. Ig. Dembowski, radcy namiestnictwa, inspektorowie szkolni: M. Zalewski, B. Baranowski, inspektor ksiądz A. Głodziński, komisarz rządu K. Chłapowski, radca Wydziału kraj. prof. dr. J. Szyszłyłowicz, krajowy inspektor sadownictwa W. Traczewski, delegat Towarz. gospodarskiego dyrektor Wl. Tyniecki, sekr. Towarz. pszczelniczo-ogrodniczego A. Broniewski, pp. ogrodnicy Fr. Starck ze Lwowa i A. Koziarski z Medyki. Następnie przybyli ks. Anioł z zakonu OO. Kapucynów, udzielający nauki religii w zakładzie, p. Aleksy Hajdukiewicz, kierownik szkoły ludowej w Zamarstynowie i bezpłatnie, udzielający nauki: asystent przy katedrze botaniki p. T. Nieger, demonstrator botaniki p. Wl. Kubik i inspektor ogrodu botanicznego p. A. Błażek.

Egzamin wypadł pod każdym względem bardzo dobrze. Uczniowie odpowiadali na pytania ze zrozumieniem rzeczy. Prócz egzaminatorów zadawali pytania i goście, na które również otrzymywali jasne odpowiedzi, świadczące o tem, że uczniowie łatwo się orientują w danym przedmiocie i że gruntownie go przerobili.

Trzech uczniów opuszcza zakład, jako wyzwoleni adepti ogrodnictwa, dla których Towarzystwo postarało się o odpowiednie umieszczenie.

— **Zgubiono.** W sprawie notatki, że p. Władysław Samolewicz zgubił w handlu Krimera przy placu Maryackim pulares z 50 koronami i wekslem, oświadcza zarząd handlu, że p. Samolewicz zupełnie bezpodstawnie przypuszcza, że zgubił pulares w owym sklepie. Owszem jest pewnym, że nie mógł go zgubić w sklepie, gdyżby mu go w takim razie oddano. P. S. zresztą, spostrzegłszy swą zgubę, dopiero w dwa dni później, wogóle nie może być pewnym, gdzie i kiedy się to stało.

□ **Powszechne Wykłady Uniwersyteckie na prowincyi.**

W niedzielę, dnia 9 bm. Brody: Doc. pryw. Uniw. dr. B. Mańkowski: „Wady wychowania domowego.”

De la yn. Asyst. uniw. W. Żłobicki: „Historja maszyny parowej” (z obraz. świetl.)

Mam zaszczyt uprzejmie zawiadomić, iż objąłem na własność od lat 9-ciu istniejący

HANDEL WIN

pod firmą **WILHELM LIPSCHITZ**
Lwów, Pasaż Hausmana

Mając wieloletnią praktykę zawodową oraz nawiązawszy stosunki z pierwszorzędnymi producentami, staraniem mojem będzie tylko naturalnymi winami najlepszej jakości po cenach przystępnych zyskać zaufanie Gości.

WINA RUMUNSKIE
w najlepszych gatunkach.
Polecam się łaskawym względem **Salomona Friedmana**
Lwów, Pasaż Hausmana.

Sukna

najmodniejsze na ubrania męskie, kostyummy damskie i dziecięce wyrobu własnego oraz najnowsze modelowe kupony angielskie oryginalne

poleca

Kecka fabryka sukna
Zajęczek i Lankosz
1958 we Lwowie, ulica Teatralna liczbą 3.

Niebywała

Nowość

Donoszę Szanownej P. T. Publiczności, iż zaprowadziłem przy moim, od wielu lat istniejącym

Zakładzie art. fotograficznym we Lwowie, ul. Jagiellońska 11

specjalny dział dla powiększeń fotograficznych, jakoteż portretów akwareiowych, pastelowych, olejnych, na płótnie. Celem zapoznania szerzej Publiczności z wykonaniem mych powiększeń, zdecydowałem się na krótki czas, aż do odwołania, do każdego tużina fotografii poczynawszy od gabinetowych, dać każdemu zamawiającemu stosowne powiększenie zupełnie bezpłatnie, dla łaskawego polecenia mej firmy swym znajomym

Drohobycz. Doc. pryw. uniw. dr. E. Biernacki: „Co to jest choroba“ (z obrazami świetln.).
 Kałusz. Prof. szk. realn. T. Witwicki: „Konfederacja Barska“.
 Kołomyja. Prof. gimn. K. Strutyński: „O telegrafii bez drutu“ (z doświad.).
 Przemyśl. Prof. gimn. dr. T. Troskoleński: „Japonia“.
 Sambor. Prof. gimn. M. Ptaszyk: „O wykopaliskach w Pompei“.
 Sanok. Prof. gimn. J. Suliś: „Wpływ poezji gminnej na oświatę ludu“.
 Stanisławów. Adw. dr. W. Jurkiewicz: „O prawach obywatelskich“.
 Stryj. Prof. gimn. dr. F. Müller: „O dramatach Schillera“.
 Tarnopol. Prof. uniw. dr. G. Roszkowski: „Wojna a miłosierdzie“.
 Złoczów. Prof. gimn. E. Lewek: „Język ludowy w stosunku do języka literackiego“.
 □ Tarnów. Odczyt o powstaniu kościuszkowskim wygłosi w niedzielę 9 b. m. w sali Sokoła prof. Morawiecki.
 □ Tarnobrzeg. Przedstawienie amatorskie urzęda w niedzielę 9 bm. Towarzystwo kasynowe we własnym lokalu. Odegrane będą: „O chlebie i wodzie“ i „Okreźne“.
 □ Podhajce. Pożar zniszczył tu browar dra Czyżewicza wraz z wielkimi zapasami zboża — na szkodę do 30.000 kor. częściowo ubezpieczoną.

△ Z życia Polaków w Wiedniu. Nasz korespondent wiedeński (A) pisze:

W niedzielę, dnia 9 b. m. „Sokół polski“ w Wiedniu urządza wieczorek ku czci obrońców Częstochowy. Inicytorem tego obchodu (w sali „Zum Magistrat“) należy na przypomnieniu przykładu, jak to trzeba się skupiać w nieszczęściu narodowym ku obronie zagrożonej ojczyzny. Odparcie zacieklých szturmów szwedzkich na Jasną Górę w chwili, gdy Szwed po zdobyciu wszystkich miast warownych i zamków zawładnął niemal całym krajem, — to zwycięstwo „Kurnika“ nad zastępami generała Millera jest właśnie przykładem klasycznym, jaką rolę w życiu narodowym gra wiara silna w przyszłość lepszą. Z tego powodu „Sokół polski“ w Wiedniu chce przypominać stale obronę Częstochowy z pomocą corocznych obchodów uroczystych.

Podziękowanie.

Wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym, którzy z powodu zgonu ś. p. Bronisławy Dembiec, okazali współczucie i oddali ostatnią posługę ś. p. zmarłej, zasylamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“.

3629

Mąż i siostry.

Najwspaniałej wyprasowanej bielizny

z nienagannym polyskiem mieć może każda gospodyni z łatwością i pewnie, stosując

Krochmal z polyskiem srebrzystym
(Silber Glanzstärke)

Fritza Schulz jun. Akt. Ges., Eger i B. und Leipzig.

Krochmal ten, wolny od wszelkich szkodliwych składników, a skutkiem swych znakomitych własności lubiany powszechnie, zdobywał już wielokrotnie wysokie premie i uzyskał znów właśnie na wystawie światowej w St. Louis 1904 najwyższe odznaczenie: Grand Prix, najlepszy zaiste dowód uznania wybitnej jego dobroci. Z pomocą „Krochmalu z polyskiem srebrzystym“ osiąga się jak najłatwiej i z absolutną pewnością prześlicznie odprasowaną bieliznę, bez naruszenia włókien tejże w najmniejszym choćby stopniu. Nawet dla niewprawnej ręki robota nieudana wykluczona jest całkowicie. Użycie „Krochmalu z polyskiem srebrzystym“, jest nader łatwym i prostym. Każde pudełko zawiera cztery torebki. Jedna torebka, która kosztuje 6 h., rozpuszczona w ćwierci litra gorącej wody wystarcza do nienagannego wyprasowania 3 koszul, 3 par manszetów i 6 kołnierzyków.

Na każdym pakiecie wydrukowano wskazówki użycia. Aby się ustrzedz imitacji należy baczyć przy zakupie na marki ochronne „Giebus“ i „Żelazko“. „Krochmal z polyskiem srebrzystym“ w pudełkach nabywać można w przeważnej części handli korzennych, z mydłami, drogueryi itp. 3523

Zwracamy uwagę na dział ogłoszeń „Popierajmy przemysł krajowy“, na str. 9 niniejszego numeru (druga połowa).

Dnia 4 kwietnia br. zmarła w Brodach Adolfiną z Rosenthalów Herzlo wa w 71 roku życia, żona dra Leopolda Herzla, dyrektora szkoły i profesora gimnazjalnego. 3653

Firma A. Krzysztofowicz przedtem Hotel Georgera — przeniosła pozostałe towary do lokalu przy ulicy Kopernika l. 9, róg ulicy Lindego — i sprzedaje je jak długo zapas starczy tanio bez konkurencji.

Kalajew — we Lwowie.

Nazwisko Kalajewa, wykonawcy zamachu na księcia Sergiusza w Moskwie, wymienił pierwszy „Journal“ paryski. Stąd nazwisko jego rozniosły telegamy.

Nazwisko to nie było obce wielu ludziom w Warszawie i we Lwowie, a kto z nich miał wątpliwość, czy o tym samym Kalajewie mowa, którego w życiu trafem spotykał, ten na widok szkicowego portretu w „Journalu“, musiał zawołać: „ten sam!“

Portret ten znajduje się w tym numerze dziennika, który nadszedł wczoraj do Lwowa, a dostarczony został redakcyi niewątpliwie z policji paryskiej (tak nieestetycznie pozowane fotografie tylko policja robi).

Kalajew — według naszych informacji — bawił w grudniu 1898 r. w Warszawie, jako korespondent jednego z dzienników moskiewskich („Moskiewskiego Kuryera“).

Przybył specjalnie do Warszawy na odsłonięcie pomnika Mickiewicza. Był jednocześnie jako akademik przedstawicielem pewnego grona młodzieży uniwersytetu moskiewskiego, grona, któremu pewną sympatię dla literatury polskiej zaszczepił prof. Brandt, ów Brandt, który zatrzymał się w Krakowie (po drodze z Pragi) na uroczystość odsłonięcia pomnika Mickiewicza i na bankiecie w Kole literackim dość dwuznacznie wspólnie z Spasowiczem o polsko-rosyjskich stosunkach prawil.

Kalajew zabawił w Warszawie przez święta Bożego Narodzenia, pisał podobno do Moskwy bardzo sympatycznie o warszawskiej uroczystości; w Warszawie mówił, acz z pewnym trudem, po polsku. Znał ją podobno z czasów dzieciństwa, miał jeszcze tutaj kogoś z rodziny.

Zapomnielibyśmy o nim, gdyby nie trafił, który nas zetknął z nim na bruku lwowskim w roku 1902. Zjawił się u nas, przypominając swoją znajomość z jednym z członków naszej Redakcyi z czasów warszawskich, a przedstawiając się jako słuchacz uniwersytetu lwowskiego.

Aby uniknąć aresztowania za jakieś przestępstwo polityczne wyjechał za granicę i wybrał Lwów na dokończenie studyów.

Skierowała go do nas potrzeba materyalna. Nie miał środków na utrzymanie, sądził, że będzie mógł zarobić w dzienniku przekładami z języka rosyjskiego, przyniósł na początek nowelę Andrejewa.

Język polski Kalajewa był na ogół poprawny, ale ubogi i sztywny, nie pozbawiony miejscami rusycyzmów, nie mogliśmy się więc zdecydować na drukowanie przekładu, ile że postanowiliśmy na razie przynajmniej nie ogłaszać rzeczy rosyjskich, aby powstrzymać literackie moskalofilstwo prasy galicyjskiej, która w r. 1902 dochodziła do swego zenitu.

Owo niepowodzenie literackie zniechęciło Kalajewa do redakcyi i przerwał stosunki z nim. Wkrótce znikł nam z oczu.

Był to mniej niż średniego wzrostu, niepozorny, bez wydatnych rysów, blondyn. Skromny w obejściu, po europejsku i schludnie ubrany, nie przypominał niczem owych „radykałów“ rosyjskich, których w Europie na pierwsze wejrzenie rozpoznać można.

Oto bliższe szczegóły z jego pobytu we Lwowie:

Pewnego poranku marcowego w r. 1902, kiedy pochylony nad biurkiem redakcyjnym, siłłem się nad wyszukaniem logicznego związku między ostatnimi depeszami z Południowej Afryki, stanął przy mnie młody człowiek i podając mi list zapieczętowany, zapewnił się, czy jestem tym, do którego list ten zaadresowano.

List ten, do mnie rzeczywiście adresowany, pochodził od jednego z moich znajomych petersburskich, który rekomendował mi oddawcę listu p. Kalajewa, jako ubogiego studenta z Rosyi, wygananego stamtąd prześladowaniem politycznym.

Po chwili rozmawialiśmy już jak dobrzy znajomi. Kalajew niski, szczupły blondyn z młodą niesioną żółtawą bródką i melancholijnemi oczyma, wynędzniałą twarzą i cichym przytłumionym, jakby onieśmielonym głosem, wzbudził we mnie odrazu zaufanie i sympatię ku sobie. Zaprosiłem go do siebie do mieszkania na popołudnie, chcąc z nim porozmawiać swobodniej

i wspólnie nad sposobem jego życia we Lwowie pomysleć.

Koło godziny czwartej popołudniu dnia tego przyszedł. Mówił polsku typowym akcentem zasiedziały w Rosyi Polaków. Umiejętność tę swoją wytłumaczył mi tem, że matka jego, wdowa po urzędniku rosyjskim w Warszawie, jest Polką i mieszka w Warszawie. Spodziewał się od niej nawet jakowejś pomocy, ale na razie był jako ptak niebieski. Opowiadał mi o tem w sposób nadzwyczaj sympatyczny. Nie przesadzał w okropnościach swojej biedy, ale przeciwnie starał się widocznie mówić to tylko, co uważał za konieczne do uzasadnienia i wyjaśnienia swojej chwilowej przykrej sytuacji.

Chodziło o wynalezienie dlań zajęcia. Była to sprawa tyle prosta ile trudna. Kalajew mówił wprawdzie po polsku, ale pisał słabo. Żadnego fachu szczególnego nie posiadał. Był studentem filologiczno-historycznego fakultetu i nosił się z zamiarem kontynuowania swych studyów historycznych na lwowskim uniwersytecie. Po krótkim namyśle przyszłemu obaj do przekonania, że pozostają mu tylko dwa sposoby zapracowania na jakie takie życie: udzielanie lekcyi języka rosyjskiego i pisanie artykułów o Rosyi.

Co do lekcyj, to miał starać się o nie za pośrednictwem tutejszych towarzystw akademickich. Co zaś do artykułów, to mieliśmy je opracowywać razem o tyle, że ja obiecałem mu dostarczyć kilka tematów a następnie gotowe już artykuły poprawić pod względem dziennikarskim i językowym.

W parę dni później odwiedził mnie znowu Kalajew. Ale zamiast pytać się o tematy do artykułów, powiedział mi, że wogóle pisać nie będzie, ponieważ nie umiałby żadnej kwestyi życia rosyjskiego przedstawić w sposób wyczerpujący, wszechstronny i prawdziwy.

Starałem się rozwiać nieco te jego pedantyczne skrupuły, dowodząc, że artykuły dziennikarskie z natury swej dziennikarskości nie mogą i nie potrzebują być ani „wyczerpujące ani wszechstronne“ że wystarczy, jeżeli w sposób mniej lub więcej literacki napisze coś o ruchu politycznym młodzieży uniwersyteckiej np., którą przecie jako student musi znać bardzo dobrze. Ale na perswazyje moje odpowiedział, że zna tylko uniwersytet moskiewski, a tego za mało, aby mózł ferować jakiegokolwiek sądy o ogólnem życiu politycznym rosyjskich uniwersytetów.

Wobec tego uporu zrezygnowałem z dalszego „kuszzenia“ go, tem bardziej, że sam w głębi ducha żywiłem pewne obawy co do możności ulokowania i spieniężenia tych artykułów, do których pisania sam go namawiałem i że pewne sybysyda pieniężne już od marki otrzymał.

Od tego czasu bywał u mnie co jakiś czas, przechodząc na pogadankę. Rozmawialiśmy o najrozmaitszych rzeczach, dłużej się jednak nad żadną nie zatrzymując. Wywarł na mnie Kalajew wrażenie studenta rosyjskiego „średniej ruki“ t. j. człowieka o miernem wykształceniu, miernych aspiracyach i miernym temperamencie. Jego przekonania a raczej wierzenia polityczne wydawały mi się bardzo mało jeszcze ustalonymi. Widać było wyraźnie, że młody ten człowiek czuje się onieśmielonym obcem sobie otoczeniem i gruntem, że widok w jawnej i rzeczywistej postaci tych liberalizmów i socjalizmów, które na tajnych „schodkach“ studenckich musiały mu imponować, odbierały mu pewność siebie, dezoryentowały go poniekąd. Temu też przypisywałem, że w rozmowie ze mną nigdy nie zdeklarował się jako zdecydowany wyznawca jakiegokolwiek doktryny rewolucyjnej, stając ławsze na stanowisku typowego rosyjskiego małkotenta i opozycjonisty, który wprawdzie uczucia swoje i poglądy na poszczególne kwestye wyraża śmiało i z rewolucyjnym akcentem, ale jakiejś ogólnej konstrukcyi społeczno politycznej nie posiada.

Ostatni raz widziałem go na dyskusyi literackiej w Związku Naukowo-literackim, jakoś z końcem czerwca 1902 r. Dyskusya — jeżeli dobrze pamiętam — o „celach i istocie poezyi“, zainicyowana przez p. St. Womele, była bardzo żywą, chociaż po za sferę zwykłych uogólnień formalnych i jałowych sporów o nie, nie wyszła. Wśród wielu mowców znalazł się wówczas także i p. Kalajew z jakimś formainem logicznem sprostowaniem. Podczas pauzy uściśniliśmy sobie po raz ostatni ręce, nie przeczuwając, że za trzy lata niespełna jeden zabije wielkiego księcia w Moskwie, a drugi z tego powodu odgrzebie zatarte już i wyblakłe a nie obfite o nim osobiste wspomnienia.

K. SROKOWSKI.

Według informacji, zaczerpniętych w policji lwowskiej, Jan Kalajew urodził się w Warszawie 24 czerwca 1877 r. z ojca Platona, agenta handlowego, zmarłego

Najpiękniejsze i najtańsze materje wełniane i jedwabne

na sezon wiosenny w najnowszych kolorach i deseniach w olbrzymim wyborze poleca
 Próbkki na żądanie opiatnie i bezpłatnie. 3127 Próbkki na żądanie opiatnie i bezpłatnie.

A. WANG

Lwów, ul. Halicka 18

Do nabycia u aptekarza

Marcina Sobla w Stryju.

Cena słoika Kremu Polonia 1 kor., Mydełko Polonia 50 h., Paczka zawierająca dwa słoiki Kremu Polonia i dwa mydełka Polonia franko do każdej miejscowości 3 kor. 50 h.

Najskuteczniejszy środek!

Do pielęgnowania skóry i upiększenia cery twarzy poleca się szczególnie

Krem Polonia

nieprześcignięty nieszkodliwy, szybko i pewnie działający środek przeciw piegom, pląmom wąrobianym, nerwowości twarzy i rak. 2280

Rzadka sposobność!

Wysprzedaje portyery, kapy na łożka, firanki, story hańlowane, kocyki. 3526
 Wszystko w najnowszych wzorach

FIRMA

M. Schwarzwald przedtem Herman Neuweid

Lwów Rynek 1 23.

P. T. Szan. Publiczności godnej zaufania dają na spłaty miesięczne.

w Warszawie 1898 i matki Zofii z Piotrowskich. Do Galicji przybył z Warszawy z paszportem zagranicznym z d. 28 stycznia 1902 r. We Lwowie zamieszkał na ul. Kyczakowskiej i stąd się zameldował.

Telegramy „Słowa Polskiego“.

Koło polskie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dziś o godzinie pół do 12 zebrało się Koło polskie na drugie z rzędu posiedzenie celem zastanowienia się przed końcem sesji parlamentarnej nad położeniem politycznym. Obrady na razie toczą się pofornie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dowiaduję się z autentycznego źródła, że w dniu wczorajszym niemal wszyscy posłowie, którzy zabierali głos w Kole polskim w sprawach kolejowych, atakowali ostro dra Wittka. Podnosili oni, że jest on nie tylko specjalnie Polakom nieżyczliwym, ale równocześnie zupełnie nieudolnie kieruje kolejami państwowymi.

Jego gospodarka na kolejach państwowych z roku na rok przybiera tak zastraszające przekroczenia finansowe, — że państwo będzie narażone na bardzo poważne szkody, jeżeli nie nastąpi na stanowisku ministra kolejowego i jego głównych pomocników zmiana osób i zmiana systemu.

Zdrowie br. Gautscha.

Wiedeń. (TBK.) Dzienniki donoszą, że w stanie zdrowia br. Gautscha nastąpiło o tyle pogorszenie, że gorączka w godzinach wieczornych wynosiła 40 stopni i kilka dziesiętnych. Lekarze zapewnijają wszakże, że nie ma powodu do obaw. Choroba potrwa prawdopodobnie 2—3 tygodni. Cesarz kilka razy dowiadywał się o stanie zdrowia ministra.

Wiadomości krakowskie.

Kraków. (Tel. pryw.) Przybył do Krakowa artysta teatru lwowskiego Solski w sprawie dzierżawy teatru miejskiego, i był u prezydenta miasta i u wiceprezydenta.

Wydział Tow. tatrzańskiego uchwałił zaciągnąć pożyczkę 80.000 kor. w Kasie oszczędności m. Krakowa na rzecz budowy schroniska przy Morskiem Oku.

Kongres archeologiczny.

Ateny. (TBK.) Wczoraj otwarto w Partenonie w obecności króla, rodziny królewskiej, ciała dyplomatycznego, ministrów i deputowanych kongres archeologiczny. Aktu otwarcia dopełnił następcą tronu.

Strajk studentów i przesilenie ministeryjne w Hiszpanii.

Madryt. (TBK.) Prezydent ministrów przyrzekł studentom, że żądania ich będą uwzględnione. Prezydent ministrów następnie cofnął swe przyrzeczenie, aby zażegnać przesilenie. Z tego powodu strajk studentów znów się rozszerzył.

Zbrojenia Turcyi.

Konstantynopol. (TBK.) Umowa Porty z firmą Kruppa w sprawie dostawy armat szybkostrzelnych, obejmuje 62 baterie polne, 23 baterie górskie, 3 baterie haubic i innych gatunków armat. Koszty tych armat wynoszą ogółem 1,970.000 funtów tureckich.

Niefortunna propaganda.

Petersburg. (Tel. wł.) Podczas nabożeństwa urządnego w tutejszej rzymsko-katolickiej kaplicy francuskiej za duszę porucznika okrętowego Cuverville, francuskiego attaché marynarki w Porcie Artura, który został zamordowany wraz z attaché niemieckim przez Chińczyków przy wymykaniu się z twierdzy na dżonce, ks. Lagrange wypowiedział kazanie, w którym upatrywał w powyższym fakcie zapowiedź... aliansu francusko-niemieckiego. Ta niefortunna propaganda miała wzbudzić powszechny niesmak.

Br. Gautsch a żądania niemieckie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Ministerstwo handlu postanowiło ze względów finansowych odrzucić żądanie Niemców śląskich, ażeby w Opawie utworzyć osobną śląską dyrekcję poczt i telegrafów. Do tej pory Śląsk należał do okręgu dyrekcji poczt i telegrafów w Bernie. W roku zeszłym prezes ministrów, dr. Koerber przyrzekł już częściowo Niemcom śląskim utworzenie w Opawie osobnej dyrekcji, obecny gabinet przecieże uznał to żądanie za niemożliwe do spełnienia ze względów oszczędności.

Zamach obłąkanego.

Katowice. (Tel. specjalny Ag. Grabowa.) W hucie ks. Hohenlohego dziś rano o godz. 9 lekarz dr. Geisler, w drodze do lazaretu, został zastrzelony z rewolweru przez niejakiego Grzybka, właściciela realności, którego niedawno wypuszczono z domu obłąkanego.

Meningitis cerebro-spinalis.

Huta Królewska. (TBK.) Wedle wykazów urzędowych od 1 do 6 zachorowało tu na zapalenie opon

mózgowo-rdzeniowych (teżec karku) 23 ludzi, z tego 3 osoby dorosłe i 20 dzieci, umarło zaś osób dorosłych 3 i 11 dzieci.

Konstantynopol. (TBK.) Jak słyhać, pożyczka francuska przyszła do skutku.

Linc. (TBK.) We wczorajszym wyborze ściślejszym do rady miejskiej z czwartej kuryi oddano ogółem 10.555 głosów. Na wniosek pewnego socjalistycznego członka komisji wyborczej, komisya ta uchwaliła jednogłośnie, że te osoby należy uważać za wybrane, które otrzymały przy tym wyborze największą liczbę głosów. Z wybranych należy 9 do partyi socjalistycznej a 2 do partyi postępowej.

Z caratu.

Sprawa przywrócenia patriarchy.

Petersburg. (Tel. wł.) Jeden z współpracowników dziennika „Birżewija Wiedomosti“ miał rozmowę z metropolitą petersburskim Antoniuszem, który potwierdził wiadomość, że kler prawosławny prosił cara o zwołanie soboru duchowieństwa prawosławnego, któryby się zebrał w Moskwie w celu rozstrzygnięcia kwestyi patriarchy. Wybór patriarchy na każdy sposób mógłby się odbyć tylko ściśle według reguł kanonicznych.

Paryż. (Tel. wł.) Ruchliwy dziennik tutejszy „Le Matin“ podaje w telegramie petersburskim bardzo interesujący komentarz do sprawy wznowienia patriarchy. Korespondent petersburski tego pisma, mianowicie — p. Gaston Leroux — po zasięgnięciu informacji w Carskim Siole i na podstawie interwiewów tam przeprowadzonych oświadcza, że podniesienie tej kwestyi w chwili obecnej jest przygrywką do... zawarcia pokoju. Stwierdza on, że kwestyi takiej nie można było podnieść bez wyraźnej woli cara, który w patriarchy chce uzyskać dla swojej władzy podwójne narzędzie: nie tylko podporę duchową dla swej władzy, ale też i puklerz. Car wprawdzie i nadal pozostałby ostatnią rozstrzygającą władzą, jednakże w razie jakiejś drażliwej sytuacji, mając błogosławieństwo patriarchy, nadawałby czynom swoim sankcję niebieską i znaczenie rozkazów z góry narzuconych. Owoż p. Leroux sądzi, że pierwszym aktem, do któregooby w ten sposób patriarchy posłużył, będzie sprawa zawarcia pokoju.

Petersburg. (Tel. wł.) „Russkoje Slovo“ zaprzecza wiadomości, jakoby Pobiedonoscew podał się do dymisji. Przeciwnie Pobiedonoscew sam zredagował prośbę do cara o zwołanie synodu, a także sam zredagował ukaz carski, na podstawie którego car ewentualnie zezwoli na odbycie tego synodu.

Krwawa odezwa O. Gapona.

Lipsk. (Tel. wł.) „Leipz. N. Nachrichten“ donosi z Petersburga, że ks. Gapon za pośrednictwem swoich agentów w Petersburgu i innych wielkich miastach rosyjskich rozrzucił odezwę do robotników, wzywającą ich ponownie do zbrojnego powstania przeciwko rządowi. Ks. Gapon wzywa robotników, ażeby niszczyli wodociągi, gazownie, telegrafy, telefony, koleje żelazne, więzienia, urzędy policyjne, pałace rządowe i wszystkie inne budynki, w których się mieszczą władze carskie. Tylko w takim razie, jeżeli walka będzie prowadzoną bardzo bezwzględnie i jeżeli robotnicy zgodzą się na zabijanie systematycznie gubernatorów, żandarmów, policyantów, generałów i innych, mogą osiągnąć wolność i konstytucję.

Z Finlandyi.

Helsingfors. (TBK.) Wszystkie stany uchwalii wystosować petycję do cara o odroczenie sejmku do końca września.

Cholera.

Petersburg. (Tel. wł.) Gradonaczelnik miasta Petersburga wydał przepisy zapobiegawcze przeciw cholercie. Sekcja sanitarna ziemstwa petersburskiego wypracuje w porozumieniu z dyrektorami fabryk i warsztatów program zabezpieczenia robotników przed epidemią.

Na ziemiach polskich.

Barbarzyństwa policyjne.

Poznań. (Tel. pryw.) Warszawski korespondent „Dziennika Poznańskiego“ donosi: „Więzienia są spełnione, zwłaszcza cytadele. Głuche wieści idące stamtąd, głoszą o strasznych okrucieństwach, jakie się dzieją w śledztwie i z jakimi są traktowani więźniowie w celach. Egzekucje są na porządku dziennym. Przed dwoma czy trzema dniami rozstrzelano znów trzech żydów i sześciu chrześcijan socjalistów na stokach cytadeli. Największe wzburzenie panuje skutkiem tego wśród żydów, okrucieństwa bowiem, jakich się władze śledcze i więzienne względem nich dopuszczają, są podobno niesłychane. Żydom, skazanym na stracenie, smarują twarz smolą, aby ich nikt nie poznał i tak prowa-

dza na plac egzekucyj. Środka tego zresztą używa się podobno i względem chrześcijan. Z kół żydowskich słyshałem, że owym zmarłym socjalistą w więzieniu na Pawiaku, któremu towarzysze pogrzeb owacyjnie urządzili, był żyd Gurtzmann, syn kupca z za Żelaznej Bramy; on to przed niespełna rokiem, broniąc odkrytej przez policję tajnej drukarni socjalistycznej, zabił z rewolweru trzech policyantów, pomiędzy którymi był rotmistrz z ochrony. Umrzeć miał skutkiem złego obchodzenia się z nim“.

Masowe rozstrzelanie rewolucjonistów.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Local-Anzeiger“ w dzisiejszym porannym wydaniu potwierdza na podstawie autentycznej wiadomości z Warszawy informację, że w ostatnich paru dniach codziennie na stokach cytadeli warszawskiej rozstrzeliwano po kilkunastu a nawet po kilkudziesięciu ludzi, podejrzanych o stawianie policyi oporu z bronią w rękę.

WOJNA.

Tajemnica działań morskich.

Londyn. (TBK.) Do „Standardu“ donoszą z Singapora dnia 6 b. m. Okręt, który przybył do Tenangu, widział w drodze 27 okrętów wojennych w oddaleniu 70 mil (morskich) na południowy zachód od tej wyspy.

Dżibutti. (TBK.) Eskadra admirała Niebogotowa wczoraj wypłynęła stąd w dalszą podróż i udała się w kierunku południowo-zachodnim, (to znaczy, że flota owa przebyła już Morze Czerwone i cieśninę Bab-el-Mandeb i znajduje się w zatoce adenijskiej, kierując się na Ocean Indyjski. P. R.).

Po zamknięciu numeru.

Z sali sądowej. (Wstrętna zbrodnia). Przez trzy dni toczyła się w sądzie karnym przy zamkniętych drzwiach rozprawa przeciwko Stanisławowi Szczudle, 30 letniemu zarobnikowi z Bochni, oskarżonemu o zbrodnię z §. 128, popełnioną na 9-letniej córce Iwana i Anny Kohutów ze Szczercu. Szczudło, bawiąc we wrześniu z. r. na robocie w Szczercu, zwabił dziewczynkę do lasu, gdzie na drugi dzień znalazł ją martwą zwłoki.

Według werdyktu sędziów przysięgłych zapadł dziś w południe wyrok, skazujący Szczudłę na 4 lata ciężkiego więzienia z postem co miesiąc i ciemnicą raz w roku.

NADEŚLANE.

Wapno palone
Cement portlandzki

Płyty izolacyjne na fundamenty

— dostarcza całymi wagonami i częściowo —

Henryk Eber, Lwów.

2843

Przestrzegam, że żadnych weksli nie podpisywałam ani żyrowałam i że ewentualnie weksli z moim podpisem nie uznaję ani płacić nie będę. Paulina Rudkowska. 3576

Pomiędzy naturalnymi wodami szczawowymi zajmuje
Woda
Krondorfska
alkaliczna szczawa
podług analiz naszych pierwszych powag
jakościowo naczelnie miejsce.

Wycieczka Wielkanocna do Włoch!

Informacji udziela i zapisy przyjmuje

MIEDZYNARODOW. BIURO PODRÓŻY
M. Węgrzyn — Lwów.

Hotel George'a (główny westybul) codziennie od godz. 3 do 5 popołudniu do 12 bm. włącznie. — Prospekty otrzymywać można przez cały dzień u portyera hotelu George'a. 3579

Pp. Inżynierom, budowniczym, właścicielom i przedsiębiorcom budow. podajemy niniejszem do wiadomości, że objeśliśmy cegielnię Wpna inżyniera Edwarda Tożoczki przy ul. Zielonej 1. 73, naprzeciwko cegielni c. k. uprzyw. Banku hipotecznego i prowadzimy ją nadal pod firmą Adolf Urieh i Zygnunt Gutwald. Zarząd cegielni spoczywa w ręku inżyniera Zygmunta Gutwalda, we Lwowie, ul. Kurkowa 5. 3555

LITERATURA I SZTUKA

Rocznik naukowo-literacko-artystyczny (encyklopedyczny) na r. 1905. Redagował i wydał Władysław Okręt. Warszawa 1905.

poleca na sezon wiosenny wielki wybór kostymów angielskich, jako też żakiety angielskie, haweloki, płaszczki, specjalne modele francuskie. 2563

Zamówienia uskutecznią się w najkrótszym czasie.

Lat 47 istniejący Magazyn Konfekcyjny Damskiej **Michała Obojego** we Lwowie ul. Teatralna 7.

Obszerną broszurę o Truskawcu wysyła na żądanie Zarząd 3656

W pierwszym i trzecim sezonie o 30% taniej

W Truskawcu leczy się z nadzwyczajnym skutkiem

Początek sezonu 15 maja.

Koniec sezonu 30 września.

Lekarze zakładowi: Radca cesarski Dr. Edward Krzyżanowski z Buczacza i Dr. Tad. Prasehil ze Lwowa (ul. Gołębia 6).

Maksym Gorkij. Wybór pism III. Tomasz Gordiejew. Przełożył Edward Chwałezik. Warszawa 1905.

W Lipsku otwarto w miejskim muzeum przemysłowym wystawę pt. „Nowe formy i motywy w plastycznym ornamentyce“. Stanowi ona dalszy ciąg wystawy „Rośliny i jaj zastosoowanie do dekoracji“.

W Berlinie utworzył się komitet dla pomnika Menzla.

Sar Péladon oskarża w jednym z francuskich dzienników francuskie ministerium sztuk pięknych i rząd muzeum Louvre'u o grubą opieszałość, z powodu której „Sant' Anna“ Leonarda da Vinci niszczyło pod działaniem źle umieszczonego przewodu do ogrzewania.

Listy z kraju.

Zaleszczyki, 3 kwietnia.

(Ruch w Towarzystwach. — Tow. kasynowe. — Budzenie się narodowe ludu. — Upadek mieszczaństwa).

Miasto nasze żyje pod znakiem wyborów. Długo trwająca epidemia szkarlatyny i izolowanie się rodzin, nie pozwoliły licznym tutejszym towarzystwom w normalnym czasie odbyć zebrań i zestawień wyników działalności. Z ustaniem przyczyn wszczął się ożywiony, dwójony ruch towarzystw, trwający już kilka tygodni. Od czasu odroczonego wyborów do Rady powiatowej, układanie programów i ferment wyborczy są w pełnym rozkwicie.

Towarzystwo kasynowe, Gwiazdy, Bursy, Ochronki, popierania młodzieży szkolnej, myśliwskie, komitetu powiatowego, pomocy przemysłowej, Szkoły ludowej, Sokola, Stowarzyszenia kredytowego „Pomoc“ bądź zestawiały, bądź zestawiają bilanse, bądź obliczają manka. Ruch ten nie pulsuje zdrowym tętnem. Wewnętrzne niesnaski, starcia ambicji, nieumiejętność opanowania ich pozostały niejako w permanencji. Sytuacja taka sprządziła rozluźnienie i odstręczyła wielu od wspólnej pracy.

Kryzys ten szczęśliwie ogarnął i najstarsze towarzystwo miejscowe, „companiam in spiritualibus“. Piękne bilanse, jakie towarzystwo to szeregi i zapisywało, będąc wzorem dla innych towarzystw, w ostatnich kilku miesiącach zawiodły. Stowarzyszenie to, nad którego produktywną działalnością propagator wstrzemięźliwości pan Benedykt szaty byłby darł z rozpacz, traci swój charakter służenia idei Bachusa. W tej to atmosferze alkoholu łamała się energia, zabiegi, lepsze dążenia, a wyradzały bezmyślność, zanęty, zaturę wszelkich zasad i charakteru i chaos poglądów. In Baccho salus, było jedynym dążeniem tej kompanii, ultima ratio na rozwiązanie wszelkich problemów i dolegliwości fizycznych, moralnych, nacyonalnych, praca zaś dla ludu, komitety narodowe, listy o składkę na prace w powiecie, były chimera, nowacyą, tajną machinacyą na wzór konspiratorów, a listy o składkę na podatek narodowy wymuszeniem, kwalifikującym się do wkroczenia prokuratury. Z przeniesieniem do Tarnopola długoletniego przewodniczącego tej kompanii pana Ignacego Adolfa Nowaka zapanował zastój i zupełne rozluźnienie w tej tak zasłużonej korporacji. Wybór nowego przewodniczącego, czyli jak się nazywa w miejscowym stylu „magistra po-

tatorum“ należeć będzie ku szczęściu tutejszej publiki do najtrudniejszych zadań miejscowych.

A pracy tej tu tak sporo i niewyczerpanej, a każdy indyferentyzm narodowy wobec braku ludzi do pracy, zabójczy. Ludność polska, której tylko szczątki zostały, z długiego uspienia zmartwychwstała, potrzebuje opieki, prowadzenia, pouczenia. Przed laty sześćdziesięciu po kilkaset dusz po wsiach okolicznych licząca, dziś się liczy na dziesiątki. Rzemieślnik nasz wegetuje, upada, tłumnie ciągnie do Ameryki, nie znajdując w kraju zarobku. Warstwa ta niezadługo dla braku opieki, przez naszą niemoc ekonomiczną, przejdzie do wspomnień historycznych. Dwory nasze likwidują i w jednym roku utraciliśmy czterech właścicieli.

Dział ekonomiczny

== Wystawa w Medyolanie. W roku 1906 odbędzie się, jak już ogłoszono, międzynarodowa wystawa w Medyolanie, mająca obejmować trzy działy główne: 1) dział transportowy i komunikacyjny, 2) przemysł artystyczny i dekoracyjny, 3) ochrona robotników, nadto zaś rolnictwo i rybołówstwo. Organizacyą oddziału austriackiego na tej wystawie zajęło się ministerstwo handlu w Wiedniu, do którego też we wszystkich sprawach wystawy tej dotyczących zwracać się należy albo wprost albo za pośrednictwem Izb handlowych i przemysłowych. W szczególności formularze zgłoszeń otrzymać można bezpłatnie w biurach Izb. Formularze te winni wystawcy odpowiednio wypełnić i przedłożyć ministerstwu handlu najdalej do 30 kwietnia b. r. Zgłoszenia późniejsze nie będą mogły liczyć na uwzględnienie.

== Sojuz kredytowy, według sprawozdania dyrekcji, liczył w końcu roku 493 członków, w tym 95 towarzystw, 163 przedstawicieli inteligencji świeckiej i 102 księży. Udziałów było 1426 na sumę 71.300 koron, z czego wpłacono 56.728 k. 76 h. Fundusz rezerwy przeszedł do 3.434 k. 55 h. Kapitał własny przekroczył przeto 60 tys. kor. Dla charakterystyki rozwoju instytucji zauważmy, że w r. 1899 członków było 258 z 385 udziałami i z wpłaconym kapitałem 18.361 kor. Wkładki oszczędności, które w końcu r. 1899 wynosiły 183.994 kor. 62 h. doszły w końcu roku zeszłego do 980.000 kor. 84 h. Wkładki były lokowane na 943 książeczkach, oprocentowanych na 4 i pół procent.

Stan pożyczek wynosił w końcu z. r. 87.523 k. na 24 skryptach dłużnych, 71.206 k. 66 h. na 63 wekslach, pożyczki towarzystwom kredytowym wynosiły 399.107 k. 55, h., w kredycie parcelacyjnym uwięzione były 234.788 k. 25 h. Nadto w nieruchomościach, nabytych dla rozparcelowania, uwięzione było 96.454 k. 78 haleryzy.

Przy udzielaniu kredytów pierwszeństwo miały ruskie towarzystwa kredytowe. W ciągu zr. z kredytu Sojuzu na 5 i pół procent korzystało 52 towarzystwa, nadto zaś 16 towarzystw, do Sojuzu należących, miały przyznany w Banku krajowym kredyt na 4 proc. do wysokości 405.000 k. Na rok bieżący towarzystwa ruskie mają nadto w Banku krajowym przyznany kredyt pośredni za zyrem Sojuzu na 4 i pół proc. Za towarzystwami szła parcelacya. Sojuz w ciągu roku dopo-

mógł kredytem w 14 parcelacyach, w tem w dwóch wypadkach kupił nieruchomości na własność i dopiero potem je parcelował. Osolom prywatnym udzielano kredytu jedynie wyjątkowo.

Według sprawozdania dyrekcji, ruskich stowarzyszeń kredytowych było w r. z. 74 (w 1898 — 12), z tej liczby 67 należało do Sojuzu (oraz 2 towarzystwa niezarejestrowane). Do Sojuzu należało nadto 7 ruskich stowarzyszeń przemysłowych zarejestrowanych.

== Bank hipoteczny we Lwowie podaje do wiadomości, iż z d. 31 marca 1905 wynosił stan jego 4 proc. listów hipotecznych 54,698.600 k., 4 1/2 proc. listów hipotecznych 83,359.400 k., 5 proc. premii-wonnych listów hipotecznych 3,482.200 k., łącznie koron 141,540.200, zaś stan asygnacji kasowych 2,525.900 koron.

== W polskie ręce. Dom bankowy „Drwęski i Langer“ komunikuje nam, że za jego pośrednictwem do bra Studzinieckie z przyległościami w obwodzie Opolskim na Górnym Śląsku nabyte z rąk niemieckich przeszły w ręce polskie. Główny folwark, a mianowicie wieś rycerską Studziniec z folwarkiem Nowy świat, 1600 mórg najprzedniejszej ziemi z pięknym zabudowaniem, okazałym dworem, wielką parową gorzelnią, cegielnią itd. nabył rodak nasz, p. Józef Dąbrowski, dzierżawca dóbr Józefowo z pod Ostrowa; resztę majątku rozkupili przylegli polscy gospodarze. P. Dąbrowski będzie pierwszym Polakiem, właścicielem większego majątku ziemskiego na Górnym Śląsku.

== Zbiór zboża w Królestwie. Wedle ogłoszonych już ostatecznych danych centralnego Komitetu statystycznego w Petersburgu o rozmiarach urodzaju zboża w r. 1904, dowiadujemy się, że w Królestwie urodzaj ten przedstawia się w następujących cyfrach: ogólna przestrzeń w 10 guberniach Królestwa Polskiego obsiana żytem wynosiła 18.582.31 dziesięcin, ogólny zbiór żyta 118,137.500 pudów; pszenicą obsiano 456.014 dziesięcin, zbiór ogólny 35,033.000 pudów; pod łakami było 891.576 dziesięcin, ogólny zbiór siana 88,705.600 pudów.

Kacik humorystyczny.

Nowy służący.

— A cóż, Janie, zarekomendowałeś list?
— Tak, panie hrabio!
— Gdzież receptis?
— Niemam, panie hrabio!
— Jakto, mówisz, że zarekomendowałeś list i nie masz receptis?
— Nie, panie hrabio, powiedziałem tylko urzędnikowi: „Bardzo panu ten list rekomenduję!“

Ostatni czas.

Młodzieniec znużony nocną hułanką: Nie wiem co mi jest, ale czuję się okropnie wyczerpanym!

Lekarz: Potrzebujesz pan koniecznie wypoczynku, więc nie trać pan ani chwili czasu i — weź się do pracy.

Odpowiedzialny redaktor

Józef Ziemiński.

Dział ogłoszeń „Popierajmy przemysł krajowy“ wychodzi 2 razy tygodniowo (26 razy kwartalnie). Przedpłata kwartalna za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 3 Korony.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ KRAJOWY!

OGŁOSZENIA ZBIOROWE „SŁOWA POLSKIEGO“

Zamówienia do działu „Popierajmy przemysł krajowy“ przyjmuje wyłącznie Administracya Słowa Polskiego względnie Biuro reklamy wyrobów krajowych we Lwowie.

Kupujmy wyroby krajowe!
Bazar krajowy
we Lwowie, Hotel Georga poleca 365
Koce na łózka i na wózki, oraz na konie para od zł. 5
Sukna na liberye.

Zarząd pasieki Antoniego Kraińskiego w Jezierzach ad Czortków wysyła w każdej porze roku miód lipcowy prażony prawdziwy w 5 klg. blaszankach (wszystko opłatnie) po cenie 6.50 k., miód lipcowy, kurac. zaś za cenę 7 kor. Wysyła również odszczególnione na kilku wystawach miody pitne jak: kasztelański, paniński, królewski i miody owocowe jak: wiśniak, dereniak, maliniak, poziomczak, grusznik, winogroniak, porzecznik i t. p. w 5 klg. blaszankach od kwoty 6 kor. 40 hal. do 6 kor. 80 hal. (wszystko opłatnie). Cenniki na żądanie bezpł. i franco. 364

Rok założenia 1789.
Jedyna krajowa fabryka Świec woskowych
Fryderyk Schubuth i Sp.
Lwów, Rynek 48.
Poleca: Świece woskowe białe i malowane. Kwiaty do świec. Masę woskową do zapieczania podług. 371

Sztuczne Wody mineralne i lecznicze
polecone i pod kontrolą Komisji Przemysłowej Towarzystwa Lekarskiego lwowskiego — wyrabia i poleca
FABRYKA WODY SODOWEJ — — — — —
i NAPOJÓW MUSUJĄCYCH
„ZDROWIE“ we Lwowie ulica Krzyżowa 43.
Do nabycia w aptekach. 362 Nr. telefonu 5

Krem roślinny do rąk, usuwa szorstkość i czerwonosć skóry, wygładza naskórek i nadaje białosć i delikatnosć rękom. — Słoik K. 1-60.
Puder Książęcy
jest nieocenionym środkiem do higienicznego upiększenia twarzy. Pudółko małe pudru białego 120 haleryzy, całe 2 kor., z łabędzikiem 3 kor. Różowy dla blondynek, kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudółko 140 hal., większe 2 kor. 40 hal., z łabędzikiem 3 kor. 20 hal.
poleca 126

Fan Jkmatowicz
LWÓW: ul. Sykstuska 25 i pl. Maryacki II.
Kraków: Sukiennice 20. — Przemyśl: ul. Mickiewicza 11.

Nigretina czarna lub ciemna używa się do ubarwienia włosów, wąsów i brody na kolor czarny i b. ciemny, barwa piękna. 2 k.
Jan Jkmatowicz
Lwów, Sykstuska 1. 25, pl. Maryacki 11, Kraków, Sukiennice 28, Przemyśl, ul. Mickiewicza 368 2

Fabryki papieru maszynowego
Braci Fiałkowskich
w Białej — Czajcu — Bielsku wyrabiają wszelkie gatunki papieru drukowego, kancelaryjnego, konceptowego, kolorowego itp. Dostarczają papier gazetowy dla: Czasu, Gazety Lwowskiej, Głosu narodu. Słowa Polskiego i w. i. 370

Parowa fabryka — blazkopów i pierników
STANISŁAW GURGUL
w Jarosławiu 363
Morskie oko wykwitne pieczywo miodowe wyrobu jarosławskiej fabryki.

Czas zamawiać!
nasiona pewne 100 % kiełkujące.
FASOLE SZPARAGOWE:
Ceny za 1/2 klg. hal.
Flageolet zielona . . . 65
Flageolet biała . . . 58
Schimera żółta (ziaranka fioletowa) . . . 70
Daktylowa (ziaranka brązowa) . . . 80
Neger wczesna . . . 70
Biała plenna . . . 40
GROCHY CUKRÓWE:
Cud Ameryki . . . 50
Telefon pełny . . . 55
Majowy najwcześniejszy . . . 40
Jak drzewka (ma strączki w wiencu) . . . 45
Zielony, zawsze drobny . . . 50
poleca: 364
Ogrod w Łapszynie, Brzeżany.

Na święta!
INDYKI piękne, tuste. 10 do 12 koron
szuka, indyczki 8 do 9 kor
Pain de gibiers pasztet wy-piekany, piękny kraszek kilowy 3 korony.
BOLADY z drobiu do gotowania przewyborne do bufetu kilo 3-20 kor.

Pasztet Strassburski
z gęsich wątróbek po 3 K. funt, z trawami 4 K.
Bydize w occie w słicznych słojach 5 kil. paczkach 5 koron.
Korniszony mieszane, zwane „Biaty“; zdrowe, piękne, jak zagraniczne słoik po 1 kor. i 1 kor. 50 h.

BULION
odznac. licznymi medalami
para gotowany
z własnego drobiu, zwierzyny i jarzyn kilo po 10, 12, 15 i 20 K., najmocniejszy dla chorych.
Owoce kandyzowane doskonale słiczne po 2 k. funt 361 poleca
Dwór Łapszyn
p. Brzeżany.

Pożyczki na losy i inne papiery wartościowe

dają w każdej wysokości na najprzystępniejszych warunkach.

Splata takich pożyczek odbyć się może stosownie do życzenia strony od razu lub w dogodnych ratach miesięcznych.

Także w bankach, kasach oszczędności i u osób prywatnych zastawione losy i papiery wartościowe wykupują i zatrzymać je mogą w depozycie lub spieniężyć. Na żądanie też same egzemplarze mogą być od razu napowrót na niewielkie miesięczne splaty odkupione, przyczem cała cena kupna z potrąceniem jednej raty zostaje do rozporządzenia posiadacza losów z zapewnieniem pełnego prawa gry.

Edward Urban

Dom bankowy, Berno, grosser Platz Nr. 25 (dom własny).

Firma istnieje od r. 1869. — Rzetelni agenci przyjęci będą wszędzie. 659

Pierwsza austriacka fabryka kuchen H. KOLOSEUS, Weils



poleca swoje niezrównane kuchnie w żelazie, emalii porcelanie i majolice, z regulacją ciepłoty, stosow. do każdego komina. patenta o kuchnie gazowe i kuchenie do gazu i węgla, przenośne kuchnie hotelowe i restauracyjne. — Katalogi bezpłatnie. 3

Kapiele jodowe Darków

(DARKAU)

(filia austriacki) stacya pocztowa i telegr., stacya ces. północn. kolei Ferdynanda, oraz koszykobożumiejskiej.

Sezon: 15 maja do 1 października.

Najsilniejsze kapiele jodowe-bromowe na łądzie stałym. Jedyna miejscowość kąpielowa, w której można się kąpać w czystej solance jodowej.

Leczenie dyetetyczne, fizykalne według ściśle lekarskich wskazań.

Schroni ko dla dzieci: Przyjęte do niego dzieci bez opieki rodziców oddane zostają pieczy sióstr zakonnych. Informacje i prospekty darmo przez zarząd kąpielowy w Darkowie, do dnia 1 maja zaś u ces. radcy dra Degré, Wiedeń III, Veithgasse 4. 3332

Wielki krach!



Nowy Jork i Londyn nie oszczędziły i stałego ładu i wielka fabryka wyrobów srebrnych widziała się zmuszoną wysprzedać cały swój zapas za małym tylko wynagrodzeniem za pracę. Jestem odpowiedzialny to uskutecznić. Wysyłam zatem każdemu za zwrotem 6 zł. 60 ct. następujące przedmioty:

- 6 sztuk noży stolarskich z prawdz. angielsk. klingą
- 6 widelców z jednego kawałka ameryk. pat. srebra
- 6 łyżek z ameryk. patent. srebra
- 12 łyżeczek z ameryk. patent. srebra
- 1 chochla z ameryk. patent. srebra
- 1 chochelka z ameryk. patent. srebra
- 6 angielsk. spodków Viktoria
- 2 wspaniałe świeczniki
- 1 sitko
- 1 rozsypany cukru

42 przedmioty tylko za zł. 6'60.
Te 42 przedmioty kosztowały dawniej 40 zł. a obecnie można je mieć za tę niską cenę zł. 6'60. Amerykańskie patentowane srebro jest na wskroś białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancją zachowuje. Najlepszym dowodem, że to ogłoszenie nie jest żadnym oszukiwaniem, zobowiązują się niniejszem publicznie, zwrócić każdemu pieniądze bez żadnych warunków, komu towar się nie podoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności nabycia tego wspaniałego garnituru, który szczególnie nadaje się na

podarki weselne i okolicznościowe jak niemniej dla każdego domostwa.

Dostać można tylko pod adresem:

A. HIRSCHBERG

Dom eksportowy ameryk. patent. towarów srebrnych. Wiedeń, II. Rembrandstrasse 19/B. Wysyłka na prowincję za gotówkę lub za zaliczką. Proszek do czyszczenia 10 ct.

Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia prawdziwość.

Wyciąg z pism uznania.

Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona. Krystynopol, Galicya Siostra Joanna, przeł. Towarz. N. P. Maryi.

Kraków, 21 maja 1899. Posyłkę Pańską otrzymałam i jestem z niej tak zadowolona, że posyłam także zamówienie. Księżna Amalia Czertweryńska. 71

Z innych stron oferowane 42 sztuki garnituru stołowego kosztują u mnie tylko zł. 5.

Hygieniczne artykuły gumowe

ortyg. frans. (beaucoup de cariosité) za tuzin po kor. 2 50, 3, 4, 6. Usypia ameryk. 4 H. — „Protis Polys“ gumek nieśródnajdobrej. antyseptyczne tuzin 6 kor. Za nadesłaniem 1 kor. 20 hal. markami, wysyłam w zaink. liście trzy specjalne — ckszy, jakoteż ceniki franko. —
H. RUDBAKIN,
Wiedeń IX/4, Liechtensteinstrasse 23.
Korespondencya polska.

Edmund Kappy

pierwszorzędny skład fortepianów i pianin w Stanislawowie poleca:

Fortepiany krzyżowe o konstrukcyi metalowej i klawiaturze z kości słoniowej, o pięknym tonie i starannem wykończeniu pierwszorzędnej fabryki od 700 koron. Pisemna gwarancya na lat 10.

Kupuje i mienia przegrane instrumenty na nowe.

Cytry Kindla, Mandoliny włoskie, oraz wszelkie inne instrumenty od najtańszych do najdroższych w wielkim wyborze. Ceny umiarkowane. 3625



Kamizelki męskie kolorowe do prania, Nowości angielskie od 2'50, Paski, Obuwie, Pantofle poleca

Tadeusz Górski

Lwów, pl. Maryacki 8.

W chorobach pęcherza moczowego i innych tym podobnych doleżalnościach są najbardziej rozpowszechnione i działają znakomicie **Kapsułki tarolinowe** zawierające w swym składzie olejek santalowy, salol i ekstrakt kanebowy. Kapsułki te zażywać można bez przeszkody w wykonywaniu zajęć codziennych. Wobec licznych naśladownictw żądać należy wyraźnie Groet'era kapsulek tarolinowych, których nazwa prawnie jest zastrzeżona.
Cena pod lka wraz z przepisem żywienia 3 korony. Na porto dołączyć należy 45 hal., zaliczka 3'65. Do nabycia w aptece Piepasa-Poratynskiego oraz Z. Ruckera we Lwowie. Główny skład dla Galicyi Apteka pod węgierską koroną J. Piepasa-Poratynskiego, Lwów, plac Bernardyński 1.

Dom zdrowia

Dr. Soleckiego

KAZIMIERZA

Lwów, ul. Hausnera 11.

Telefon 678. 911

Adres dla depesz: Sanatorium, Solecki, Lwów. Przyjmuje chorych potrzebujących ciągłej i skutkującej opieki lekarza, na stały pobyt, celem leczenia wszelkiego rodzaju chorób z wyjątkiem zakaźnych i umysłowych.

Ostatnie nowości



Nadszedł świeży transport najnowszych formatek

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.) 6

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy Lwów, pl. Halicki 1.

BÓLE żołądka, mdłości, drażnienie do wymiotów, zaburzenia w trawieniu, brak apetytu, zgaga, wzdęcia, zaparcie stolca, bóle kurezowe, nie powinny nigdy być zaniedbywane. Tysiące pism dziękczynnych zachwała w podobnych wypadkach Fellerę przeczyszczającą pigułki rabarbarowe z marką „Elza-pigulki“ — 1 rulon zawierający 6 pudełek, kosztuje oplatnie k. 4 za nadesłaniem z góry należytości lub za pobraniem, a Fellerę Fluid z marką Elza-Fluid, 12 małych lub 6 flaszek podwójnych kor. 5 — oplatnie. Zamówienia do: E. V. Fellerę, Stubica Centrala nr. 266 (Kroacja)

2444

VEILCHEN PARFUM SUPRA VIOLETTA VON DELETREZ PARFUMEUR PARIS

dostać można we wszystkich perfumeryach, drogueryach itd. 49
Generalny zastępca: ENEUHAUS, jun., Wien, I., Filhrichgasse 10. Telefon 598.

156

ZNAK

OCHRONNY



DYSTYLARNIA FRANCUSKA

JAN GOTHMANN, WŁAŚCICIEL W KREMS (AUSTRYA)

KONIAK

Reprezentacya jeneralna: RUDA & BLOCHMANN, Wiedeń, I., Seilerstätte 13.

Farbiarnia, chemiczna pralnia Ferd. SICKENBERGA SYNÓW

c. k. nadwor. dostawców. Fabryka: Wiedeń, XIX., Nussdorf, Sickenberggasse 4-5.

Skład główny: Wiedeń, I. Bez. Spiegelgasse tylko nr. 15, dom własny. Składy w wszystkich dzielnicach; filie przyjmujące roboty w każdym większym mieście prowincjonalnem. Farbiarnia i pralnia chemiczna dla sukni męskich i damskich, koronek, firanek, pokryć na meble, piór, parasolek, rękawiczek i wszelkich przyborów toaletowych. Zamówienia z prowincyi załatwia się bez zwłoki. Odpowiedź na zapytania listowne odwrotnie. Próbkki farbów. darmo. Przestroga: Dla uniknięcia pomyłek prosimy bacznie uważać na naszą firmę.

Józef Gser,



Fabryka maszyn odlewnia żelaza i metalu w Krems nad Dunajem.

Specjalna fabryka nowoczesnej budowy turbin

dostarcza urządzenia młynów, masywne lane walce, francuskie kamienie młyńskie, kompletne urządzenia tartaków, również

Turbiny Francis.

Turbiny podług systemu: Girard, Jonval. Kula wodne itd., itd.
Kosztyorysy i cenniki bezpłatnie.

PATENTY

na wynalazki wydedywa

S. Dzbański

przysięgły rzecznik patentowy 15

WIEDEŃ VII.

Lindengasse 2

w pobliżu c. k. urzędu patent.

Sworn Patent-Attorney



Lwów, Jagiellońska 22, tel. 408

Pat. wozy 6 i 8 metr.

!!! Gwarancya za całość !!!

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO I JELLINEK

Zalecana przez najznakomitszych profesorów i lekarzy
w chorobach płuc, przewlekłym nieżycie oskrzeli,
krztuścu, zółzach, grypie (influeny). — Podnieca apetyt,
podnosi wagę ciała, usuwa kaszel i płwocinę, usuwa poty nocne.

Kto powinien używać Siroliny?

Sirolina

Nabyć można na przepis lekarski

1. Każdy od dłuższego czasu kaszący. Lepiej zapobiegać chorobie, niż leczyć ją dopiero po wybuchu.
2. Osoby chore na przewlekły nieżyt oskrzeli, których Sirolina wyleczy.
3. Astmatycy, którym Sirolina przynosi znaczną ulgę.
4. Zółzowate (skrofoliczne) dzieci, cierpiące na obrzęk gruczołów, katary nosa i oczów itd. Na ogólne odżywienie takich dzieci Sirolina znakomicie wpływa.

Ostrzega się przed lichymi naśladowcami! Dlatego należy uważać na to, aby każda flaszka była zaopatrzona w nasz znak specjalny „Roche“ i żądać zawsze Siroliny „Roche“.

F. HOFFMANN-LA ROCHE & Co.

93

Basel (Schweiz).

„Roche“

w aptekach po 4 kor. za flaszkę.

Największy Dom wysyłkowy wyrobów przemysłu tkackiego S. OHLER & Comp. Praga, Obstgasse Nr. 17 m.

Przesyłamy na żądanie odwrotnie bogatą

Kolekcję próbek

zawierającą:

Materye modne

oszczególne nowości za metr . . . 38—3.50
materye na bluzki, pyszny desen . . . 75—1.65
zadne materye, gładkie i w desen . . . 58—3.25

Materye jedwabne

Najnowsze materye jedwabne na bluzki 75—2.50
Jedwabie na suknie i nowości . . . 1.10—3.50
Pongis w wszelkich kolorach . . . 58—95

Materye do prania

Zefiry, batysty, kretony . . . 23—95
Płócienna na suknie białe i kolor. . . 32—1.10
Fianela sportowa l-ma jakości . . . 23

Towary płócienne

Adamaszki i „Gardl“ na powłoki . . . 25—1.50
Półpłótna i szyfony . . . 15—35
Weby rumburskie i płótno na przecięcie . . . 45—1

Próbki i odwrotnie, opłacone!

2260

Zamówienia od zlr. 10 w górę, bez kosztów porta!

Wpisany w „Official-Pharmakopoe“ królestwa włoskiego

Syrup Pagliano

prof. Ernesta Pagliano
siostrzeńca zmarłego prof. Hieronima Pagliano

NEAPOL.

Ostrzega się przed sfałszowaniami. — Należy zważać na markę fabryczną.
Sprzedaje prof. Ernest Pagliano Neapol, Calata San Morco 4,
i wszystkie większe apteki w Austrii.

NEAPOL.

72

Tanie zegarki

skład zegarków

Max Böhnel
towary srebrne i złote z 3-let pisem. gwarancją — oryg. ceny fabryczne. zegarmistrz, Wiedeń. IV. Margarethenstr. 38.



Firma największa i najstarsza. Rok założenia 1840. Najwyższe odznaczenie „Grand Prix“ i wielki medal złoty, Paryż 1904. 2410 Prawdz. stalowy lub niklowy remontoar „System Roskopf“ zł. 1.50. Marka „Strapaz-Roskopf“ z plombą zł. 2. — Marka „Eisenbahn-Roskopf“ zł. 3.00. — Płaski remont. kawalerski „Bonheur“ zł. 3. — Goldynowy remontoar (podw. kryty) zł. 2.90 — Tulla remontoar (podw. kryty) zł. 3.80. — Prawdz. srebrny remontoar „system Roskopf“ zł. 3. Ten sam z podw. kopertą zł. 4. — 14-karat. złoty remontoar zł. 7.50. — Prawdz. srebrn. łańcuszek pancerny (massywny) 90 ct. — 14-kar. złoty łańcuszek pancerny zł. 10. — 14-karat. pierścienie złote zł. 1.80. — Zegary wahadłowe z d. wonkiem wiekowym zł. 5. — Zegary wahadłowe grające zł. 6. — Budziki zł. 1. — **Przedmioty nie przypadające do gustu zamienia się lub zwraca pieniądze. Proszę żądać mego wielkiego cenulka z 1000 rycin darmo i opłatnie.**

DO AMERYKI



jakoteż do innych zamorskich krajów przeprawa najtaniej i powszechnie znana firma

B. KARLSBERG, Hamburg, Ferdinandstrasse 15.

Nim kto szyfikartę kupi, niech porówna moje ceny z cenami agentów okrętowych.

Hoffa

MALTYM

odżywczy, łatwy w zażywaniu napój stołowy dla zdrowych i chorych.

Hoffa

Czekolada odżywcza z ekstraktem słodowym

z mleka, ekstraktu słodowego i czekolady. — Najlepszy napój na śniadanie dla kobiet i dzieci. 2637

We wszystkich lepszych handlach do nabycia. Zakłady wyrobu środków odżywczych **JAN HOFF, Stadlau.**

Towarz. akcyjne dla budowy maszyn

przedtem

BRAND & LHULLIER

Berno

wykonywa:

Precyzyjne maszyny parowe dla nasyconej i wysoko przegrzanej pary
Lokomobile ruchome i stałe
Kotły parowe wszelkiego systemu
Parowe regeneratory z patent. urządzeniem regulac.
Pompy powietrzne i kompresory (Patent Köster)
Rury i roboty blaszane. — Kompletne urządzenia i rekonstrukcje dla cukrowni, browarów, fabryk słoju, rafinerij nafty etc.

Zastępstwo dla Galicyi Wschodniej i Bukowiny
EMANUEL ROSENFELD
Lwów — ulica Bernsteina 16.

Sprzedają technicznych artykułów rosyjskich, amerykańskich olejów do maszyn jakoteż francuskich olejów stałych „tovote“ 2381

NOWOŚĆ!

NOWOŚĆ!

Bezwonna pasta do podłóg

tylko sukniem nacierać podłogę lub posadzkę, wysycha natychmiast, pozostawia szklisty i trwały połysk i daje się znacznie lżej froterować aniżeli wszelkie dotychczas zaprawy

w trzech kolorach

Główny skład w handlu 2982

O. T. Wincklera Syna

we Lwowie, Rynek 28.

Kaszel

chrypki i wszelkie inne dolegliwości piersiowe w krótkim czasie usuwają:
Syrup, Pastyłka — i Ziółka

Dra Seeburgera.

Skład wysyłkowy SZYMON HAY, aptekarz c. i k. do stawca nadw. we Lwowie.

Wysyłki na prowincję odwrotnie.

Czy ma Pan prasek?

Wielki zysk i wyzysk piasku dla Gospodarzy, właścicieli dóbr ziemskich i t. d.

Zapomocą naszych pat. maszyn do wyrobienia dachówki wszelkiego rodzaju, cegły do murowania pełnej i dziurowanej w różnych kolorach, płyt i rur itd. z piasku i małej domieszki cementu. Najwyższa trwałość! Nie gnije i nie kruszy się!

Produkcya ogromnie tania

nie wymaga dużego kapitału, ani też wiadomości fachowych. Obsługa ręczna, bez szluczonej siły,

Całe urządzenia już od 500 zlr.

Reprezentant nasz, pan Stefan Mierkiewicz zwiędza własnie Galicyę i na żądanie chętnie ustnie mi wskazówkami służyć może.

Broszury, próby itp. posytamy bezpłatnie i bez kosztów. 2336

Thomann & Co G. m. b. H. fabryka spec. maszyn, Halle a/S. Kirchnerstr. 19. Prov. Sachsen.

Środek do farbowania włosów „Effektor“

v. E. Linka prawnie chroniony (nie trujący)



premiowany złotym medalem, krzyżem honorowym i dyplomem: Wiedeń, Paryż i Londyn, dla zdrowia i skóry pod gwarancją nieszkodliwy, farbuje siwe, rude włosy na głowie i brodzie, brwi trwałe, nie puszcza przy kąpielach lub myciu, na czarno, ciemno i jasno kasztanowato jasno i ciemno blond. — Wielkie pudełko zlr. 2. Próbne pudełko zlr. 1. — Pocztą za opakowanie 15 ct.

E. Link, fryzjer, kosmetyk i specjalista, Wiedeń I, Spiegelgasse 19, vis-a-vis Dorotheum. Farbowania włosów w osobnych pokojach dla panów i pań. We Lwowie apteka pod „Srebrnym orłem“ Zygmunta Bukera.

Oryginalne Alfa-Laval Separatory



niedoścignione.

Przeszło pół miliona sztuk w użyciu i przeszło 600 pierwszemi nagrodami premiiowane.

Katalogi darmo i opłatnie.

Towarzystwo akcyjne

Alfa Separator

Praga Wiedeń Graz

Fabryka specjalna pierwszorzędnych maszyn i naczyń mleczarskich.

Zastępcy poszukiwani wszędzie. 2381



Głównie zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny: S. A. BUBBERA Synowie, Lwów.

Proszę się przekonać!

o dobroci, piękności i taniości w nowo otworzonym magazynie pod firmą

Maison de Paris

ulica Akademicka liczbą 12.

Magazyn bogato zaopatrzony w wszelką gotową bieliznę, jakoteż kompletne wyprawy ślubne. Najnowsze fasony mainek, hałek, koszul i maitek jedwabnych i batystowych w różnych kolorach. Płaszczki, przecieradła i ręczniki kąpielowe. Kolosalny wybór najnowszych fasonów fartuszków empire i reformowych, również sukienek dziecińczych, jakoteż bluzek jedwabnych i batystowych.

Ceny stałe, ale niskie.

3173

Przewodnik po Rzymie

artystyczno-informacyjny z pianem miasta Ed. Grajnera. — Cena kor. 3. — 3121

Krótki podręcznik języka włoskiego

Bufoza (Konifskiego) — Cena kor. 1.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej we Lwowie.



„Ozdoba każdego pokoju“ 3257

Z okazji zainicjacji fabryki powstano mi się nabyć 8000 dywanów ściennych, 11.000 dywaników przed łóżka i 6000 lambrakinów (do ścian) tak tania, że jestem w możności wspaniałej dywan ścienny z szenili z obu stron zupełnie jednaki i pięknych trwałych kolorach 100 cm. sz. 200 cm. długości, prześcianki waży: lwy, psy, rodzina sarn, łabędź, paw, jeleń, wielebny, kwiaty etc. po zł. 250 za pobraniem rozsyłać. Szczególnego polecenia godne dla mieszkań wilgotnych, ponieważ dywan jest tak gruby, że wilgoć go nie przebijie.

Piękne dywaniki przed łóżka tylko 70 ct. za sztukę.

Pierwszy morawski dom wysyłki towarów

Juliusz Hottasch, Goding Nr. 69 (Morawia)

Szoki podziękowań i powtórnym zamówień do przejrzenia. Towar, który nie podobnie przyjmujemy napowrót bez wahania, a pieniądze zwracamy.

Nowość! Nowość!

KAWA PALONA

z własnego parowego palenia

za pomocą gorącego powietrza!

Znakomita w smaku i aromacie, najwięcej wydajna

codzień świeżo palona
pół kilo kawy palonej po .70, .90, 1.10, 1.20 i 1.40 złr.
Kawa palona, pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, 1/2, 1/4 i 1/8 kilo.

Poleca handel herbaty i kawy 17

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3 naprzeciw katedry.

Pierwszy i największy w kraju SKŁAD MASZYN do SZYCIA, który nie posługuje się agentami.



Poleca maszyny ręczne od 25 do 50 zł., — nożne od 28 do 65 zł., obręczkowe i Central-Bobbin do szycia i haftu i grubszych robót krawieckich od 65 do 88 zł. na raty. Gotówka 10 proc. taniej. Gwarancja 5-letnia. Nauka szycia i haftu bezpłatna. Wszelkie systemy maszyn do szycia przyjmujemy do naprawy. 3543

PROSZĘ ŻAĐAĆ CENNIKÓW.

Józef Iwanicki mechanik i specjalista. — LWÓW, HOTEL ŻORŻA.

ROWERY SAMOCHODY

NAJLEPSZE i NAJTAŃSZE

STYRIA-PUCH & Co

PIELECKI LWÓW MAGAZYN BRONI

Z dawna sławna znana ze swej dobroci i smacznego prawdziwa



Herbatę Rosyjską

zbiornu majowego poleca handel **W. ADAMOWICZA**

W BROADACH (na pograniczu rosyjskim)

1 funt (Familijna bardzo dobra) zł. 1.40
Melange do Meska w or. opak. 2.50
Imperial cesarska 3.50
1 funt (Słodyczy z najl. herb. kwiat. 1.20

Z BROADÓW! Grzybki litewskie 1 kilo zł. 3.

1. i 15. maja

najbliższe 3 ciągnięcia.

15 ciągnięć rocznie.

Główne wygrane: K. 70,000, 40,000, 30,000. frk. 100,000, 75,000, 25,000 etc.

1 los austr. czerw. krzyża
1 los włoski „ „
1 los węg. „ „
1 los Bazylika
1 los serbski tytoniów
1 los Josziv (dobr. serca)

Razem 6 losów.

Za gotówkę według kursu dziennego albo na spłaty w 33 ratach po koron 8.

Prawo gry po złożeniu 1 raty. Gazeta losowań i czeki bezpłatnie.

Dom bankowy

Rohatyn i Ulam

Lwów. 3571

ul. Sykstuska I. 8.

WAFENRAD

NA SEZON 1905 poleca ROWERY słynnej marki „Waffenrad Steyr“ na spłatę pod przystępnymi warunkami wyłączny zastępca dla Galicji wschodniej 2952

M. KORKES

Lwów, Gródecka 10, Tel. 829, skład maszyn, sikawek i kas. Pracownia ślusarsko-mechaniczna i szkoła jazdy.

KONIAK

dobry, mocny gatunek z najwyższym bukietem winnym wysła w baryłkach 4 litrowych pocztą za pobraniem od koron 12 opłatnie do każdej miejscowości

R. Maiti, Capodistria. 1955

Nowość! Kołdry na puchu,

wierz i spód jednako- wy obustronnie do użytku, leciutkie i ciepłe po zł. 16-50, 18, 20 do 22; atlasowe, jedwabne po zł. 20, 25, 30 do 40. Kołdry zwykłe od zł. 3-50, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 do 14; atlasowe, jedwabne po zł. 12-50, 14, 16, 18, 20 do 30. Materace czysto-włosienne za 3 poduszki zł. 14, 16, 18, 20 do 30. Materace z morskiej trawy 6-50, 7, 8 do 10 zł. Materace sprężynowe po zł. 15, 18 do 24 zł. Sienniki zwykłe, poduszki włosienne i pierzane, poszewki, prześcieradła i t. d. Nowość! Maszyna parowa odświeża i czyści poduszki pierzowe, zupełnie jak nowe po 30 ct. za kito — tylko w specjalnej pracowni kolder i materaców Józefa Schustera we Lwowie, ulica Kopernika I. 5. 2461

PATENTY

NA WYNALEZKI

na wszystkie kraje wyrabiają inż. A. Elliot 2339

i chemik dr. M. Lilienfeld

BIURO PATENTOWE

Berlin N. W. G. Marienstr. 28.

Cudownymi są

wyniki, jakie osiągają panie przez użycie angielskiego „MLEKA OGÓRKOWEGO“. Usuwa ono z skóry twarzy już po kilku dniach piegły, wyrzuty i inne choroby skórne, wygładza zmarszczki, nadaje licom, bez szkody naskórka, białą, świeżą, delikatną cerę. Środek ten, wypiekający, oznaczony na wystawach w Paryżu i Wiedniu, wyparł z użycia w krótkim czasie wszelkie inne środki wyplękania jaco. Flaszka po kor. 2.— Do tego prawdziwe angielskie „Mleko ogórkowe“ kor. 1.— i pudełko kor. 1.20. Krem ogórkowy k. 2.— Do nabycia w każdej aptece. — Słodka główny: Zygmunt Ruckler, Lwów; F. Brayer, Przemysł; na Bramie I. 4; Reim i Ska, Kraków. 1715

Solingerska

maszynka do strzyżenia



system francuski, z 2-ma grzebykami do wsuwania z nowego srebra, do ciecicia na 3, 7 i 10 mm., w pudełku wraz z opisem użycia kor. 6.

Nadaje się szczególnie dla domów, gdzie są dzieci, ponieważ koszt ich wówczas wraca się w przeciągu pół roku. — Maszynka do strzyżenia brody strzyg. na 1 mm. kor. 5.— Maszynka do strzyż. koni i psów, niezbedna dla właścicieli psów i koni 1 jakości kor. 6.— II jakości kor. 5.— wysyła za pobraniem

HANS KONRAD

Dom wysyłkowy w Brukseli

Nr. 749 (Czechy).

Wielki, bogaty ilustr. cennik darmo i opłatnie.

2590

Każdy nagniotek

i brodawkę usuwa się pewnie i bezboleśnie w najkrótszym czasie tylko przez podłożenie znannym ogólnie specjalnym środkiem

Ramerta Antikorin.

Karton 80 h., pocztą o 20 h. więcej. Sprowadzić można przez aptekę: „Zum römischen Kaiser Fr. Josef Ramert, Brünn, Ferdinands-gasse 14 21

W ciągu

kilku godzin

czyści chemicznie niepróte suknie męskie i damskie pierwszy chemiczny zakład

SZYMONA WEISSA

tylko Kopernika 12

Lwów. 3224

„LUNA“

ochronne opaski dla kobiet i dziewcząt. Prospekty z polecającym złączeniem i sławniejszych wiedeńskich profesorów i lekarzy kobiecych bezpłatnie.

1) LUNA F wraz z 1 pakietem załączników 2 złr.

2) LUNA II wraz z 1 pakietem załączników 2.75 złr.

Jedyny główny skład dla Galicji apteka

SZYMONA HAYA

c. i k. dostawcy nadw. Lwów.

Posiadaczka patentu 38

Sydenha Druker.

Wiedeń IX, Prainergasse 3.

Drobna sprzed. Porzellanhaus. 73



Kazimierz Lewicki

c. k. nadw. dostawca plac Maryacki I. 10 (dawniej ul. Trybunalska)

poleca:

Serwisy porcelanowe przeważnie dekorowane we własnej pracowni po zł. 4.45, 6.50, 7.50, 8.90 i wyżej na 6 i na 12 osób. Talerz porcelanowy głęboki 14 ct., płytki 12 ct., deserowy 9 ct.

Serwisy szklane doskonałej jakości po zł. 1.90, 2.25 i wyżej na 6 osób. Szklanka do wody 5 ct., z paskiem 6 ct.

Serwisy do kawy i herbaty po zł. 1.60 i 2.60 na 6 osób. Garnitury do unywalni oryginalne angielskie, francuskie i czeskie od zł. 4 poczynszy.

Tace drewniane, niklowe w wielkim wyborze.

Chińskie srebro, niklowe naczyńia i samowary.

Herbata

Wielki wybór w wazonach i żardynierkach szklanych na kwiaty w wyrobach artystycznych z oryginalnej francuskiej i włoskiej terrakoty, w wyrobach majolikowych z własnej fabryki. 3559

Kazimierz Lewicki

pl. Maryacki 10 (dawniej Trybunalska) pl. Maryacki 10.

Cenniki i wzory na żądanie wysyłam.

Do łaskawego uwzględnienia!
Długoletnią specjalnością mego zakładu jest

PRALNIA i APRETURA FIRANEK

Oddane memu zakładowi firanki oczyszczam najdokładniej, bez najmniejszego uszkodzenia, tak, że firanki te otrzymują dzięki mej starannej apreturze wygląd zupełnie nowych.

ZYGMUNT FLUSS
Bernu,

c. k. nadworna sztuczna farbiarnia i chem. pralnia.
Filia moja we Lwowie znajduje się tylko ulica SYKSTUSKA I. 26.
— Filia moja w Krakowie znajduje się tylko — ulica św. Krzyża I. 7.

Uprasza się dokładnie zwracać uwagę na adres i liczbę domu 2231

Próbki na żądanie darmo i opłatnie.

Największy wybór wszelkich najnowszych

Towarów sukniennych po najniższych cenach tylko w

2809 **Ant. St. Breuera**

Pierwszym Reichenberskim Prywatnym Domu Wysyłkowym Sukna

„Bohemia“, Reichenberg, Bahnhofstrasse 4.

Próbki na żądanie darmo i opłatnie.

KOŃSKI ZĄB

oryginalny „VIRGINIA“, amerykański Choice quality, oraz „WĘGIERSKI“ i złoty, zw. GOLDMINE z JOWY.


Kukurudze „Pignoletto“ Cinquantino i „Karlik podolski“,

Buraki pastewne marchew, wykę, groch, tubin, sporek i hreczkę.

Mieszkanki traw na łąki, pastwiska i gazony

poleca i dostarcza najtaniej 3163

Bank Rolniczy we Lwowie.



Darmo

otrzyma każdy na żądanie nasz „Interesujący KATALOG UNIWERSALNY“ z przeszło 1500 rysunkami, niezbędny dla każdego przy zakupie artykułów codziennego użytku i interesujących nowości. Karta korespondencyjna z podaniem dokładnego adresu wystarcza, poczem przesyła bezpłatnie „Interesujący Katalog Uniwersalny“ firma 874 Heinrich Kertész, Wiedeń, I., Fleischmarkt 18—308.

Najlepszy — najpiękniejszy i najtańszy zegarek terazniejszości! Prawdziwe Roskopfa ze złota double Savonnet kotwiczne remontuary

To najnowsze zegarki Roskopfa. Zegarki te mają znakomity i gwarantowany precyzyjny mechanizm kotwiczny, są podwójnie kryte trzema bardzo mocnymi sprężynowymi pokrywami ze złota double. Złoto double jest to metal, podobny do złota, który tego podobieństwa nigdy nie utraci. Zegarki te wzbudzają swoim przepyszaniem wykonaniem ogólny podziw i niepodobna ich od prawdziwych złotych zegarków odróżnić.



Cena zł. 5.
Odpowiedni do tego ze złota double podwójny łańcuszek męski zł. 1,50. Do każdego zegarka dołącza się 3-letnia gwarancja na piśmie. Wysyłka tylko za pobraniem.

Józef Spiering
Wiedeń I., Postgasse 2--33. 2257



PHONOLA

Wyłączne zastępstwo na Galicję i Bukowinę
EDMUND KAPPY
w Stanisławowie
Skład fortepianów i pianin.
Prospekty i cenniki darmo. 3624

Miejscowość kąpielowa Hall
Austria Górna.
Kąpiele jodowo-bromowe I-rzędne
Najstarsze i największą siłę leczniczą mające źródło jodowe w Europie.
Informacje i prospekty u
2527 Zarządu kąpielowego.

Maszyny do szycia i haftu
na raty i za gotówkę
poleca
Władysław Kukawski
(przedtem Jan Lauruk)
skład maszyn do szycia — we Lwowie
Pasaż Mikolascha.
Bezpłatne kursa szycia i haftu. — Cenniki na każde żądanie gratis i franco. 1727
Skład i pracownię nożowniczą prowadzi p. Lauruk, Halicka 6.

Dla cierpiących
na żołądek!!!
jest najlepszym środkiem greckie naturalne wino
Mavrodaphne

Winiarskie Tow. „ACHAJA“ w PATRAS (Grecja).
Mavrodaphne Achajki działa pobudzająco na apetyt i przysparza krwi, powoduje trawienie i zamianę materii.
Mavrodaphne Achajki jest środkiem domowym pierwszego rzędu i nie powinno go w żadnym domu brakować.

Najlepsze i najszlachetniejsze
wina deserowe
są gwarantowane czyste

WINA naturalne
ACHAJI
Malvasier (biały i słodki)
Acheier (biały, niesłodki)
Cypro (czerwony, bardzo słodki)
Gener. reprez. dla Austro-Węgier
C. J. Schrauth i Sp.
Wiedeń IX. 3232
i Maurer.

Przedstawiciel na Galicję:
Adolf Bendel
Lwów, ul. Słoneczna 1. 15.

Do nabycia w aptekach
we Lwowie: Szymon Hay, apt.; Z. Rucker, apt.; L. Piuleś, aptek. Rynek; H. Blumenfeld (Aszkenazy); F. Dewechy, apt., Ossolińsk. 8; w **Przemysłu:** M. Schwarz, c. k. apt. obwod.; w **Przeworsku:** W. Świtalski apt.; w **Tarnowie:** J. Sokalski apt. — w **Stryju:** M. Sobel apt.; J. Aichmüller; w **Drohobyczu:** G. F. Tobiaszek pt.; w **Brodach:** L. Kalir apt.; w **Tarnopolu:** Dr. J. Francoz, apt. — w **Zborowie:** dr. Ronninger apt. w **Złoczowie:** Z. Teodorowicz, apt. — w **Mikołajowie:** J. Friedmann, apt. — w **Gródku:** Ign. Hescheles, apt.; w **Lubieniu Wielkim:** W. Popiel, apt. — w **Sądowej Wiszni:** Adolf Blum apt. — w **Jasle:** L. Paleh, apt. — w **Sanoku:** A. Tobiasz, apt.; J. Hydzik, droguerya — w **Nowym Sączu:** Tad. Kwieciński, droguerya — w **Radomyślu:** Eug. Matula, apt. — w **Rawie Ruskiej:** Ed. Podobiński, apt. — w **Belatynie:** J. Skurewicz, apt. — w **Buczacu:** L. Lewicki, droguerya — w **Skołemu:** G. Szancer, apt. — w **Mielcu:** A. Pawlikowski, apt. — w **Medenicach:** Marek Kris, apt. — w **Boherodczanach:** S. Edelmann, apt. — w **Brzesku:** W. Janoszek'a Spadkob., apt. — w **Goricach:** F. Tarczyński, droguerya — w **Makowie:** L. Froncz, apt. — w **Głogowie:** J. Masłowski, apt. — w **Jaworowie:** St. Lachowicz, apt. — w **Jazłowie:** J. Babicz, apt. — w **Winikach:** G. R. v. Krasucki, apt. — w **Wadowicach:** J. F. Słowik, apt. — w **Peczynie:** J. Nowicki, apt. w **Niemirowie:** Joachim Kuczka, apt. — w **Żółkwi:** J. Cukier, droguerya — w **Złotym Potoku:** Br. Witkiewicz, apt. — w **Trzebini:** Jan Radwański, apt. — w **Zakopanem:** St. Ossowski, droguerya; w **Jezierzanach:** A. Kraiński, apt.; w **Podwoleczyskach:** M. Zimmermann, droguerya.

Słynne na świat cały
śląskie towary
liniane i bawełniane
sprowadza się wprost z pierwotnego źródła ze
— **składu płócien** —
L. Koudelka, Opawa

Specjalność: śląskie płótno czyste liniane oraz bawełniane weby gospodarskie i górskie własnego wyrobu.
Weba domowa, średn. nić, 70 cm. szer., 18 m. dług. zł. 2,50
Weba domowa, średn. nić, 75 cm. szer., 18 m. dług. zł. 3,00
Weba domowa, średn. nić, 80 cm. szer., 20 m. dług. zł. 4,00
Bumberskie cienk. nić, 78 cm. szer., 20 m. dług. zł. 4,40
Weba mocna, grub. nić, 78 cm. szer., 20 m. dług. zł. 4,50
Weba patentow., średn. nić, 80 cm. szer., 28 cm. dług. zł. 5,00
Weba mocna, grub. nić 1-4 88 cm. szer. 28 m. dług. zł. 6,50
Weba uniwersalna, cienk. nić, 84 cm. szer., 28 m. dług. zł. 6,50
Weba kryształowa, cienk. nić, 84 cm. szer., 28 m. dług. zł. 8,00
Weba kryształowa, grub. nić, 84 cm. szer., 28 m. dług. zł. 7,50
Weba kryształowa, prawnie chroniona, nieprześciągana w piękności i dobroci, z najszlachetniejszego materiału najlepiej nadająca się na wszelkiego rodzaju lepszą bieliznę. Śląskie liniane towary adamszkowe jakoto obrusy, serwety, ręczniki, ściereczki do szkła i kurzu, chustki najprzedniejszej jakości Nakrycia stołowe do kawy w przepysznej wykonaniu. Ołbrzymi wybór. Specjalność: nieprzepuszczające pierza materiały na poszwy i wyspy. Najlepsze sorty płócien na prześcieradła. Nierzetelnijaz obsługa wyłącznie towarami pierwszej dobroci. Wysyłka za pobraniem. Cenniki i próbki bezpłatnie. 871

Plüss-Staufer
KIT
nieprześciągany do sklejanja przedmiotów rozbitych.
Nabywać można u
Alojzego Hübnera drogeria,
Artura Bartosza handel porcelany. 1558

Pewna egzystencja dla kobiet!

Z powodu podeszłego wieku wydzierżawię lub sprzedam pod korzystnymi warunkami mój zaszczytnie znany interes ubrań dla dzieci, który od lat blisko 40 pod firmą protokolowaną **JULIA BERGER** z bardzo dobrem powodzeniem w kamienicy mojej przy ul. Akademickiej 18, prowadzę. — Lokal wynajmę tanio odbiorcy interesu. 3091

Wiadomości fachowe nie są konieczne.
Julia Berger.

Maszyny do obrabiania drzewa
piły do tartaków
i kompletne urządzenia tartaków parowych
Maszyny do wełny drzewnej
Prasy do wełny drzewnej.
Urządzeń dla stolarni, fabryk mebli, parkietów i lasek, oraz wszelkich maszyn specjalnych do obrabiania drzewa dostarcza
FABRYKA MASZYN
inżyn. Max Korn & Co.
Wiedeń, VII., Neubaugasse 68. 2526

Międzynarodowe przedsiębiorstwo handlowe
(Szczególnie z Rosją).
N. KATZNER
Dom spedycyjny i komisowy w Podwoleczyskach, Wołoczyskach, Brodach i Radziwiłowie.
Stałe taryfy przewozowe (Stawki) do Rosji i z Rosji wraz z wszelkimi kosztami, oraz fachowe oceny.
Poleca wyroby z kamienia portlandzkiego: płyty posadzkowe, klocki brukowe, nagrobki, schody, cokoły i piramidy, bruki i toryzacja (t. zw. Trembowski) z własnych kamieniołomów, po umiarkow. cenach.
Wywóz wełny drzewnej i desek na skrzynki do jaj.
Adres: N. Katzner w Podwoleczyskach.

Robert KERN
Zastępstwo Witkowskiej fabryki rur.
Centralne biuro dla GALICJI we Lwowie, Kopernika 18
z bogato zaopatrzonemi składami w **BORYSLAWIU** i w **KROŚNIE** wykonuje w najkrótszym czasie dostawy wszystkich wymiarów rur gazowych, wodociagowych i parowych, czarnych, pocynkowanych i asfaltowanych wraz z przynależnymi łącznikami; dostarcza rury płomienne do kotłów parowych, rury wiertnicze hermetyczne, rury pompowe, stalowe rury mufowe, obciążane łąką, węże z rur dia gorzeli, browarow itp., maszyny dla elektrycznych urządzeń i przeniesienia siły, tudzież poleca jako specjalność wyroby szwejsowane z blachy kutej a wyrabiane w nowo urządzonej w Witkowicach zakładzie spajania za pomocą gazu wodnego, a mianowicie: Rury wiertnicze hermetyczne ponad 12 cali zewnętrznej średnicy aż do 2000 mm. średnicy, rury Galloway'a, fasony wszystkich gatunków, recepty gazowe, cysterny naftowe z dnami spajanemi, kotły do amoniaku itd.
Wyłączne Zastępstwo we Witkowskich rurach z łanego żelaza i fasonów do przewodów gazowych i wodnych.
Oferty i cenniki ilustrowane, także i na armatury do urządzeń gazowych, wodnych i parowych bezpłatnie i franco.
Adres na telegramy: Robert Kern, Lwów. — Telefon nr. 766.

Zadziwiająca wyniki zapewnia
Hella
Mentolowa wódka francuska
znak: „Edeigeist“.
Wcieranie usmierzające ból, wzmacniające mięszki i ożywiająca nerwy. Higieniczno-profilaktyczny środek do omywania przeciwko stanom osłabienia, orzeźwiający środek do wachania.
Dwa razy skuteczniejsze od zwykłej wódki francuskiej.
Cena flaszki K. 2, flaszki próbnej i dla turystów K. 1-20.
En gros: **G. Hell & Comp., Wiedeń I., Biberstrasse 8.**
Składy we Lwowie: apt. J. Piepes Poratyński, Jakób Beiser, J. Sklepiński, Dr. K. Mikolasch spak., Zygmunt Rucker, apteka oraz w najważniejszej części aptek wschodniej Galicji a w szczególności w Kołomyi, Jarosławiu, Łańcucie, Mikołajowie, Nadwórnie, Przemysłu, Rzeszowie i Stryju. 118

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do wiadomości, że najlepsze

PIWO OKOCIMSKIE.

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

- Nafala Toopfer Trybunalska
- Adler Markus, pl. Akademicki
- Bogen. Hotel Warszawski
- Barer. Hotel de Laus.
- Biasbalg S. ul. Teatralna
- Breyvogel H. Grodzieckich
- Brucker J., ul. Gródecka
- Eihnera Gródecka.
- Fisch, ul. Gródecka.
- Fried Jakob, Rynek 13
- Fleischer, Gródecka 93.
- Fränkel J. ul. L. Sapichy
- Finkestein. Karola Ludw.
- Garfunkel Os. Sykstuska 2
- Griffel, ul. Żółkiewska
- Grüss W. Leona Sapichy.
- Herold Antoni, Sykstuska 14
- Heustein J., Lenartowicza 1.
- Hellwig Edward, Kopernika.
- Ilkóv, Halička 10.
- Jäger. Pasaż Hausmana
- Kaw. Europ., Jagiellońska.
- Keil A., Kopernika.
- Kostkiewicz A., Wałowa 13.
- Kreindler J. Ch., pl. Bernard
- M. Mühl, ul. Gródecka
- Kaanienvogel, Jagiel. 16
- Landesberger S. ul. Gródecka.
- Lemel S., Gródecka 54.
- Ludwis Jan, Krakowska 7.
- Lewentock J., Trybunalska
- Lopaciński W., Rynek
- Makowski Kar., Krasiekich.
- Mehr, kantyna 30 pp.
- Nussenblatt H., Gródecka.
- Ostermann Sykstuska 28.
- Piorowski J., ul. Ruska 18.
- Przybylski K., Trybunalska
- Rack, ul. Żółkiewska
- Roch S., Rynek 5.
- Rothberg. Kazimierzowska
- Rudziński Antoni, rest. kol
- Rothberg Maks, Gródecka.
- Rossignol, ul. Pańska.
- Penzias Gródecka
- Pochmarzki Pasaż Mikola-
- sch
- Schapiro S., Rynek.
- Schall S. ul. Kazimierzowska.
- Schwarzer Osias, Gródecka.
- Stauber, Hotel Pański, ulica
- Gródecka
- Tennenbaum, Jagiellońska
- Tomicki R. Rynek.
- Weissberg, ul. Gródecka.
- Waldbaum, Krakowska 25.
- Zimet, ul. Kazimierzowska
- Znekerman J., Zimorowicza
- Zieliński T., Ormiańska

BOK OKOCIMSKI.
(Porter krajowy)

- Topfer Nafala, Trybunalska
- Baczewski Z. pl. Halička
- Restauracja Hotel Warsz.
- Garfunkel O., Sykstuska.
- Schapiro S., Rynek.

Główne zastępowo i skład piwa beczkowego

u pp. Gzyasza Wixla i Syna ul. Bogusławskiego I. II.
Telefon Nr. 6. 676

Skład piwa klaszackiego u p. Wiesera, Sykstuska 14. Tel. 149.
Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w piśmie lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa pod marką okocimskiego.
JAN GOETZ, browar w Okocimie

Dobry zarobek pomocny dla rolników



jeżeli, zmieszany z cementem, użyty zostanie do wyrobu cegieł, dachówek, płyt posadzkowych i ściennych rur wodociagowych, obudowań studziennych etc. — Nie ma lepszego i tańszego materiału budowlanego dla wsi i miast. — Nowych doskonałych maszyn ręcznych, do których obsługi wystarczy jeden robotnik bez fachowego przygotowania — dostarcza

Leipziger Cementindustrie Dr. Gaspary & Co.,
Markranstädt ob. Lipska.

Przesłane nam próbki piasku (około 5 kg.) wypróbujemy bezpłatnie. — Prosimy żądać darmo ilustrowanych prospektów. 1830
Nasz zastępca bawi obecnie w Galicji, kto sobie życzy jego odwiedzin, zechce nas zawiadomić, przyczem kosztów żadnych nie poniesie.

Cementowe dachówki są najlepszą ochroną od pożaru!

Dla zwalczania gruźlicy

poleca magazyn dla komfortu i higieny

L. Guttmann, Lwów.

ul. Jagiellońska I. 8

przez władze przepisane

hygieniczne spluwaczki z lejkami na wodę

w największym wyborze i po najtańszych cenach fabrycznych. 3238

Ilustrowane cenniki gratis i franco.

Zastawy i naczynia stołowe znanej doskonałości posrebrzenia. Najpiękniejsze fasony. Kompl. urządzone KASETY z nakryciami stołowymi, POSIERSKI, SOSIERSKI, SERWISY do kawy i herbaty, GARNITURY na stół, PRZEDMIOTY SZTUKI. Jedyny wyrob zastępujący prawdziwe srebro. Specjal. artykuły dla hoteli, restauracji, kawiarni, pensjonatów, menaży etc.

C. i k. dostawcy nadworni

CHRISTOFLE & CIE WIEDEN

I. Opernring 5 (Heinrichshof)

Ilustrowane cenniki darmo.

W każdym miesiące zastępowo u firm odsprzedających. 115

Jako gwarantowane prawdziwości mają wszystkie nasze wyroby pomieszczone obok znak fabryczny. Pełne imię CHRISTOFLE

Karlsbadzki preszek na żołądek i trawienie

prawnie ochroniony, z miętą pieprzową przyjemnego smaku, przez lekarzy polecany i używany w zaburzeniach trawienia, chronicznym niezycie żołądka, kurczach żołądkowych, zgadze, drażnieniu do wymiotów, przykroci woni z usi, kwaśnym odbijaniu, braku apetytu, przy stałym użyciu usuwa wszelkie przypadłości żołądkowe. Codziennie nowe uznania. — Cena: 1 pudełko 2 korony przy 6 pudełkach oplatnie.

Główny wyrób i rozsyłka: Bären-Apotheke in Mähr-Schönberg. Do nabycia we Lwowie u S. Haya apt., Pipesa Poratynskiego apt., S. Ruckera apt., w Przemysłu J. Bajera apteka, w Tarnopolu Freudenthala apt., w Borystawiu apt. pod Gwiazdą i w innych aptekach i drogeriach; gdzie nie ma, prosimy zamawiać wprost. 2949

Dalekowidz.

Nader praktyczny i pomysłowy, wynalazek, służący do nabycia w kieszeni schować i przymocować na każdej łasce. Można przez niego widzieć na kilkadziesiąt odległości. Cena kompletna wraz z przeniesieniem użycia za sztukę 85 ct., 3 sztuki zł. 240. Wysyłka za przesłaniem z góry należności przez

Hanns Konrada
Pierwszą fabrykę zegarków w Brüx nr. 778 (Czechy).
Bogato ilustrowane cenniki z przeszło 1000 rysunków na żądanie darmo i oplatnie. 2942

Teresa Schwarz & Comp.
Wiedeń, I. Bauernmarkt Nr. 9 8164

zawiadamiają najniższej, że powrócili już ze swej podróży do Paryża. Kosztorysy i rysunki angielskich i francuskich toalet damskich są każdej chwili z całą gotowością do rozporządzenia Szanownych Pań.

Czy można się ustrzedz cierpień płucnych?

Przyczynę chorób płucnych wykryto w bakterjach gruźliczych, znajdujących się wszędzie, gdzie przebywają chorzy na gruźlicę, a więc w powietrzu i w pyłku ulic i nie dających się usunąć. Jakkolwiek każdy niemal człowiek wdycha bakcyle te wraz z powietrzem, nie wszyscy jednakowoż ludzie ulegają chorobie, ponieważ na szczęście organizm ludzki jest w stanie w normalnych warunkach zaradki chorobowe, jakie weni wtargnąć zdołały, uczynić nieszkodliwymi za pomocą zawartych w gruczołach oskrzeli (płucnych) skutecznych na nie substancji. Tam tylko, gdzie te gruczoły uległy osłabieniu, może choroba wybuchnąć, z chwilą zaś kiedy fakt ten przez słynne powagi fachowe stwierdzony został, niedaleką już stało się rzeczą w skrzepieniu gruczołów oskrzelowych pozyskać dźwięnie do zwalczania zarodków chorobowych. Dlatego to zapisują w ostatnich czasach chorzy na płuca 1621

dra Hoffmanna Glandulen

zawierający zbawienne substancje z gruczołów oskrzelowych zdrowych zwierząt i wspomagający przez to sztucznym dowozem materii niszczącej zarodki chorobowe, naturalny popęd organizmu do samouzdrwienia się. Lekarze, stosujący Glandulen u swoich pacjentów, zauważyli, że potęguje się przy nim apetyt, rozgadza nastroj, siły i ciężar ciała podnoszą się, kaszel się zmniejsza, odpluwanie staje się łatwiejszem, a poty nocne ustają, krótko mówiąc, iż proces powrotu do zdrowia objawia się wyraźnie. Godnem jest przeto zalecenia nie zaniedbać spróbowania tabletek glandulenowych.

Glandulen sporządza fabryka chemiczna dra Hoffmanna następców w Meerane w Saksonii, nabywać go zaś można na zlecenie lekarza w aptekach, jak również w składzie apteki B. Fragnera, c. k. nadwornego dostawcy, Praga 203—III., we fiaskach po 100 tabl. po kor. 5.50, 30 tabl. po kor. 3.—. Szczegółowe broszury o tej metodzie leczniczej z sprawozdaniami lekarzy, oraz poświadczeniami chorób wyleczonych, rozsyła fabryka na żądanie darmo i oplatnie.

E. Hausmann
Lwów, Pasaż Hausmana 6
Telefon 303.

Pierwsze krajowe zakłady dla wszelkich urządzeń elektrycznych.

ŚWIATŁO. — PRZENOSZENIA SIŁY. — TELEFONY. — GROMOCHRONY. — SYGNAŁY. — ZEGARY. — AKUMULATORY. LATARKI. — ŚWIECZNIKI.

Kosztorysy gratis i franco. 2459

2 godziny od Tryestu koleją. **Porto Rose** 1 1/2 godziny od Tryestu okrętem obok Pirano (Istria).

Kąpiele Sool'owe z solami morskimi do 33 procent zawartości. Nieporównana siła lecznicza w reumatyzmie i innych chorobach stawów, w cierpieniach utęsnia, angielskiej chorobie, niedokrewności itd.

Kąpiele morskie z pięknym, miłkłym, piaskowym gruntem KĄPIELE SŁONECZNE.

Lekarz kąpielowy dr. wsz. nauk lek. Hugo Contento.

Hotel kąpielowy Frediani, komfort, przystępne ceny. 3247

G. O. Frediani, dzierżawca i dyr. zakładu.

Ważna dla Pań!

Tylko do 10 zł. wycofy się w 12 letyach lub fransuskiego poligwarancyjnego w młodości

EUGENI WECKEROWEJ
Kwadr., al. Kopernicka 9, II piętro.

Po nienackowanych cenach sprzedaje się formy następujących kształtów, pelorynki, asiatroki itd. Przyjmuje się do skrojenia coko sukienki, a na żądanie do skrojenia i wyrobowa siatki. Zamówienia najlepiej dokonywać. Zamówienia z prowizyjami uskutecznią się odwrótnie pocztą, za podaniem dokładnej miary.

Mo konfekcyjne i kroje angielskie osobny kurs.

Tylko Lobositzkie KAWY

Fabryki czekolady, wyrobów cukrowych i surogatów kawy A.-G. produkują z dawna wypróbowane dodatki do

Surogatów!

jak to:
Gwarantowanej czystości kawę figową,
Grys kawowy,
Srót Mokka,
Mączną cykoryę w drewnianych skrzynkach i okrągłych paczkach
Słodową kawę wzmacniającą jak i wiele innych

We wszystkich handlach kolonialnych do nabycia. 2801

Prawdziwe solingerskie brzytwy.

Za każdą u mnie nabytą brzytwę daję pełną gwarancję, ponieważ wszystkie one sporządzone są z najlepszej stali angielskiej.

Nr. 17. Brzytwa w czarnych okładzinkach, starannie polerowana, lina grawirowana. kor. 1.—
Nr. 81. **Dobra brzytwa**, starannie poler., lekka wkładka szlifowana klinga, niesłychanie ostra, okładzinka czarna poler. kor. 1.50
Nr. 10. **Bardzo dobra brzytwa**, najstaranniej polerowana, 1/4 wkładka szlifowana, nadzw. ostra, czarne okładzinki kor. 1.—
Nr. 2. To samo ostrze co w nrze poprzednim, jednakże 1/4 wkładka szlifowana kor. 2.40
Nr. 100. **Najlepsza brzytwa** w specjalnie dobrem wykończeniu, 1/4 wkładka szlifowana, czarno polerowane okładzinki, nadzw. ostra kor. 2.80
Nr. 110. **Doskonała brzytwa** w najlepszym wykonaniu, 1/4 wkładka szlifowana, czarno poler. okładzinki, nadzw. ostra kor. 3.50

Wysyłka za pobraniem **Hanns Konrad** Dom wyrobowy w Brüx nr. 748 Czechy. Bogato ilustrowany cennik z przeszło 1000 rysunków wysyła się na żądanie darmo i oplatnie. 2589

MOTORY gazowe ssące

Koszt ruchu 1-2 1/2 hal. na godzinę i siłę konia.

Motory benzynowe — Lokomobile benzynowe

OSERS & BAUER, Wiedeń
XX., Dresdenerstr. 81—85. 687

Pierwszorządny fabrykat — korzystne warunki spłaty.

Eau de Cologne

Idéal wszystkich pachnidel oraz utabiona perfuma wytwornego światła. O niedoścignionej woni, nadzwyczaj orzeźwiająca. Do nabycia w aptekach, drogeriach i perfumeryach, duża fiaska k. 3, średnia fiaska k. 2, mała fiaska k. 1. Jedyny wyrobca: **Ferdinand Mulrens**, c. k. nadw. dost. Kolonia n. Rencm.

Filia: Wiedeń, IV L., Neumilthgasse 3.

CHRISTOFLE

Zużle Tomasa

prawdziwe, ściśle według zawartości kwasu fosfor. cytr. rozpuszcz.

Superfosfaty

kostne, mineralne i amoniakalne

Mączki kostne

oraz

i wszelkie inne nawozy sztuczne

dostarcza 3162

z gwarancją pod kontrolą i najtaniej

Bank Rolniczy

we Lwowie.

Od lat 31
pierwsza marka
Roczna produkcja 61.000
rowerów.



Katalogi darmo i opłatnie.
Wyłączna sprzedaż u
Föbusa Rosenmanna
we Lwowie. 3074

Księgarnia Polska
B. Połonieckiego
we Lwowie, Akademicka 2a
poleca dzieła pedagogiczne
Piato v. Reussnera
do bardzo prędkiej i najtańszej nauki Obcych Języków bez nauczyciela z objaśnieniem wymowy i kluczem pod tytuł.

AMOUCEK

Polsko-Niemiecki kurs I-szy k. 240, kurs II-gi k. 480.
Polsko-Francuski kurs I-szy k. 360, kurs II-gi k. 960, 1575
Polsko-Angielski kurs I. k. 224, kurs II. k. 360.
Polsko-rosyjski kurs I-szy k. 420, kurs II-gi k. 540.
Amerykański Przewodnik z rozmówkami angielskimi koron 1'30.
Oprawa każdego tomu po 50 h.

3029

Ty

nigdy nie zdołasz znaleźć lepszego i bardziej skutecznego mydła lekarskiego do pielęgnowania skóry, specjalnie do usunięcia piegów i luzyskania delikatnej cery niż zdławna wypróbowane

Bergmann Mydło Iliowe (marka: 2 górników)
Bergmann & Co. Tetschen a E

Sztuka 40 ct. Na składzie u aptekarza Zygn. Ruckera we Lwowie, Szymona Haya, w drogerji: Aloj. Hübnera, P. Mikolascha i Sp., O. T. Winklera i Syna, A. Beacock, L. Słodowskiego; w Stryju w droger. J. Kindlera.

Wózki dla dzieci



kosze do podróży i walizki
wyroby koszykarskie i bambusowe, bardzo tanio poleca fabryka 275

A. Koniewicza

Lwów, Batorego 12.

Cenniki franco.



Lornetki

i szkła polowe

doskonałym gatunku i po cenach najniższych, Perspektywa klaszonna kor. 5—, Perspektywa teatralna kor. 6—, Perspektywa podróżna kor. 9-50, Achromatyczne perspektywy do podróży i teatru model „Zeus” kor. 12—, Bardzo ilustrowany cennik z przeszło 1000 rysunkami darmo i opłatnie. — Wysyłka za zaliczką przez linie

M. Rundbak n. Wien IX/1, Lichtensteinstrasse 23. Korresp. polska.

PATENTY

na wynalazki

wyjednywa 18

inż. K. Ossowski

BIURO PATENTOWE

Petersburg Wozniesien-

skij Pruspekt nr 3

Berlin Potsdamerstr. 3.

ALFRED FRÄNKEL

Towarzystwo komandytowe

— sprzedajemy —

wyroby najznacniejszych fabryk obuwia w monarchii bez pośredników wyłącznie w naszych własnych filiach wprost publiczności po cenach najściślejszych i bezkonkurencyjnie niskich.

Kamizy męskie skórzane

do sznurowania
wygodne, trwałe, czarne
zl. 3-25



Kamizy męskie skórzane

obkład. i gładkie
doskonale na w. z. e. trudy, cz. nie
zl. 3-90



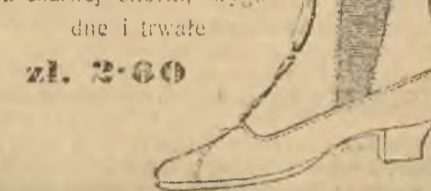
Buciki i damskie doskonałe

do zapinania na guziki
żółte lub czarne
zl. 3-25



Buciki damskie

z gumami
z czarnej skóry, wygodne i trwałe
zl. 2-60



Regańskie damskie buciki

salonowe
zl. 1-50



Eleganckie damskie buciki z podwójnym klamorkami, 17-27

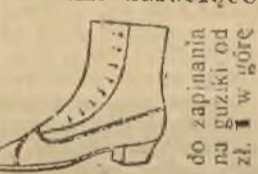


Ceny fabryczne wyciśnięte są na podszewie.

Nasze niskie ceny wzbudzają podziw!

Ceny fabryczne wyciśnięte są na podszewie.

Buciki dziecięce



We Lwowie

— tylko —

8 Hetmańska 8

„Hotel Viktoria”

Buciki dziecięce



Niezwykła trwałość. — Doskonale przystający kształt!

Prawdziwe buciki światowe Goodyear, uznane za najlepsze obuwie teraźniejszości.

Bajecznie tanio!



do wódki 10 ct., tuzin zł. 1-20, 1 karafka na wodę 35 ct., 1 talerz porcelanowy stołowy 12 ct., tuzin 1'44, 1 talerz porcelanowy deserowy 9 ct., tuzin zł. 1'08, 1 filiżanka do herbaty, malowana w piękny deseń 25 ct., tuzin zł. 3, 1 talerz deserowy taki sam 20 ct., tuzin zł. 2'40, 1 kompletny serwis porcelanowy stołowy na 6 osób, malowany w kwiaty, 26 sztuk zł. 6'75, także i złożony po zł. 10 i zł. 12 sprzedaje

Tadeusz Okornicki magazyn porcelany i szkła we Lwowie, ul. Halicka 1. 4.

Tysiące pism dzieckezymnych.



zawiera oświecająca i pouczająca książka w formie poradnika domowego o aptekarza A. Thierry'ego Balsamie i Maści centyfolowej jako środków nie do zastąpienia. Przesyła tej książeczki opłaconą nastąpi po zamówieniu balsamu. oprócz tego na żądanie gratis 12 małych lub 6 dużych fiasek balsamu kosztują k. 5—, 60 małych lub 30 dużych fiasek balsamu k. 15— opłatnie a 2 stoje maści centyfolowej opłatnie za k. 3-60 Proszę adresować do aptekarza A. Thierry'ego w Pregrad obok Rohitsch Sauerbrunn. 103 Falszerzy i sprzedawcy fałszywkaty moich jedynie prawdziwych preparatów proszę mi wymienić celem wdrożenia do sądu karnych. 10988 Skład we Lwowie u Sz. Haya i Z. Ruckera. i w apt. Piepasa-Poratynskiego.

Walter Richards. Zagadkowa zguba.

Z powodu choroby, od miesiąca bawiłem w domu. Dręcząca febra, przy troskliwych zabiegach moich blizkich widocznie ustępowała i poczułem w sobie chęć do powrotu w szeregi moich towarzyszy, do dzielenia z nimi wszelkich przygód i niebezpieczeństw. Niestety, lekarze stanowczo sprzeciwili się temu.

W rzeczywistości też mieli zupełną słusność, gdyż ani w polowie nie byłem tak silnym, jak mi się wydawało, a co się tyczy niebezpieczeństw, to doświadczyłem ich również, nie ruszając się z tego cichego zakątka, w którym odpoczywałem.

Najbliższym naszym sąsiadem, z którym żyliśmy w bardzo dobrych stosunkach, był baron Henryk Points.

Był to stary wojak, żołnierz krymski, który do ostatnich dni swego życia zachował miłość do wojaczki, nie tak jednak silną jak ta, jaką żywił do zbierania osobliwości. Ponieważ to ostatnie zamiowanie ja sam posiadałem także w wielkim stopniu i ponieważ sir Henryk służył niegdyś w moim pułku — wszystko to wpływało, że byłem częstym gościem w jego domu.

Pewnego popołudnia przyjechawszy do niego, ujrzałem dziwny widok: wszystkie meble i sprzęty w pokojach były bezładnie porozsuwane, wszystkie szafy i szuflady pootwierane, a zawartość ich porozrzucana po podłodze.

Najniższe stałe ceny

zaprowadziłam dla wygody p. t. kupujących z dniem dzisiejszym w moim od lat 20 istniejącym magazynie towarów modnych i jedwabnych.

Twarze domowników wyrażały niepokój. Dowiedziawszy się o przyczynie tego i sam nie mniej od innych zostałem wzburzony. Ostatnia i najcenniejsza zdobycz, wspaniały sztylet, będący niegdyś — jak niósł podanie — własnością sławnego ze swej urody i chytrłości Cezara Borgia — zginął nagle w sposób tajemniczy. Pomijając historję pochodzenia, piękny ten oręż, wysadzany brylantami, topazami i hijacyntami przedstawiał już wartość niesłychaną.

Ale co najbardziej martwiło starego Points, to przypuszczenie, że kradzieży dopuścił się ktoś z blizkiego otoczenia. Ślugi w domu jego uważano raczej za członków rodziny i dlatego ta czarna niewdzięczność jednego z nich nie mniej go bolała, niż sama strata.

W skutek przeróżnych okoliczności podejrzenie padło na młodego lokaja Amosa Clarke'a.

— Jest to bardzo smutne, sir Henryku, — mówił doktor Klein, sąsiad, obecny przy zastanawianiu się nad wypadkiem. — Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że to on i dlatego radzę jak najprędzej wezwać policyę. Sir Henryk mruknął jakąś monosylabową odpowiedź.

Myśli starca były w tej chwili przy lożu chorej matki Clarke'a, do której pierwiej czy później wiadomość ta dojsć musiała.

Prócz tego, nieoczekiwanie, znalazł się dzielnym obrońcą Amosa.

Była to córka gospodarza, młoda dziewczyna z głębokimi, jasnymi oczyma, w których w tej chwili błyszczał ogień oburzenia. Oczy te na mnie osobiście

wywierały dziwny wpływ — lecz to nie należy do opowiadania.

— Jestem przekonania, że to nie Amos. On jest tak samo niewinien jak i...

Oczekiwałem, że następny wyraz będzie „wy” lecz zmienił się on na „każdy inny”. Doktor Klein skłonił się z ironicznym uśmiechem i baknął, że zajęcie się takie biednym lokajem przynosi cześć miss Points. Młoda dziewczyna nie wyraziła wdzięczności za komplement i doktor zwrócił się znowu do sir Henryka ze swą radą postania po policyę.

— Ja już wiem, co należy zrobić — odrzekł w końcu stary baron tonem trochę szorstkim.

Młody Clarke był wielkim moim przyjacielem. Kiedyś ojciec jego był leśnikiem u moich rodziców i wtedy Amos dzielił z mną wszystkie zabawy i figle wieku chłopięcego. Później tylko obłożna choroba starej jego matki powstrzymała go od zapisania się wraz ze mną w szeregi wojskowe.

Znałem go więc doskonale i byłem głęboko przeświadczony o jego niewinności.

— Oddałbym życie za jego uczciwość — powiedziałem. Prawda, że wszelkie pozory świadczą przeciwko niemu, lecz jest w tem jakaś zagadka, którą ja postaram się wykryć.

Gdy to mówiłem, spojrzałem na Edytę i dostrzegłem w jej oczach coś — a może było to tylko przywidzenie — od czego serce mi zadrżało.

Ani w mojej obietnicy, ani w słowach: „dziękuję ci Alfredzie” — nie było nic nadzwyczajnego. Lecz, mój

Równocześnie polecam wielki wybór parasolek, haftów, hałek, bluzek i wszelkich dodatków do krawieczyzny, wszystko w najlepszej jakości. — Dziękując za uprzejme dotychczasowe względy, oraz upraszając o dalsze łaskawe odwiedziny, kreślę się z wysokim poważaniem

L. PAPIER, Lwów, Rynek 1. 25.

WARTOŚĆ

Smacznego JADIA KWI nie w samej przyjemności, towarzyszącej jedzeniu: im bowiem potrawa smaczniejsza tem też łatwiej ją strawić i tem bardziej wykorzystuje się zawarte w niej pożywe składniki. Fakt ten tłumaczy powodzenie

Maggi'ego przyprawy do zup i rosółów.

Dla zapobiegliwej gospodyni stanowi ona zdawna uznany, tani środek w celu nadania silnego, miłego smaku młodym zupom, rosółom, bulionom, sosom, jakoteż jarzynom, jajecznicom itd. Z powodu znacznej wydajności nie należy jej nigdy brać za wiele! Dodawać dopiero po ugotowaniu! — Do nabycia we wszystkich handlach kolonialnych i spożywczych oraz składach aptecznych we flaszeczkach, począwszy od 50 h (ponownie napełn. 40 h). 3375

Maggi'ego odznaczenia: 4 wielkie nagrody, 26 złotych medali, 9 dyplomów honorowych, 5 honorowych nagród. Sześciokrotnie poza konkursami m. i. na wystawach światowych w Paryżu w r. 1889 i 1900 (Jul. Maggi jako sędzia)

Od roku 1868 w użyciu

BERGERA LEKARSKIE MYDŁO SMOŁOWE

polecane przez wybitnych lekarzy, stosowanem bywa w przeważnej części państw europejskich z świetnym skutkiem — przeciw —

wszelkiego rodzaju wyrzutom skórny

w szczególności przeciwko liszajom chronicznym i łuszczącym się oraz przeciw wyrzutom natury pasożytniczej, jak również przeciw czerwoności nosa, odmrożeniom, potniemiu nóg, łupieżowi głowy i brody. Bergera mydło smołowe zawiera 40 procent smoły drzewnej i różni się gruntownie od wszelkich innych mydeł smołowych, znajdujących się w handlu.

Przy uporczywych cierpieniach skórnych używają także nader skutecznego

Bergera mydła smołowo-siarkowego.

Jako łagodniejsze Mydło smołowe do usunięcia wszelkich nieczystości cery, przeciwko wyrzutom na twarzy i głowie u dzieci, również jako nieprześcignione kosmetyczne mydło do mycia i kąpieli do codziennego użytku służy

Bergera mydło glicerynowo-smołowe,

zawierające 35 procent gliceryny i jest perfumowane.

Jako wybitny środek do pielęgnowania skóry bywa dalej z znakomitym skutkiem używane

Bergera mydło boraksowe

a to przeciw wagneri, zaskórnikom, opaleniu, piegom i innym skazom cery.

Cena 1 sztuki każdego gatunku 70 hal. wraz z przepisem. Proszę żądać przy kupnie z całym naciskiem Bergera mydeł smołowych i boraksowych i odszukać na każdej etykiecie otworzonej tu z boku marki ochronnej oraz podpisu firmy G. HELL & Comp. Nagrodzone dyplomem honorowym w Wiedniu 1883 i złotym medalem na wystawie światowej w Paryżu 1900.

Wszystkie inne leki i higieniczne mydła marki Bergera wymienione są w dołączonym do każdego mydła przepisie. Główny skład: G. Hell & Comp., Wiedeń i., Biberstrasse 8.

Do nabycia we wszystkich aptekach i handlach odnośnych. Do nabycia we Lwowie w aptekach: Jakóba Beisera, Karola Dülla, Piotra Mikolascha, Jakóba Piepes-Poratyńskiego, Zygmunta Ruckera, C. Sklepińskiego, C. Pilewskiego, Edwarda Brücknera, J. Pinelesa, Szymona Haya, dr. T. Zarzyckiego. W drogeriach: Piotra Mikolascha i Sp., H. Grünspana, P. Trautwina, Izadora Fruchimana: w Waszkowcach nad Czeremoszem u aptekarza Emila Willnera, jakoteż we wszystkich aptekach galicyjskich. 2523

Fritz Schulz jun. Akt.-Ges., Eger i Lipsk

firma wyłącznie fabrykująca

Ekstrakt do czyszczenia Globus

otrzymała na 4394

wystawie światowej St. Louis 1004

Grand Prix

najwyższe odznaczenie w tej dziedzinie.

Jeśli kaszlecie

zażywajcie Oskara Tietze'go

Cebulowe Cukierki

Wyborny ten środek domowy i ochronny a zarazem przysmak przyniósł tysiącom już w kaszlu, chrypcy, drażnieniu w gardle i t. d. zarówno ulgę jak i pomoc, i zasługuje wszędzie na jaknajgorętsze polecenie. W torebkach po 40 hal. do nabycia w aptekach i drogeriach.

Składy: we Lwowie w aptekach: Szymona Haya, Zygmunta Ruckera, Jakóba Piepes-Poratyńskiego, Karola Sklepińskiego, Jakóba Beisera, następnie w Kołomyi, Strzynie, Przemyślu, Rzeszowie, Brodach, Stanisławowie, Tarnopolu i w większej części aptek i drogerii galicyjskich. 3242



Opasowe woły, krowy, buchaje i świny w każdej ilości zakupują i płacą najwyższe ceny

Bracia STAWOWIAK

z Kattowitz (w Prusiech) i proszą o łaskawe oferty pod adresem Hotel Bellevue, Lwów. 3177

Smakosze

1600
powinni spróbować moich uznanych za znakomite gatunków kawy 5 kg. niepalonej koron 12-50, 13-14, 15-17, palonej k. 15, 16 16-75, 17-75, 18-75. Moje pierwszorządne kawy mają wyborny aromat i są w stanie dogodzić najwybredniejszemu podniebieniu. Wiele uznań. Dostawca Związku c. urzędników państw. Wysyłka za pobraniem lub nadesłaniem należytości z góry przez pierwszy wschodnio-czeski specjalny handel kaw. Fr. Jelinek, Slatina 2, Czechy.

Meissnerowskie piece kaflowe, kominki, kuchnie etc.

firmy 2015

Konrad Knapp

przedtem Knapp & Simmel.

Specjalności firmy:

Idealne piece kaflowe o trwałym płonieniu
najlepszy piec pokojowy
Gazowe piece kaflowe i kominki gazowe
piece kuchenne

do opalania gazem i węgiem.

Wanny kąpielowe i kafle do wykładania ścian
en detail emalowane kafle kuchenne engros.

Prosimy w własnym interesie PT. Klientów przy nowych budowlach, urządzeniach will i mieszkań etc. przed zwróceniem się gdziekolwiek o piece, kominki, kuchnie etc. zażądać wpiery od nas oferty i nasze piece zobaczyć.

Sprzedaż centralna i kantor

Wiedeń, I, Reichsratstrasse 9.



Gazowy piec kaflowy



Piec kaflowy o trwałym płonieniu

Wysokoalpejskie miejscowości lecznicze

Levico Vetricolo

(500 metrów) (1500 metrów)

Południowy Tyrol.

Zakłady lecznicze urządzone z komfortem. — Grand Hotel i Grand Hotel Levico des Bains, pierwszorządne i więcej niż 30 hoteli i pensyj wszelkich rodzajów.

Sezon kuracujny:

Od 1 kwietnia do końca października. arseno-żelazowe źródła lecznicze o uznanej znakomitości działaniu w wypadkach niedokrwistości, chorób skórnych, nerwowych, kobiecych etc.

Leczenie zapomocą picia wód i kąpeli woda Levico silniejsza i woda Levico słabsza do

leczenia domowego

podług wskazań lekarzów w każdej aptece i handlu wód mineralnych do nabycia. Skład główny dla Austro-Węgrów: S. Ungar jr., Wiedeń I., Jasomirgottstrasse 4.

LEVICO jest stacją kolei Valsugana, godzina drogi od Trientu, w przepysznym położeniu i łagodnym klimacie. — Prospekty i szczegółowe informacje przez Dyrekcję kąpielową źródeł leczniczych Levico-Vetricolo (Bade-Direction der Levico-Vetricolo-Heilquellen.) 2824

óże! przecież każdy wyraz poza treścią nabiera znaczenia od tonu, jakim jest wypowiedziany.

Wracając do domu bezustanku myślałem o tem, co zaszło i postanowiłem przedewszystkiem odwiedzić doktora Kleina i postarać się rozprószyć jego podejrzenia.

Bawilem zagranicą, kiedy on przybył w nasze strony i dlatego znałem go mało. Miał opinię człowieka porządnego i pracował naukowo nad archeologią, co go podnosiło wysoko w oczach sir Henryka.

Dom doktora Kleina był dziwnym budynkiem, posiadającym mnóstwo przybudówek potrzebnych do doświadczeń chemicznych i fizycznych, któremi się także zajmował.

Do domu prowadziła ciemna, ponura aleja. Idąc nią, spotkałem małego, może dwunastoletniego chłopca, płaczącego rzewnie nad połamanym latawcem. Twarz dziecka miała w sobie wyraz obłędu.

Ponieważ w latach dziecięcych sam Inbitem bardzo latawce, a oprócz tego nie mogłem patrzeć na płaczące dzieci, postanowiłem mu dopomóc, i doprowadziwszy do porządku zabawkę i uspokoiwszy małego, puściłem się w dalszą drogę.

Zaledwie uszedłem parę kroków, chłopak dogonił mnie i chwyciwszy za poję od paltota wymówił, jękając się, kilka wyrazów, których niestety nie rozumiałem. Poklepawszy go po policzku, poszedłem dalej i obejrzawszy się, zobaczyłem chłopca, stojącego na tem samym miejscu z wyrazem przerażenia na twarzy.

Jakiś ponury człowiek otworzył mi drzwi i po pe-

wnem wahaniu wprowadził do pracowni doktora, poczem poszedł oznajmić o moim przybyciu.

Pokój odpowiadał zupełnie swemu przeznaczeniu. Na ścianach wisiały półki, zastawione słoikami i przez różnymi rzadkimi okazami.

Z półki tuż obok wypchanych olbrzymich niedźwiedzi, bawołów i innych zwierząt stało po kątach. W najdalszym kącie pokoju stał stół z chemicznymi i fizycznymi przyrządami, a przed nim fotel dziwnego kształtu. Jednym słowem nie było tu ani jednego przedmiotu, któryby nie zasługiwał na uwagę, lecz ja nie widziałem nic — obok stołu stało otwarte biurko, a na niem leżał sztylet Borgia...

II.

— Bardzo się cieszę, że pana widzę, drogi kapitanie! Zupelnie nieoczekiwana przyjemność, o ile mi się zdaje, miał pan jechać do Londynu.

Wszelkimi sposobami starałem się ukryć przed gospodarzem moje odkrycie i w krótkości opowiedziałem, co mnie sprowadza.

Potrzebało mi trochę czasu dla obmyślenia dalszego planu działania.

— Mam nadzieję, że nie czekają na pana w domu, i że zechcesz zjeść ze mną śniadanie.

Zgodziłem się chętnie na zrobioną mi propozycję, ponieważ dogadzała ona w zupełności moim zamiarom.

Blada twarz gospodarza ożywiła się nagle uśmiechem.

— Doskonale! Proszę niech pan usiądzie na tym fotelu. Jest on bardzo wygodny. A ja pozwolę sobie

pokazać panu niektóre z najbardziej ulubionych przeze mnie osobliwości.

Mówiąc to podprowadził mnie do krzesła, o którym wspomniałem, i zlekka popychając, usadził mnie na niem.

I wtedy — gdybym żył sto lat, nie zapomniałbym nigdy przerażającego wrażenia tej chwili.

Jak tylko dotknąłem się siedzenia, z boków krzesła wyskoczyły dwa stalowe pręty i ścisnęły mnie, jak szczypcami, a z tyłu na głowę nasunął mi się stalowy kaptur, od którego metalowa sprężyna określiła mi dokoła szyję. Nie byłem w stanie poruszyć ani nogą, ani ręką.

— Jakże pan znajduje tę małą zabaweczkę, panie kapitanie? Nieszczęście dla pana, że ten idyota wprowadził go tutaj i ujrzawszy pan to, czego nie powinien był widzieć.

Uprzejmy dotąd głos jego stał się chrypliwym, a w czarnych oczach zatliły się blaski obłędu. Wziął do rąk ukradziony sztylet i bawił się nim podczas rozmowy.

— Teraz pan widzisz, że to ja, a nie Amos, wziąłem tę małą drobnostkę temu staremu głupcowi. Sądzi pan, że to zbyt wielka śmiałość z mej strony przyznać się tego? o, niech się pan uspokoi. Umarli nie mówią, a za godzinę będziesz pan trupem, takim samym trupem, jak Borgia. Czy słyszy pan szum?

Od paru minut już słyszałem jakiś dziwny śmiertelny szum dokoła siebie i Klein mówiąc, musiał podnieść głos.

Z powodu
zupelnego zwi-
nięcia handlu
urządza firma

Majer Widrich

ul. Zólkiewska 13

zupelną wysprzedają

towarów wełnianych i płóciennych,
stołowej bielizny, dywanów, firanek
oraz obicia na meble w najlepszych
gatunkach po bajecznie tanich
cenach.
3156

WSPANIALE
wyprasowaną bieliznę
mieć można łatwo i pewnie
stosując 3523

Krochmal z połyskiem srebrzystym
(Silber Glanz-Stärke)

Fritz SCHULZ jun. Tow. akc.
Cheb (Eger) i Lipsk.

Prawdziwy tylko z marką ochronną
„globus“ i „żelazko“

W pudełkach wszędzie do nabycia.

Grand Prix
St. Louis 1904.



Na okna i do ogrodów!
Begonie.

3-letnie bulwy z olbrzymimi kwiatami w 7 barwach głównych i setkach odcieni po 20 hal. Też same z nasrżepionymi olbrzymimi kwiatami do 16 cm. średnicy, zachwycająca nowość, po 40 hal. Pełno kwitnące, nie do odróżnienia od kamelii i róż, po 30 hal. Wybrane bulwy, jakie jedynie, rośliny okazowe wydają najpiękniejsze z wyszukanych pomiędzy 10.000 pełnokwiatowych po 60 hal. Po 60 hal. za sztukę można mieć również: pachnące, brodate, z ponsowym lub białym środkiem, miedziano-żółta, pstre i t. d. Przy odbiorze 50 bulw begonii jednego gatunku o 50% taniej. Moje begonie są prawie bez wymagań. Wytrzymują zimno, gorąco, słońce i cień, lubią wilgoć, lecz znoszą i suszę. Bulwa wydaje setki kwiatów w przeciągu jednego lata. Sprzedaję również glosynie, kaktusy, georginie, lilie, gladiole, etc. niezwykle tanio! Proszę żądać ilustrowanego cennika! 3312

J. Suza, Pottenstein, Czechy.

Darmo i bez kosztów porta!

otrzyma każdy na żądanie mój nowy ILUSTROWANY CENNIK 1905, z przeszło 1000 rysunków zegarków, towarów złotych, srebrnych i muzycznych, przyborów do gospodarstwa domowego oraz najświeższych nowości. 3119



Nikl. kotw. remontoar syst. Roskopf zł. 2-10
Prawdziwy srebrny remontoar, 3 silne koperty, dobry mechanizm zł. 4-50
Prawdziwy remont. srebrny damski o 3 kam., dobry mechan., modny fason 3-90
Praw. 14 kar. złoty damsk. remont. z kam. 9-
Prawdziwy srebrny tańczuszek masywny 1-
prawdziwe złote obrączki ślubne wzmocnione srebrem 1-40
zegar wahadkowy z 2 cięż., bijący, 130 cm. długi zł. 11.- i wyż.
Za dobry chód moich zegarków 3letn. gwaranc. Harmonika koncertowa złr. 250. Automaty muzyczne złr. 8-
Najwyższe nagrody! Wielki złoty medal i krzyż honorowy z wystawy w Londynie, Paryżu i Brukseli.
Przedmioty niepodobające się przyjmuje się napowrót. Rozrywka za przesłaniem z góry należyłości, lub za pobraniem przez firmę **J. M. Rablaowicz, Wiedeń VII, Lindengas. 259.**

L. 31261.

Ogłoszenie konkursu.

Z początkiem roku szkolnego 1905/1906 nadanych będzie siedem miejsc funduszowych w c. i k. zakładach wojskowych z fundacji pod nazwą „Cesarza Franciszka Józefa I-go jubileuszowa fundacja“.

Warunki przyjęcia ogłasza się równocześnie w „Gazecie Lwowskiej“ i za pośrednictwem wszystkich zakładów naukowych wyższych i średnich.

Termin do wnoszenia podań do Wydziału krajowego, upływa z dniem 15 maja 1905.

We Lwowie, dnia 31 maja 1905.
3588 **Piotrowski.**

— Może pan krzyknąć, aż do pęknięcia żył — nikt nie usłyszy. Puszczono tu w ruch dwie silne maszyny dynamiczne. Jak prąd dojdzie do odpowiedniej siły, wtedy przy pomocy małego przyrządu, którego niestety nie mogę panu pokazać, łączy się dwie części stalowe, obejmujące głowę pańską i szyję, prąd się przerywa i — będziesz pan gotów. Ale na minutkę muszę pana przeprosić — potrzebuję wyjść i zawiadomić wszystkich, żeś pan stąd dawno wyszedł — mówił Klein ciągle jeszcze żartobliwym tonem. — Sądzę, że uda mi się przekonać parę osób z mej służby, że widzieli pana, jakżeś stąd wychodził. Wszyscy oni tak łatwo poddają się sugestyi. Mam nadzieję, że wrócę na czas pańskiego przeobrażenia się.

Mówiąc to z ironicznym uśmiechem, doktor Klein złożył przedemną głęboki ukłon i wyszedł z pokoju. Zostałem sam zupełnie bezradny.

Coraz bardziej zwiększający się szum okropnej maszyny huczał mi w uszach, a nielitościwa ręka śmierci bolesnie uciskała mi głowę i pęcy.

W tem przygnębiającem położeniu zachowałem jednak zupełną jasność umysłu. Modlitwy i wspomnienia z lat dawnych i sceny z ostatniej wojny przesuwały się kolejno w mojej pamięci, a przed oczami niezmiennie stał obraz ukochanej, której nie sądzono mi już więcej oglądać. Przy tem wszystkim bezwiednie liczyłem uderzenia maszyny.

Wreszcie nadeszła chwila, kiedy zdawało mi się, że mózg mój pęknie z wysiłku, gdy nagle uczułem jakieś lekkie dotknięcie mych rąk — przedemną stał

Do racjonalnego pielęgnowania ust i zębów
zaleca się codzienne użycie stosowanych od lat wielu we wszystkich sferach z jaknajlepszym skutkiem 3305

hygienicznych przetworów

Dr. C. M. Faber'a

ces. meks. lekarza przybocznego

Wiedeń, I. Bezirk, Bauernmarkt Nr. 11

C. k. uprz. spec. mydło do ust Puritas

Wybitnie odkwaszający i silny środek czyszczący o wybornym smaku; najłepszy środek do pielęgnowania zębów.

==== Puszka 2 korony. ====

„Eucalyptus“ Esencya do ust.

Doskonała woda do pielęgnowania zębów i ust; usuwa z ust natychmiast niemiły odór, powstrzymuje próchnienie zębów i odświeża oddech.

==== 1 flaszka 2 korony 40 halerzy. ====

Skład główny: Wiedeń I. Bezirk, Bauernmarkt Nr. 11, 3 schody, 2 piętro, drzwi 23.
Składy we wszystkich aptekach, perfumeryach i drogeriach.

Poleca się 2597

ślusarnia
Wład. Karwackiego

dla konstrukcyi artyst. mechanicznych, budowlanych, maszyn etc.

Lwów, ul. Gródecka nr. 69
przedtem Bajki 12.

Patenty
wyjednywa inżynier
M. Gelbhaus

rządowy i zaprzysiężony rzecznik patentowy. Wiedeń VII., Siebensterngasse 7, naprzeciw ek. urzędu patentowego. 2

Darmo i oplatnie wysła na żądanie próbki i cennik 3199

wyrobów tkackich
Michał Mięśowiec TKALNIA w KORCZYNI.

Gmina miasta Gorlic ma do wydzierżawienia na okres trzechletni restaurację w parku miejskim. Dzierżawa obejmuje tylko sezon letni od 1 maja do końca września każdego roku. Bliższe warunki można przejrzeć w kancelaryi magistratu. Licytacja odbędzie się w piątek, dnia 14-go kwietnia 1905 o g. 11 przedpoł. w kancelaryi Magistratu. 3557

Gmina Bircza miasto rozpisuje konkurs na posadę weterynarza miejskiego z roczną płacą 1200 koron. Podania zaopatrzone w dowód ukończonych studiów weterynaryi, jakoteż świadectwa dotychczasowego zajęcia, należy wnieść do gminy Birczy miasta, do dnia 20 kwietnia 1905. — Burmistrz Łomiński. 3556

Zjednoczone w kraju kopalnie
Węgla kamiennego
Faworzno, Siersza i Jenczynek

otworzyły

Centralne Biuro wyłącznej sprzedaży
dla wschodniej Galicyi we LWOWIE

Telefon nr. 767 **ul. Sykstuska 10** Telefon nr. 767

które imieniem kopalni

zawiera umowy na większe dostawy, przyjmuje zamówienia na całe wagony i prowadzi drobną sprzedaż we własnym zarządzie.

Cena worka plombowanego o 50 klg. kosztuje z dostawą do domu 58 ct.

Po tej samej cenie przyjmują zamówienia wszystkie Biura dzienników, Mleczarnie Przeworskie i większe sklepy korzenne. 1767

Panom!
Capsulae c. Olio Santali
o 25 marka


Kapsułki zamba

Gorąco zalecane przez lekarzy przeciw cierpieniom pęcherza i dróg moczowych itd. nie szkodzą żołądkowi, szybki skutek.

Jedyny
wytwórca
Prawd. tylko wczernych pakietach po k. 4

Do nabycia E. Brady, Wiedeń, I. Fleischmarkt Nr. 1, i we wszystkich aptekach. 3246


Proszę żądać!
gratis i franco mój bogato ilustrowany cennik z przeszło 800 obrazami zegarków, towarów srebrnych i złotych



Wannas Konrad
Pierwsza fabryka zegarków w Brux nr. 746 l. (Czechy).

Prawdziwy nikłowy anker-remont. wraz z łańcuszkiem zł. 225, 3 sztuki zł. 650. Zadne ryzyko! Wolna zamiana lub zwrot pieniędzy. 2587

NAJLEPSZE
i najtrwalsze rowery marki światowej „HELICAL PREMIER“ poleca najtaniej **Fobus Rosenmann, Lwów ul. Karola Ludwika 27.** Cenniki gratis i franco. Spłata ratami 3387



ABONAMENT
na **Ubrania męskie** poleca

MAREK
Lwów, ul. Sykstuska I. 29
10 koron miesięcznie: Ubranie letnie, ubranie zimowe, ulster, palto, spodnie, kamizelka.
20 koron miesięcznie: Ubranie letnie, ubranie zimowe, ubranie kąpielowe, ulster, palto, spodnie, kamizelka. 2959

Kaucya I zł.
abonament 50 ct. miesięcznie, 3 tomy naraz brane, wymiana codzienna.
Wielka wypożyczalnia książek i nut St. KÖHLERA ul. Batorego 28. Katalog drukowany. Wszelkie nowości. 3377

Najznakomitsze są wprzód i w tył szyjące i do haftu artystycznego **Oryginalne Victoria Maszyny do szycia.** Lwów ulica Trzeciego Maja nr. 5. Ilustrowane cenniki franko. 76

obłąkany chłopak i wpatrywał się w moją twarz. Wydał mi się posłannikiem niebios. Przez chwilę twarz jego wyrażała wahanie się, potem przemknął po niej przebłysk świadomości — wyciągnął rękę za fotel i nacisnął sprężynę — byłem wolny.

Nieoczekiwany ten ratunek podziałał na mnie dziwnie podniecająco — czułem w sobie zapal do energicznego działania. Postanowiłem posłać kartkę do barona, a samemu pilnować Kleina, ażeby nie uciekł.

Wykonanie tego zamiaru było wielce ryzykownem, lecz uważałem to za swój obowiązek, a dla większego bezpieczeństwa zdjąłem ze ściany rapir.

Napisałem pośpiesznie parę słów i już chciałem wręczyć list posłańcowi, kiedy prędkie kroki po schodach zwiastowały mi, że było zapóźno. Doktor wpadł do pokoju i zanim zdążyłem pochwytać broń, rzucił się na mnie jak zwierz rozjuszony. Zastaniając sobą chłopca, cofnąłem się w tył w kierunku otwartego biurka i, szczęśliwym trafem ręka moja natrafiła odrazu na ów fatalny sztylet. Instynktownie wyciągnąłem go przed siebie i doprawdy żadna czarodziejska siła nie podziałałaby skuteczniej. Klein stanął jak wryty, ochryplym głosem wykrzyknął „Borgia“, i zatoczywszy się upadł na ten sam fotel, z którego ja przed chwilą wstałem — sprężyny momentalnie ścisnęły go ze wszystkich stron.

— Prędej, odkręć sprężynę — krzyknąłem na chłopaka, lecz ten był jakby porażony przestrawem. Chwyciłem go za rękę i pociągnąłem naprzód. Zaledwie jednak zbliżyliśmy się do okropnego przyrządu śmierci,

jakiś przerażający świs i ostry, przenikliwy zapach zmusił nas do cofnięcia się.

Ciało doktora wyprężyło się a potem jakby się osunęło. I w jednej chwili na miejscu żywego człowieka leżała jakaś martwa, bezkształtna bryła.

Nie mam jasnego wyobrażenia o tem, co się stało później. Zdaje mi się, że zrobiłem wszystko, co do mnie należało — zamknąłem drzwi, wysłałem chłopca po doktora, a sam udałem się do barona Henryka. Zaledwie jednak przestąpiłem próg jego domu, kiedy upadłem zemdlony.

Zało doskonale pamiętam chwilę przebudzenia się: ręka ukochanej dziewczyny spoczywała na mojej, a jej cudowne, wpatrzone we mnie oczy zdradzały mi tajemnicę, której czar nigdy nie zaginie.

Nie potrzebuję chyba mówić, że kosztowny sztylet stał się od tej chwili stokroć droższym dla jego właściciela, tem bardziej, że według opinii jednego z przyrodników, musiał on być zatruty jadem, jakiego używano w starożytności. Baron schował go głęboko i zamknął pod klucz.

Bez wątpienia broń ta była nadzwyczaj interesującą, pomimo tego jednak ani ja, ani moja żona nie znajdowaliśmy wielkiej przyjemności w oglądaniu jej, jakkolwiek ona to pośrednio przyczyniła się do naszego szczęścia.

Tłum. F. P.

MARKA OCHRONNA **„Sobieski“** **Najlepsza musztarda francuska** wzbudza apetyt a wzmacnia żołądek. Wszędzie do nabycia.

Poleca się **Pierwsza krajowa fabryka musztardy i octu**
3008 Lwów-Podzamcze, ul. Żółkiewska 109.

Drobne ogłoszenia

Wyjaśnić, dotyczących drobnych ogłoszeń, udziela Administracja „Słowa Polskiego“ po otrzymaniu marki pocztowej na odpowiedź.
Zgłoszenia wydane być mogą tylko za okazaniem kwitu na inserat.
Zgłoszeń rekomendowanych nie przyjmuje się.

Polecany nasz „Korespondentki Inseratowe“, nabywać je można we wszystkich biurach dzienników i w większych trafikach. Ogłoszenia nadesłane korespondentkami inseratowymi, bezwzględnie zostaną umieszczone.
Administ. „Słowa Polskiego“.

Wychowanie i nauka

Ażdy zda egzamin prawnohistoryczny w lipcu kto do przygotowania zgłosi się pod „Alfa“ Uniwersytet, Lwów. 3595

Nowożytny języki
Berlitz School
ul. 3 Maja 2
Lekcja na próbę bezpłatnie. 3570

Schweizer, Suisses désirent connaissance compatriotes Schmyder. Ul. Bonna 3. 3621

Posady poszukiwane

Chłopca mającego chęć wyuczyć się dobrze krawiectwa męskiego, przyjmie Wiktor Stupnicki w Drohobyczu. 3529

Dr. praw z praktyką sądową szuka posady koncyplenta. Zgłoszenia: Dr. E. L. Biuro Płohna. 3575

Magister farmacji poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Magister“ post-rest. za okazaniem kwitu inseratowego. 3518

Dr. praw poszukuje posady. Zgłoszenia: Lwów, K. 36, post-rest. 3537

Rutynowany koncyplent adwokacki, doktor praw poszukuje posady. Zgłoszenia pod H. W. do Admin. Słowa pol. 3581

Kandydat notaryalny z jednoroczną praktyką poszukuje posady. Post-rest. „Kandydat“ Komarno. 3583

Niemka, która udziela też lekcji poszukuje zajęcia na przedpołudnie. Zgłoszenia pod „Niemka“ do Admin. Słowa pol. 3594

Rutynowany gospodarz w sile wieku, z dłuższą praktyką, mogący się wykazać chlubnymi świadectwami, dotychczas prowadził gospodarstwo w samotnych folwarkach, obznajomiony w każdej gałęzi gospodarstwa rolnego i lasowego, biegnący w wszelkiej manipulacji, obznajomiony z narzędziami rolniczymi poszukuje posady zawiadowcy folwarku, kontrolora, przełożonego obszaru dworskiego itp. Łaskawe zgłoszenia J. W. C. H. post-rest. Chorostków 3600

Osoba, władająca językiem niemieckim i polskim, poszukuje posady bony, tawarzystki lub lektorki. Zgłoszenia „Marya“ p. r. Beż. 3566

Osoba, znająca się na szyciu, poszukuje miejsca jako bona, panna służąca lub wyręczycielka pani domu. Kurkowa 1. 11, p. Dziekanów dla Stefani. 3646

Gospodyni w średnim wieku znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskim poszukuje posady do samodzielnego zarządu domem. N. N. Srowo Polskie, Lwów. 3669

Młoda inteligentna osoba, wesołego usposobienia, poszukuje miejsca jako towarzysząca lub do pielęgnowania chorej pani na wyjazd. Może także przyjąć miejsce jako nauczycielka do początkujących nauk na prowincji. Zgłoszenia do adm. Słowa polsk. pod „Wanda“. 3419

Rutynowany kandydat notaryalny z praktyką sądową i prowincjonalną adwokacką poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod „Rutyna“ Agencja dzienników, Pasaż Hausmana we Lwowie. 3651

1000 koron ofiaruje inteligentny młody kupiec z maturą gimnazjalną za wyrobienie mu odpowiedniej stałej posady rządowej przy instytucji bankowej lub fabrycznej. Zgłoszenia pod „Zdolny“ do Adm. Słowa. 3003

Zdolny retuszer-operator i kopista poszukuje odpowiedniej posady od 1 maja. Zgłoszenia: Zygmunt Studnicki, Biała, Halenowska 1. 23. 3580

Gorzelnictwo. Mam gorzelników zdolnych na posady od 1 lipca h.r. tudzież gorzelników do dyspozycji każdej chwili. O zgłoszenia z podaniem warunków proszę wcześniej. Jan Stanczykiewicz, kierownik gorzeln. Chorzelów, p. t. 3280

Osoba młoda, inteligentna z zamiłowaniem pielęgnuje chorych. — Zgłoszenia pod „Pielęgnacya“ do Admin. Słowa pol. 3403

Wskutek stosunków rodzinnych zmuszony jestem szukać obowiązków rządcy lub ekonomy gospodarczego od 1 maja br., obeznany jestem z gospodarstwem tak rolnym jako też mlecznym, praktykę gospodarczą odbyłem w pierwszym gospodarstwie w Poznańskim, a przez lat przeszło 30 gospodarowałem w majątku innej żony. — Jeżeli wymagała potrzeba, ulokować mogę u służbodawcy na mały procent parę tysięcy złr. Wynagrodzeń wielkich nie wymagam, głównie mi zależy na przyzwoitem traktowaniu. Blizsze zgłoszenia do Administracji „Słowa“ pod literami ABC. 3564

Mamka poszukuje posady. Zgłoszenia: Barlosza Głowackiego 8 u dozorcy. 3644

Biuro pośrednictwa Mariana Kruszelnickiego w Stanisławowie, Sapieżyńska 4, poleca dobrego kowala w jednej osobie i maszynista posiadającego doświadczenie w kowalstwie i maszyniarstwie. Zgłoszenia pod „Feliks“ poste restante Kraków 1. 3630

Leśnik z dypl. egz. akad. tarandzkiej z praktyką w 2 miejscach, prima świadectwa, szuka zaraz odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty proszę pod „Leśnik“ do Admin. 3327

Koncyplent rutynista ewentualnie solycytator poszukuje posady prowincjonalnej. Administracja Słowa pol. pod „Powiatowka“. 3420

Młoda panienka bardzo inteligentna, muzykanta, szuka umieszczenia w inteligentnym domu, jako towarzysząca, wyręczycielka w gospodarstwie domowym lub jako nauczycielka. Zgłoszenia pod A. S. Lwów, agencja dzienników, Pasaż Hausmana. 3650

Niemki z krawieczyzną poleca Biuro Budyńskiej. — Lwów, Rynek, pasaż Andriolego. 3652

Posady zaofiarowane
Retuszer który bardzo dobrze zdjęcia robi znajdzie zaraz posadę. Oferty wraz z fotografiami i próbkami nadsyłać Jaworski, fotograf, Złoczów. 3560

Drogerya w Podwołoczyskach poszukuje rutynowanego fachowca jako współpracownika. 3347

Poszukuje się bony Polki lub francuski do 6-cio letniej dziewczynki na wyjazd do miasta powiatowego. Zgłoszenia między 1—2 Felsdchub, ul. Kościuski 5. 3574

W krawieczyźnie bardzo uzdolnioną pannę za miesięcznym wynagrodzeniem 60 do 70 koron, poszukuje Julia Berger, ul. Akademicka 1. 18. 3155

Kucharka, zdolna, pracowita, dobrze prasująca, potrzebna zaraz na wieś. Zgłoszenia: Berehy Zarząd lasów Ustrzyki Dolne. 3586

Mamka zdrowa z obfitym pokarmem potrzebna zaraz. Zgłoszenia: ul. Mikołaja 18, II. p., drzwi 5, między 2 a 3 godz. 3614

Kandydata notaryalnego, rutynowanego w praktyce notaryalnej i adwokackiej poszukuje się od 15 maja. W. Łopatynski, Lwów, ulica Wronowska 9. 3373

Apteka w Przemyslanach poszukuje magistra farmacji od 1 maja. 3551

Ludność miasta Ustrzyk i okoliczna poszukują zdolnego adwokata. Powodzenie zapewnione. 3404

S do nadania trzy posady praktykantów lasowych z poborami: tytułem pensji i dodatku Kor. 600, tytułem spłaty wikt Kor. 480, opatem i pomieszaniem kawalerskim. Tylko kandydaci, którzy się mogą wykazać świadectwami złożonych egzaminów i ukończenia c. k. wyższej szkoły ziemiańskiej w Wiedniu lub szkoły lasowej we Lwowie, zechcą wnieść podania przy dołączeniu metryki chrztu do Nadleśnictwa dóbr hrabstwa tenczyńskiego w Tenczyнку, poczta w miejscu. 3220

Poszukiwana nauczycielka na wieś z muzyką, niemieckim. Zgłoszenia: Rupp, Rohatyn. 3636

Poszukiwany i wynagrodzony znakomicie uzdolniony akwizytor działu życiowego, który dostarczać może pewnych i odpowiednich ubezpieczeń i posiada zdolności do organizacji agentów. — Wymagany dowód uzdolnienia. Oferty z określeniem wymaganej płacy i dotychczasowej czynności pod napisem „Austriackie Towarzystwo“ do Administracji „Słowa Polskiego“. 3416

Generałna reprezentacja Banku asekuracyjnego „Slavia“ we Lwowie potrzebuje praktykanta do zajęć biurowych z ukończoną szkołą średnią lub handlową i władającego w słowie i piśmie językiem ruskim i polskim. Oferty li tylko pisemne z odpisami świadectw. Zgłoszeń osobistych nie przyjmuje się. 3591

Agenci odwiedzający prywatnych odbiorców będą przyjęci za najwyższą prowizją do sprzedaży stor drewnianych, rolet i żaluzji. Franciszek Seidemann fabryka stor drewnianych, rolet i żaluzji, KRAZTAU, północne Czechy. 3326

Poszukuję natychmiast: Bonę francuską lub polkę z francuskim akcentem. Bonę niemiecką starszą. Bonę polkę starszą, rutynowaną. Nauczycielkę-opiekunkę starszą z polskiem i niemieckim. Biuro Wereszczyńskiej, Lwów Skarbowska 3. 3641

Potrzebny stawnicz, kawaler, obznajomiony z chowem ryb, przeważnie karpia, bez ordynaryi, wynagrodzenie pieniężne. Oferty podać: Zarząd dóbr Ponikwa koło Brodów. 3647

Potrzebna uzdolniona modniarka, do prowadzenia samodzielnego magazynu z kucya 50 zł. wynagrodzenie wspólne. Wiadomość: ul. Akademicka 8, w składzie fortepianów. 3422

Substytutka notaryalnego, katolika, poszukuje kancelaryjną notaryalną. Zgłoszenia J. K. przyjmuje Biuro Płohna, Lwów. 3665

Nauczycielki, bony, troebłanki, gospodynie, klucznice, kucharki, kucharki do wszystkich pokojów, lokal poleca Biuro Tarnawskiego we Lwowie, pl. Bernardyński 11. 3671

Artykuły spożywcze

Konserwy ogórkowe, rozmaite nasiona, oferuje Ant. Linek. Znojmo. Cenniki bezpłatnie. 3379

Sarfatę, rzodkiewkę i inne jarzyny, oraz owoce poleca Dom ogrodnicy, Akademicka 14. 2256

56 ct. pół kila **MASŁA** skiego w handlu
Wład. Bażanta
Lwów, ul. Halicka 1. 3.

Wymieniony piernik domowy nazywany bakaliarni z masą, także cwibak, pasztet z dziczyzny w krążkach. Zamówienia świąteczne przyjmuje i prosi o wcześniejsze, licząc tanio, Maksymowicz, Sokoła 1. 3672

Cukiernia Stefana Śliwińskiego w Jarosławiu poleca na nadchodzące święta znane ze swej dobroci przekładające i serniki oraz torty, wszelkie ciasta, cukry i baranki wielkanocne. Zamówienia na prowincję uskutecznią się punktualnie i za dobre opakowanie ręczy się. 3648

Inteligentna pani domu poleca bardzo dobry wikt po niskiej cenie. Lidya. Post-rest Lwów główna poczta. (Za okazaniem kwitu inseratowego). 3544

Ryzdy kiszone, wyśmienite w faszczkach 5-cio kilogramów po 4 kor. opłatnie wysłał Walenty Koźmik w Kosowie. 3503

Masło świeże, dobre 5 kg. z opakowaniem za 11 kor. wysła opłatnie za zaliczką L. Nagiel, Jasienica. 3665

Kupno i sprzedaż

Zarząd dóbr Hrehorów p. Żurów ma na sprzedaż: parę jakierów, szpak i gniazdy, ogiera pełnej krwi ang., (skarogniały Excelsior po Trebevics od Edda 5 letni). Tamże do sprzedania: Zniwiarka Mac Cormicka, zniwiarka wiazatka Adriance, Siewnik do nawozów Westfalia, Siewnik 21-rzędowy Kühnne'go z Mosson. 3530

Buciki męskie od 8 koron. damskie od 6 koron. Noże stołowe, łódki sztuczne sprzedaje Hala Aukcyjna w Pasażu Mikołasza, bajecznie tanio. 3552

1000 łóżek żelaznych stołowych, hoteli i prywatnych, kupiłem okazjnie i sprzedaję bajecznie tanio Szwarcwald, Pasaż Mikołasza. 3553

Lokomobila czterokonna firmy Shuttleworth, mało używana do sprzedania. Oferty przyjmuje M. Jonasz, Lwów. 443

Kartofle rychliki, rogalki z mąszem złotym lub białym 5 klg. worek 1 k. 12 h. Topinamburg (bulwy) doskonała jarzyna wiosenna i do sadzenia teraz 5 kg. worek 1 k. 60 hal. Dwór Łąpszyn Brzeżany. 2744

Album z markami kupię. Zgłoszenia: „Marki“ Lwów Podzamcze p. restante. 3637

Obrazy olejne, oleodruki, sztychy, grawury i oprawy tychże, poleca najtaniej nowo utworzony skład ram i obrazów, ul. Batorego 1. 30. 3549

Fortepian krótki z płytą za 180 zł. sprzedam. Łyczaków 4. Hanak. 3628

Fortepian Bösendorfera, — krótki, w dobrym stanie, tanio sprzedam, możliwa zamiana. Akademicka 8, I. p., oficyny. 3421

Garnitury salonowe i bujarowe w wielkim wyborze, materace włosienne i sprężynowe oraz wszelkiego rodzaju meble miękkie poleca zakład tapicersko-dekoracyjny K. Toczyskiego, Lwów, ul. Pańska 11. 2803

Hala aukcyjna
pasaż Mikołasza ma po bajecznie taniej cenie całą jadalnię w stylu zakopiańskim (wzorem Witkiewicza), oraz meble w stylu Ludwika XVI, meble „empire“ biurko-antyk, oraz rzeczy do codziennego użytku. 2779

Najnowsze fasony obuwia wszelkiego rodzaju, trwałe, eleganckie i tanie wykonywa pracownia
Rudolfa Aczkiewicza
Lwów, ul. Czarnieckiego 4.
Z prowincji upraszam o stary bucik na miarę. 3202

Parasolki i parasole przesliczne po cenach bardzo niskich oferuje Wiktor Sedlaczek Lwów plac Kapitulny 3. 3184

Sadzonki szparagów olbrzymich Argenteuil, Canover colossal, mielne białe 3-letnie sadzonki 100 po kor. 260, jednoroczne kor. 175. Zarząd dworu Łąpszyn, Brzeżany. 2673

Na piegi jedyny środek krem toaletowy dra Meislera, słoik po 80 groszy i 1 kor. 60 groszy. Mydło na piegi po 50 i 80 groszy poleca najtańsza drogeria L. Menkesa, ul. Kaźmierzowska 19. 3548

366 obiadów. Znako- mity kuchnia krakowska dla oszczędnych gospodarzy, przez Gruszecką, opraw. 2 kor. Gruszeckiej ilustrowany kucharz krakowski wyd. 10 opraw. 4 k. Do nabycia w księgarniach. Zamawiać najdogodniej przekazem pocztowym u wydawcy Fabiana Himmelblaua w Krakowie. 3632

Zarząd dóbr Miżynec ma tanio do sprzedania róże, szczypty i kasztany. 3638

Szyby, lustra, ramy do obrazów poleca najtaniej Fruchs, Karola Ludwika 19. 3664

Używane sztuczne zęby, platynowe, złoto, srebro, klejnoty, perły, kupuję po najwyższych cenach. Zastawione precyzoza wykupuję, dopłacam do najwyższej wartości. — Używane oraz nowe wyroby ze złota, srebra, chińskiego srebra, sprzedaję zdumiewająco tanio. STRAUCH, jubiler Lwów, Karola Ludwika 1. 29, Pasaż Oranża. 3661

Zawiadamy, że ułatwiamy kupno i sprzedaż koni w kraju i zagranicą. Zgłoszenia listowne: Lwów, post. rest. Spółka za okazaniem kwitu inseratowego. 3406

Poszukuję majątków do kupna lub poddzierżawienia oraz kamienic do kupna zamianę na folwark lub wille lub też młyn, mogą być w Krakowie lub Lwowie lub też w powiatowym mieście. Zgłoszenia przyjmują: P. Kołakowski, Kraków, Mały Rynek 1. 7. 3026

Kamieniczkę zadłużoną kupię wkład gotówką do 15.000 koron. Adresować: „K. 30“ do Administracji „Słowa Polsk“. 3643

Przedsiebiorstwo znakomicie zaprowadzone od wielu lat we Lwowie ze stałą liczną klientelą, sprzedam za kilka tysięcy koron. Prowadzić może każdy. Oferty post restante główna poczta pod „Przedsiebiorstwo 35“. 3645

Jedyny pierwszorzędny Hotel Warszawski w Jarosławiu jest od 1 lipca br. do wydzierżawienia. Oferty przyjmuje właściciel M. SOBEL w Jarosławiu. 3659

Pożyczek udzielam właścicielom realności i dóbr, oraz kredytu budowlanego na 4^o%, ewentualnie 4-35^o — „Emanuel“. Poste restante Lwów. 3654

Posiadacze lasów mogą za nie otrzymać pełny kurs dzienny i na życzenie same losy, te same serie i numery nabyć na dogodnie spłaty z prawem gry bez przerwy. Losy zastawione gdziekolwiek wykupujemy i przeprowadzamy powyższą transakcję. Do najbliższych ciągnięć polecamy 3^o losy kredytowy ziemski 2^o drugiej emisji z r. 1889 za 372 koron po 12 kor. miesięcznie. 3^o odsetki należą do nabywcy od dnia złożenia pierwszej raty, przez co cena się redukuje o 15 k. Prawo gry już przy ciągnięciu 5 maja!

Dom bankowy SCHÜTZ i CHAJES Lwów, pl. Maryacki 7.

Mieszkania i sklepy

4 lub 5 pokoi, kuchnia, przedpokój zaraz do najęcia ul. Chorążczyzna 12. 3147

Restauracja i kregielnia w Jaremczu do wynajęcia. Władomości: Leon Schneider Lwów, Pickarska 32. 3152

Pokój kawalerski frontowy do najęcia. Zimorowicza 20. 3673

Lokal sklepowy pięknie urządzone z wystawą i oświetleniem gazowym z przyłączem pomieszkaniem przy ul. Kopernika 19, zaraz do wynajęcia. 3423

3 pokoje, nóża, kuchnia z wodociągami i spiżarnią, zaraz lub od 15 kwietnia do wynajęcia przy ul. Kopernika 19, w parterze. 3424

Doniesienia różne

ChOROBY WENERYCZNE i zastarzałe, obojętne pici choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurasthenii leczy radykalnie 7

Dr. FRISCH
PASAŻ HAUSMANA 8.
Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8—10 i od 2—5.

Wdowiec bezdzietny, rozporządzający kilkutyśieczną gotówką, ożeni się z panną lub wdową lat około 40, która posiada intratny interes w mieście lub na prowincji. Zgłoszenia pod „Fortuna 40“ do Administr. Słowa polskiego. 3563

Dragnę poznać pannę nie- zwykłe piękną albo mającą, która mogła ofiarować swoją rękę młodziemu z wykształceniem uniwersyteckim, przystojnemu, z dobrego domu etc. Dyskrecja zapewniona pod adresem „Nowiny“ poste-rest. Lwów, za okazaniem kwitu inseratowego nr. 2205. 3545

Pierwszy krajowy zakład wyrobu gorsetów, Lwów, ul. Jagiellońska 2, I. p. 3533

Pożyczki! Urzędnicy i oficerowie mogą otrzymać pożyczki za kondytkiem i bez. Oferty pod „Pożyczki“ Biuro dzienników „Buchstaba. Na odpowiedź marki pocztowe. 3271

335 recept. Przepisy praktyczne ciast drożdżowych, tortów, ciastek, cukierek, lodów i likierów przez autorkę praktycznej kuchni ROZY MAKAREWICZOWEJ znajduje się w księgarniach lub u autorki we Lwowie, ul. Cicha 1. Cena z przesyłką „Recept“ 2 kor. 50 hal. „Praktycznej kuchni“ 4 kor. 50 hal. 3640

Sydonia Laufer
Hersch Blumenfeld
zaręczeni. Sanok. 3615

Najtańsza w kraju wypożyczalnia książek i nut. Od dziesięciu lat istniejąca wypożyczalnia książek KLARY HESCHELES we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 35, postanowiła zmniejszyć abonament miesięczny na 30 ct., aby umożliwić mniej zamożnym czytanie najnowszych książek. Założyłam też wypożyczalnię nut i wypożyczam takowe pod tymi samymi warunkami jak książki. Sprzedaję nuty po bardzo niskiej cenie. 3662

Bieliznę
damską, męską i na pościel, chusteczki i ręczniki, ponczo- chy, skarpetki w wielkim wyborze najtaniej poleca
MAGAZYN 2922
J. DREXLER i Synów
Lwów, pl. Kapitulny 2.
Cenniki na żądanie.

Dostawca c. k. kliniki okulistycznej we Lwowie
Bogumił Pirkel
optyk mechanicz
ulica Akademicka 1. 6.
Wszelkie kombinacje okularów z przepisów Wnych PP. okuli 6. wykonywa ściśle według recept sumiennie. Reparaty- cje szybko, dokładnie, najtaniej. 3175

Bardzo korzystne pożyczki, szczególnie dla oficerów, urzędników państwowych, krajowych i komunalnych, kole- jowych, nauczycieli i t. d. Cud- kiem drobne raty miesięczne, mały procent, bez wydatków wstępnych, udział w całym zysku. Korespondencya nie- miecka. Pod „Secretär 173“ eks. anous. M. Dukas Nachf. Wiedeń I., Wollzeile 9. 3210

Stanisław Horszowski, ul. Szopena 7, skład i wypo- życzalnia fortepianów i pianin. Zastępstwo Bösendorfera. 2515

Bransoletkę złotą z brylan- tami, znalezioną, można odebrać w godzinach popołudniowych w kancelaryi adw. Dr. Kasparka we Lwowie, ul. Bielowskiego 5. 3418

Przyslijcie 40 ct.

w markach pocztowych, a otrzymacie trzy wyborowe próbki (6 próbek 90 ct., 12 próbek zł. 160, 24 próbek zł. 320) oraz bogaty cennik, wraz z wskazówkami użycia dyskretnie, darmo i opłat., z działu franc. i ameryk. artykułów gumowych dla celów zdrowotnych, wiele osobliwości, tuż od 45 ct. w górę. Najtańsze źródło zakupu także dla odsprzedających. Sprzedaż tytko na zamówienia listowne. H. Auer, Wiedeń IX, 2., Nussdorferstrasse 3/SL. 3337

Chłopczyka liczącego rok, oddam na własność. Listy poste restante Lwów „Chłopczyk“. 3658

lub 3 dzieci zabiorę z sobą do lwonicza, ul. Ormiańska 18, II. p. 3657

Walne Zgromadzenie człon- ków Pow. Towarzystwa zaliczkowego w Brzeżanach w likwidacyi, odbędzie się dnia 26 kwietnia 1905 o godz. 11 rano, z następującym porządkiem dziennym: 1. Od- czytanie protokołu, 2. Spra- wozdanie komisji kontrolują- cej z rachunków likwidacyi. 3. Rozwiązanie Towarzystwa. Brzeżany, 5 kwietnia 1905. 3674 Ks. Kordula, prezes.

Ostrzeżenie! Biankiet we- kslowy za 60 hal. nie wy- pełniony, zaopatrzony w pod- pisy: Paulina Bukowska i Józefa Wodak, nadesłane z Wiednia do Lwowa pocztą post-rest. podjęty został w tutejszym urzędzie pocztowym przez nieznaną osobę. Ostrzega się przed nabyciem tego wekslu, gdyż podpisy na nim są nieważne a podpisani wekslu tego nie zapłacą. Osoba, która przypadkowo powyższy weksel z poczty odebrała, zechce go odesłać do Dyrekcji policji we Lwo- wie. 3649

Na święta polecany 1/2 kg. masy migdałowej K. 1-10 1/2 „ „ orzechowej K. 95 1/2 „ „ czekoladowej K. 2— 1/2 czekolady waniliowej K. 1-20 Andrutu duże na torty sztu- ka 16 hal. tudzież baranki, pisanki, kwia- ty, róże i t. p. do ubierania tortów po cenach bardzo przystępnych. 3660

Brandstädter i Spółka
Pl. Gołuchowski 1. 5 (róg Kazimierzowskiej), Rynek 1. 30 (obok Wgo Baczewskiego).

TEATR MIEJSKI we LWOWIE.

W sobotę dnia 8 kwietnia 1905.

M a j s t e r

komedia w 3 aktach, napisał H. Bahr, przełożył Żuławski. OSOBY

- | | |
|------------------------------------|-----------------|
| Kajus Duhr | p. Hierowski |
| Violetta, jego żona | p. Bednarzewska |
| Dr. Melchior Duhr, radca sanitarny | p. Feldman |
| Julja, jego żona | p. Węgrzynowa |
| Franciszek hr. Vanin | p. Adwentowicz |
| Dr. Kokoro, japończyk | p. Nowacki |
| Dr. Lzydor Balsam | p. Solski |
| Ida Nessel | p. Solska |
| Sirius, rektor, tajny radca | p. Wysocki |
| Pummerer, burmistrz | p. Węgrzyn |
| Woldemar Wieck, redak. „Sztandaru“ | p. Janusz |
| Klemens, służący | p. Jaworski |

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Colosseum Hermanów. — Pierwszorządny i największy teatr rozmaitości. Codziennie program familijny, co 1 i 16 każdego miesiąca zupełna zmiana programu. Początek punktualnie o godz. 8 wiecz., w niedzielę i święta 2 przedstawienia o g. 4 popoł. i 8 wiecz. Wcześniejsza sprzedaż w biurze gazet Płonna ul. Karola Ludwika 9. 3362

Kawiarnia Amerykańska

przy ulicy Trzeciego Maja 1. 11.
codziennie koncert muzyki wojskowej. — Początek o go- dzinie 9 wieczór. 3360

DEPENDANCE

Hotel Bristol 1 p. Teatr rozmaitości.
Występ najlepszych sił artystycznych. — Codziennie 2 nowe sensacyjne komedye. 3364

OLYMPIA w Pasażu Mikolascha
Najpiękniejszy
— — Teatr rozmaitości we Lwowie — —
Codziennie występ pierwszorządnych atrakcyj. — Znako- mita restauracja po cenach przystępnych. 3572

ARNOLD STARK LWÓW

Akademia 12
donosi, że magazyn towarów modnych dla panów otrzy- muje codziennie najnowsze rzeczy. Bielizna, Kapelusze, Krawaty, Galanterya.

Ceny niskie. 3597 Ceny niskie.

Niniejszem donosimy iż p. Dzdzisław Rejowicz, oraz Władysław Reiss, od 1 kwietnia nie są zajęci w fabryce chemicznej „Tlen“, prze- to wszelkie sprawy, załatwiane przez tychże, tak gotówko- we jak inne, uważać będziemy za nieważne. 3558

Znana ogólnie we Lwowie

Cukiernia Zakopiańska
Kazimierza Stefanickiego, ulica Batorego 1. 32.
Poleca na Święta Wielkanocne: Baby, Kołaczki, Serniki, Ma- kowniki, Przekładance, Mazurki itp. Baranki i jaja Wielka- nocne od 10 ct. i wyżej. Zamówienia skutecznie starannie i na czas. 3667

Skład i Wypożyczalnia Fortepianów i Pianin B. Połonieckiego, Lwów
(obok Księgarni Polskiej przy ul. Akademickiej 2).
Sprzedaż na dogodnych wa- runkach. 2802



Grand prix wystawy paryskiej 1880.

Kwizdy Korneuburski proszek pożywny dla bydła



Środek dyet. dla koni, rogacizny i owier.
Cena: 1 peetka k 140 1/2 pudełka 70 h.
Przeszło 50 lat we wszy- stkich prawie stajniach w użyciu, przy braku chęci do jadła, złem trawie- niu, do poprawy mleka i powiększenia wydajności mleka u krów.

Prawdziwy tylko z powyższą marką ochronną. Otrzymać można we wszystkich aptekach i dro- gueryach. Ilustrowane katalogi gratis i franco Skład główny.

FRANZ JOH. KWIZDA

c. k. austr.-węg., król. rumuński i książęco bułgarski dostawca nadworny. Aptekarz obwodowy, Korneuburg koło Wiednia.

J. Reif

specjalności gumowe

tylko pierwszej jakości wyroby
tuzin po k. 2, 4, 6, 8, 10, do 16
Wszystka pod dyktando. — Cen- niki darmo.

Wiedeń

Brandstätte Nr. 3.

Rada nadzorcza Tow. zaliczkowego rolnego w Przemyślu

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką zaprasza P. T. Członków tego Tow. w myśl §§ 38, 39, 41, 42 stat. na

NADZWYCZAJNE

Walne Zgromadzenie

które się odbędzie we środę dnia 19 kwietnia 1905 r. o godz. 12 w po- łudnie w sali posiedzeń we własnym gmachu Towarzystwa (Plac na Bra- mie) (a w razie braku miejsca, w sali obrad Magistratu).

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie i powołanie dwóch sekretarzy (§ 43 statutu).
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Wniosek na reasumcyę uchwały odnoszącej się do zmian statutu objętych pro- tokołem uchwały Walnego Zgromadzenia z 22 stycznia 1904 r.
4. Wnioski co do zmian lub uzupełnienia statutu.
5. Zatwierdzenie wyboru doryczczasowej Dyrekcji na ponowne 3-letnie (§ 4 stat.)
6. Uzupełniające wybory do Rady nadzorczej (§ 24, 25 statutu).
7. Wnioski członków (§ 30 ustawy z 9 kwietnia 1873 Nr. 75 Dz. u. p.)

Sekretarz:

Karol Sonntag.

Prezes:

Jan Bielawski.

Uwaga: Prawo udziału członków w Walnem Zgromadzeniu określa § 37, 45 etc. statutu, przez pełnomocnictwa głosować nie można. Członkowie nie znani Dyrekcji legitymują się książeczkami udziałowemi.



Nie dajmy się

oszukiwać!



Niemieckie TUTKI cygaretowe, jak również niemieckie

BIBULKI cygaretowe, kupujemy ciałe, a nie wiemy, że to wyrób wrogów naszych.

Tytuły polskie, ruskie lub patryotyczne, jakich oni uży- wają, są tylko podejsiem. Na odnośnym towarze powinna być wymieniona firma polska lub ruska, która ten towar wytwarza i której nazwisko wszycy znamy.

My przemysłowcy Polacy i Rusini nie mamy powodu wstydzić się naszych nazwisk. A więc precz z wyrobami, które nie posiadają nazwiska przemysłowca polskiego lub ruskiego.

Szanujmy siebie, jeśli nie chcemy zginąć!

Mr. Wł. Betdowski

właściciel Zakładu przemysłowego

„NORIS“

1881

Kra ó w, ul. Starowiślna 1. 26 (dom własny).

Dla łatwego wyboru tutek polecam następujące gatunki:

- | | | | |
|---------------------------|-----------------------|-------------------------------|------------------------------|
| Tutki białe „NORIS“ | } do tytoni i ciekich | Tutki złote „NORIS“ Mais Numa | } do tytoni średnio- mocnych |
| „ „ „NORIS“ z wata | | „ „ „NORIS“ „ Albert | |
| „ „ „NORIS“ Salvesol | | „ „ „NORIS“ „ De Paris | |
| „ „ „NORIS“ Salvesol-Club | | | |
| | | | |

Szczególniejszą uwagę zwracam na tutki „NORIS SALVESOL“

Odznaczają się niezwykłą łagodnością dymu i są pozbawione

nikotyny. Wata „SALVESOL“ nadaje się nawet do najmocniej-

szych tytoni i cygar.

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
Inż. SZELEGI-ŁYSZKI MICZA
LWÓW, UL. ŚW. MARIANA L. 28.



Ułgi w spła-
tach wedle
umowy!

Ilustrowane
cenniki wy-
syłamy na
prowinę
darmo i
opłatnie.



Ilustrowane
cenniki wy-
syłamy na
prowinę
darmo i
opłatnie.
Ułgi w spła-
tach wedle
umowy.

Nie jest tajemnicą!

(SECRET, PUBLIQUE)

że renomowana i wszechstronnie z tanioci
znana firma

„Au Louvre” we Lwowie

sprzedaje na spłaty częściowe wszystkim do-
brze sytuowanym Osobom (bez względu na stan
lub rangę) bluzki, hałki, szlafroki, matynki,
fartuszki, konfekcyę dziecięcą i dla chłopców,
parasole i parasolki, rękawiczki, pończochy
i towary pończoszkowe, szyfony, towary
lajane, bieliznę stołową, bieliznę męską,
damską i dziecięcą, jak również dywany,
portyery, firanki, chodniki, kołdry, kapy na
stół i łóżka, ceraty, linoleum i wszelkie do
urządzenia potrzebne artykuły dekoracyjne.

Listy należy adresować:

Dom Towarowy „Au Louvre”
1454 we Lwowie, ul. Sykstuska 6.

Nasza nowo otworzona filia nowości
damskich i dziecięcych znajduje się przy
ul. Hańckiej 19.

Premiowany najwyższam odznaczeniem „GRAND PRIX” — — —
3393 — — na wystawie światowej w St. Louis 1904.



Żądać wyraźnie
ekstraktu do
czyszczenia

Globus

jak na rycinie obok.

ponieważ liczne naślady bez wartości woiskane bywają zewsząd.
Jedyny wytwórca: Fritz Schulz jun Akt.-Ges., Eger i Lipsk.



Tanie czeskie
pierz na po-
duszkę 5 kilo-
nowe darte k.
9/60, lepsze k.
12, białe mięg-
kie jak puch, darte kor. 18,
24, śnieżnej białości, miękkie
jak puch, darte, kor. 30 i 36.
Wysyłka opłatnie za pobran-
iem. Zamiana i zwrot za po-
kryciem kosztów porta do-
zwolone. 2876

Benedykt Sachsel, Lobes 55
poczta Pilzno, Czechy.

Na święta

Naczynia kamienne i emalo-
wane, formy na baby. Nowo-
ści dla kuchni, szafki cynkowe
i baniaki,

skład fabryczny naczyń
kamiennych. Lwów,
Korniańców 1, boczna Krakow-
ska. Zniżone ceny. 3596

Cierpiący na kaszel

niechaj zażywa wypróbowane,
kaszel kojące i smaczne

Kaisera

Karmelki Piersiowe

2740 notaryalnie uwierzytel-
niactwem dowodzi,

jak skutecznie takowe
działają na kaszel, chrypkię, ka-
tar i świążę. Prawdziwe tylko z
marką ochronną „trzy sosny”.
Paczki po 20 i 40 hal. Składy
we Lwowie: Szymon Hay,
apt. Lwów, Zygm. Rucker, apt.
Piotr Mikolasek i Sp., drog., J.
Beiser, apt., Winkler i Syn, Sz-
Hay apt., Karol Pielewski apt.
W. Landosberg apt. w Brodach,
Zdzisław Zawalkiewicz apt. w Kam-
ionce Strum., H. M. Fischer,
apt. w Stanisławowie, W. Filip-
ka, Apt. pod Białym Orłem w N.
Sączu, Maurycy Zimmerman m.
furm. Podwolewska, Edmund
Bruckner, apt. we Lwowie, Lang
& Pilariski, drog. we Lwowie,
L. Wiewiorski, apt. pod „Złotym
Orłem” we Lwowie, Karol Dilli,
apt. we Lwowie, A. Gelles Ry-
nek 12 Lwów, Franciszek Gór-
ski w Redkach, Emanuel Kurzer
drog. Gródecka 44 we Lwowie,
J. Pincus, Adolf Aschkenazy,
apt., J. Piepes-Poratyński, An-
toni Ehrbahr, Edmund Kurzer,
M. Łazowski apt., L. Kulier apt.
w Brodach, J. Friedman apt.
w Mikolajowie, Z. Rothenberg
apt. w Olesku, H. Engländer w
Przemyslanach, M. Sobel w Str-
ju, D. Roinger apt. w Zborowie,
M. Bibring w Sanisławowie, St.
Bursa w Kosowie, J. Nowicki
apt. w Peceziżynie, E. Stenzej
apt. w Koiomyi, Ad. Durst apt.
w Brzeżanach, Fabian Faller apt.
w Wisniowczyku. Wład. Nahlik
obw. apt. w Brzeżanach. B. Falk
drog. w Stanisławowie, J. B.
Link drog. w Jarosławiu, E.
Heller w Nadwórnie, S. W. Lan-
günger w Samborze, Dr. J. Fran-
cos, aptekarz w Tarnopolu.
Omar Thader apt. w Glinianach,
Ig. Heschels apt. Gródek, Ju-
liusz Goldstaub, apt. Dubiecko,
Szymon Edelmann apt. w Bo-
horodczanach, A. Gross apt. w
Belzcu, T. Silber apt. w Grzy-
małowie, Wł. Popiel apt. w Lu-
bieniu Wielkim, W. Altarhand
apt. w Korolówce, Józef Rein-
fuss apt. w Krokowcach, J. Krul
apt. w Zbarażu E. Podobinski
apt. w Rawie ruskiej, Kalużnia-
cki apt. w Uhnowie, Henryk
Arzt apt. w Turce, E. Willner
apt. w Waszkowcach, H. Sien-
kowski apt. w Strzyżowie, S.
Klahr apt. w Skalicie, K. Wa-
laszkiewicz apt. w Strzeliskach,
Ludwik Noss apt. w Czortko-
wie, P. Jaskiewicz w Radzie-
chowcie, B. Kozak w Toporowie,
R. Zasielski apt. w Frysztaku,
Artur Seidler apt. w Tyśmienicy.

SAMOCHOODY

Pojazdy Mercedes

2048

wyłączne prawo sprzedaży

Pojazdy Spitzza tzw. SPITZWAGEN

najulubieńszy z austriackich pojazdów.

Używane pojazdy w nienagannym stanie
wszelkich pierwszorzędnych systemów.

Arnold Spitz

król. angiels. nadworny dostawca, nadwor. dost. jego
cesarskiej wysokości arcyksięcia Henryka Ferdynanda.

Wiedeń

Budapeszt

IX. Schlickgasse 3.

VI. Lehel ut. 10.

„FIAT”

Automobile światowej sławy!

Wyłączne prawo sprzedaży w Austro-Węgrzech otrzymała
polska firma w Wiedniu.

Adres:

Fiat-Automobile, Wiedeń 1, Stubenring 22

J. K. M. król włoski, królowa wdowa Maigo-
rzata, księżna Łaticya, hr. Aosta, mr. Vanderbilt (New-
York), książę Trautmannsdorff, hr. K. Schönborn (Wie-
deń), hr. Harkany (Peszt), prof. uniw. dr. Mannberg
(Wiedeń), WP. Fibich (Lwów) oraz wielu innych pier-
wszorzędnych znawców tego postępowego sportu po-
siadają automobile „Fiat”.

Automobile „Fiat” są silnej budowy, zastoso-
wane do złych dróg — **jedynie odpowiednie dla
Galicyi** — wyrugowują samochody pruskie i francu-
skie słabej konstrukcyi nieodpowiedniej dla naszych
dróg!

„Fiat” ma cztery chyżości, jazdę wstecz, troja-
kłe hamulce, sławnie cichy bieg, zużywa mało benzyny,
nadzwyczajny w biegu po górach (w z. r. przy „Mor-
skiem Oku” pierwszy!). 2189

„Fiat” 20-konny, 32-konny, 60-konny, — tylko
te trzy wielkości automobilów „Fiat”. — Automobile
„Fiat” odznaczono wielokrotnie na światowych wy-
ścigach i wystawach w Paryżu, Londynie, New Yorku,
Wiedniu. Ceny konkurencyjne.

LOKAL FRONTOWY

z dwiema większemi i mniejszemi wystawami, urządzeniem
gazowym i elektrycznym, zaraz do wynajęcia.
Wiadomość Specyalny Skład Linoleum i Cerat, Lwów, ulica
Sykstuska l. 2. 3662



Dla cierpiących

i starszych osób

jakoteż dla pań i dzieci są Guttman
patentowane higieniczne bezwonne

Klosety pokojowe

w 42 różnych formach meblowych
niezbędne.

Ilustr. prospekty i cenniki wysyła gratis i franko:

L. GUTTMANNA

c. k. uprz. fabryka klozetów

Lwów, ul. Jagiellońska l. 8.

Składy: Wiedeń VI, Mariahilferstr. 1b i l., Graben-Do-
rotherg. 6; Budapeszt IV, Varozkasz-utca 2 sz.; Buda-
reszt, Calea Victoriei 63, Karlsbad, Marienbad.
Największy specyalny skład w monarchii klozetów, he-
garów, bidetów, papieru klozetowego, spluwaczek hy-
gienicznych, urządzeń do kąpiei, wózków dla dzieci,
chorych i t. d. 3237
Generalne zastępowo austr. przedsiębiorstwa „Thermo-
phor” (ciepło bez ognia). Menażki, kompresy, menażki
i naczynia na polewania i t. d.

Baczność

palacze papierosów!

Światowej sławy fabryka bibulek
do papierosów

Braunstein Freres

w Paryżu



wprowadza obecnie w handel obok swych dotychczasowych,
we wszystkich częściach świata największą wziętością cie-
szących się marek: „Derobantul”, „Les Dernieres Car-
touches”, „Zig-Zag” etc. markę: „Cartouches” również
z „verge” — t. zn. z podłużnie prążkowanej mocniejszej bi-
bulki. Na każdej bibulce znajduje się w tarczy napis:
„Les Dernieres Cartouches” z złotą koroną.

Bibułka ta również jak i wyżej wymienione marki wyrabiana
jest w założonej na wielką skalę własnej fabryce papieru tej
firmy w Gassicourt obok Mantes (Francya) z najprzedniej-
szego i najczystszej materyału w najlepszej, jak powszech-
nie uznano, jakości. 3233

Proszę uważać na markę: „Głowa żuawa w złotem polu na
białej książeczce”.

Znacznie rozszerzona i zmodernizowana

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza

E. Bredta i Ski w Ottynii

wyrabia

W ODDZIALE I.

37

Budowa maszyn:

Maszyny parowe i lokomobile do 500 HP. do ruchu zapomocą
pary nasyconej i przegrzanej, nastęrczające najwyższą oszczędność
w materiale opałowem. Urządzenia browarów, gorzelni, fabryk
drożdży, tartaków, narzędzia do głębokich wierceń, urządzenia
rzeźni, młyny itp. Kompletne urządzenia transmisyi w fachowem
wykonaniu. Pompy i urządzenia pompowe.

W ODDZIALE I. b

Budowa maszyn rolniczych:

Lokomobile, młocarnie parowe, kieratowe i ręczne, kieraty, młynki
do czyszczenia zboża, siewczarnie, prasy i gniotowniki do ojeju.

W ODDZIALE II.

Kotłarnia żelazna wyposażona w instalacyę pneumatyczną:

Kotły parowe wszelkich systemów i każdej wielkości, przegrze-
wacze pary, aparaty, konstrukcyę żelazne, zakłady gazowe, rez-
erwoary, kotły warzelne do browarów do gotowania zapomocą
pary, chłodnice.

W ODDZIALE III.

Odlewnia żelaza i metali:

Odełwy metalowe i żelazne maszynowe i budowlane podług
własnych i nadesłanych modeli, aż do wagi 5000 kg. jednej sztuki.

W ODDZIALE IV.

Kotłarnia miedziana:

Aparaty dla gorzelni i browarów, rurociągi, naczynia wszelkiego
rodzaju itd.

Zamówienia dla nas przyjmuje także nasz inżynier, p. Henryk Katzenellenbogen,
zamieszkały we Lwowie ul. Zygmuntowska l. 11 a l.